

TYGODNIK SANOCKI

PISMO SAMORZĄDOWE

14 STRON

NR 50 (475)

• BRZOZÓW • BUKOWSKO •

15 GRUDNIA 2000 R.

• LESKO • ZAGÓRZ •

CENA 1,60 ZŁ

Rondo czyli węzeł

– Kiedy budowano obwodnicę północną, zarząd miasta zapewniał nas, że nasze bloki będą miały pas zieleni ochronnej i ekrany wygłuszające. Obietnice okazały się puste – do dziś ich nie zrealizowano. Żyjemy w hałasie i smrodzie, a natężony ruch powoduje, że w niektórych mieszkaniach pękają już ściany. Teraz władze próbują nam zaszerwować kolejne dobrodziejstwo – przesunięcie ul. Prugara-Ketlinga tuż pod nasze okna i budowę ronda z drugiej strony. Tak właśnie wygląda koncepcja budowy dużego węzła komunikacyjnego Lwowska-Prugara-Ketlinga-Reymonta, opracowaną przez rzeszowską Dyрекcję Okręgową Dróg Publicznych, którą popierają władze Sanoka. To, że w konsekwencji kilka bloków znajdzie się w potrzasku, a ich mieszkańcy nie będą mogli normalnie żyć, nie interesuje nikogo – ani autorów opracowania ani władarzy miasta. Dziwi nas, że bez naszej wiedzy i zgody Spółdzielni Mieszkaniowej doprowadzono prawie do finału dokumentację związaną ze stworzeniem owego cudu komunikacyjnego. Uważamy, że istniejące w tym rejonie problemy związane z ruchem drogowym powinny i mogą być rozwiązane w inny sposób – bez szkody dla mieszkających tu ludzi. Nie zezwolimy na realizację tego pomysłu i jeśli zostaniemy zmuszeni, wystąpimy na drogę administracyjną i sądową w obronie naszych racji – mówią mieszkańcy bloku nr 24 przy ul. Prugara-Ketlinga.

Czytaj na str. 4.

Pielęgniarki wyszły na ulicę

Około czterystu (według informacji związkowych) pielęgniarek, położnych i salowych wzięło udział w pikiecie zorganizowanej 13 grudnia przez Związek Zawodowy Pielęgniarek i Położnych. Z transparentami, skandując i śpiewając, przemaszerowały ulicami miasta pod siedzibę starostwa powiatowego. Na czele pochodu niesiono kotek odziany w biały fartuch i czepkę z napisem: – *Żyję powołaniem. Co rusz rozlegały się skandowane hasła: – Na naszą pracę chcemy godziwą płacę! – Kasy chorych i rząd wysłać na szklad! – Urzędnicy do roboty za jedyne sześćset złotych! – Więcej pracy, mniej pieniędzy, a rodzina żyje w nędzy! Siostry śpiewały też piosenkę ułożoną na modlitwę: – Nie chcemy, by nas gnębił rząd, nie chcemy stracić pracy, nie damy się zepędzić stąd, przecież my też Polacy (...)*



Delegacja związkowa udała się do starosty Edwarda Olejki, aby raz jeszcze przedstawić swoje postulaty. Pielęgniarki domagają się m.in. podwyżki w wysokości 300 zł, wypłaty drugiej części „trzynastki” z 1999 r., zaopatrzenia w odzież ochronną i przywrócenia premii motywacyjnej odebranej w grudniu ubiegłego roku. Starosta nie robił jednak złudzeń: – *Ani ja, ani dyrektor SP ZOZ nie jesteśmy w stanie obiecać podwyżek. Konieczne są rozwiązania legislacyjne z podniesieniem składki zdrowotnej. A może to uczynić jedynie sejm i rząd. – Minister wysyła nas do starosty, starosta do ministra – wołaty siostry. – Jesteśmy gotowe jechać do Warszawy! Prosimy pana starostę z nami! – Skoro były pieniądze na wyjazd do Rzymu, znajdą się chyba na autokar do Warszawy! Przedstawiciel samorządu obiecał, że sprawdzi, czy możliwe jest wynajęcie autokaru na koszt starostwa.*

(jz)

Od stycznia zapłacimy więcej

Już od początku przyszłego roku będziemy musieli przygotować się na większy wydatek, jeżeli zechcemy skorzystać z sanockich MKS-ów. Niektórzy, głównie młodzież, nie będą mieli wyboru – dojeżdżać do szkoły czy też pracy przecież trzeba. Więcej kosztować nas będzie również woda i odprowadzanie ścieków. Decyzje w tych i innych sprawach zapadły w ubiegłym tygodniu, na XXXIII sesji rady miasta.

Czytaj na str. 3.



Fot. archiwum „Życia”

Grzegorz Miszczyszyn, uczeń sanockiej Szkoły Muzycznej, zajął drugie miejsce – w kategorii do 12 lat – w IX Międzynarodowym Festiwalu Akordeonowym w Przemysiu, w którym wzięli udział wykonawcy z Polski, Słowacji, Białorusi, Ukrainy i Łotwy. Stypendysta Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego wystąpił jako jedyny przedstawiciel województwa podkarpackiego w koncercie finałowym na deskach Teatru Fredreum.

Akord na koniec XX wieku

Obok Grzegorza sukcesy odnieśli też pozostali uczestnicy z Sanoka. Laureatem wyróżnienia w kategorii do 18 lat został Maciej Kałamucki, zaś Małgorzata Judka zdobyła szóstą lokatę w kategorii do 15 lat. Wszyscy trzej są wychowankami Andrzeja Smolika.

(z)

drodze porozumienia, w formie aneksu, informując pracodawców o skróceniu umów do 31 grudnia br. Mam nadzieję, że część zakładów będzie jednak mogła utrzymać miejsca pracy. Co w sytuacji, gdy któryś z pracodawców zdecyduje się oddać sprawę do sądu? Nie wiem. Uważam, że sprawę trzeba załatwić po dżentelmeńsku. Ja – nie mogę płacić, pracodawca – zostaje zwolniony ze zobowiązań, skracamy więc umowę. I mogę pracodawców tylko przeprosić za zaistniałą sytuację.

Jeśli nie znajdą się pieniądze zostanie rozwiązanych w naszym powiecie 39 umów stażowych obejmujących 61 stażystów, 58 umów absolwenckich dotyczących 77 osób i 56 umów z zakresu prac interwencyjnych dla 128 bezrobotnych. W sumie problem dotknie ponad 140 podmiotów i blisko 270 bezrobotnych.

W środę 13 grudnia minęła 19. rocznica wprowadzenia stanu wojennego. Sanocka Solidarność uczciła tę datę mszą rocznicową w Intencji ojczyzny, Uczniowie i Liceum Ogólnokształcącego przygotowali z tej okazji wieczornicę, a członkowie NSZZ „Solidarność” – uczestnicy tamtych wydarzeń i świadkowie historii – zorganizowali w klubie Naftowca spotkanie pokoleń (imprezy te odbyły się już po zamknięciu numeru. Wróćmy do nich za tydzień).

Urząd w tarapatkach

Z powodów finansowych prezes Krajowego Urzędu Pracy wypowiedział starostwu dotychczasowe kontrakty na realizację programów z zakresu aktywnych form zwalczania bezrobocia. Pociągnie to za sobą konieczność wypowiedzenia umów pracodawcom, którzy zawarli z powiatowymi urzędami pracy umowy na refundację kosztów zatrudnienia. – *Jest to dla mnie osobiście bardzo niezręczna sytuacja. Uważam, że w ten sposób podważa się naszą wiarygodność jako urzędu, partnera i pośrednika na rynku pracy – mówi Franciszek Oberc, kierownik Powiatowego Urzędu Pracy. – Jeśli zdecydujemy się na wypowiedzenie umów, to zrobimy to na*

W międzynarodowym gronie

W słowackim Vranovie podpisano międzynarodową umowę partnerską z udziałem gminy Sanok (6 grudnia). Dokument sygnowali przedstawiciele lokalnej administracji z państw należących do Grupy Wyszehradzkiej – Polski, Czech, Słowacji i Węgier. W uroczystości uczestniczył wiceminister spraw zagranicznych Słowacji oraz konsul generalny Republiki Czeskiej. Dzień wcześniej delegacje czterech krajów ustaliły szczegóły realizacji pierwszego projektu „Letnia szkoła zabawy”, który ma być finansowany przez Międzynarodowy Fundusz Wyszehradzki.

Umowa przewiduje współpracę między innymi na niwie kulturalnej, turystycznej, sportowej, wychowania i edukacji oraz ekonomicznej (wspieranie kontaktów handlowych, transgraniczna wymiana towarów, rozwój sektora małej i średniej przedsiębiorczości, organizacja małych wystaw, współdziałanie lokalnych centrów przemysłowych). – *Umowa ułatwi nam też korzystanie ze środków unijnych, a szczególnie Funduszu Wyszehradzkiego – mówi Mariusz Szmyd, wójt gminy Sanok. – Właśnie w ramach tego funduszu, już w sierpniu 2001 roku, realizowane będzie pierwsze wspólne przedsięwzięcie czterech partnerów – „Letnia szkoła zabawy”. W integracyjnym spotkaniu młodzież weźmie udział około stu dzieci ze Strachociny, Niebieszczań i Pisarowic, czyli miejscowości mających swoich słowackich partnerów.*



Jan Teplý – prednosta českého okresu Zdar, Igor Pribula – prednosta slovenského okresu Vranov, Mariusz Szmyd – wójt gminy Sanok, Karol Matrai, Rezso Halasz – z węgierskich Bukov Szlovak w trakcie uroczystego podpisania umowy.

(z)

NIEZAPOMINAJKA

W TYM TYGODNIU ŚWIĘTUJEMY IMIENINY:

- 15.12 Celiny, Karola, Fortunaty, Niny i Waleriana
- 16.12 Adelajdy, Albiny, Ananiasza i Zdzisławy
- 17.12 Jolanty, Łazarza, Łukasza i Olimpii
- 18.12 Bogusława, Gracjana, Laurencji i Wiktora
- 19.12 Dariusza, Gabrieli, Grzegorza i Urbana
- 20.12 Bogumiły, Dominika, Juliusza i Teofila
- 21.12 Jana, Piotra, Seweryna i Tomasza

PRZYSŁOWIE TYGODNIA:

*Kiedy mgła w zimie,
ziarno w ziemi drzymie*

VADEMECUM

SANOK

Miejska Biblioteka Publiczna ul. Lenartowicza 2

Godziny otwarcia biblioteki:

Wypożyczalnia dla dorosłych – 10.00-18.00; pn., so. 10.00-15.00

Czytelnia – 10.00-18.00; pn., so. 10.00-15.00

Oddział dla dzieci – 10.00-17.00, pn. 10.00-15.00, soboty – nieczynny

Książki mówione: środy 10.00-18.00

Muzeum Historyczne (Zamek)

czynne: od 16 września do 15 czerwca – 9.00-15.00.

od 16 czerwca do 15 września – 9.00-17.00, w pon. do 15.00.

Ekspozycje stałe – Ikony, Malarstwo Zdzisława Beksińskiego

Muzeum Budownictwa Ludowego (Skansen) tel. 463-16-72

Godziny otwarcia:

od 1 do 30 kwietnia – 9.00-16.00; od 1 maja do 30 września – 8.00-18.00;

od 1 do 31 października – 8.00-16.00; od 1 listopada do 31 marca – 9.00-14.00.

Ceny biletów: młodzież – 4 zł, dorośli – 6 zł.

Zwiedzanie wewnątrz tylko z przewodnikiem: grupa do 20 osób – 25 zł; każda osoba powyżej 20-tu – o 50 gr więcej.

Biblioteka Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży

Parafia Przem. Pańskiego – w niedziele po mszach św. o godz. 8.00, 9.35 i 11.00.

Terenowy Komitet Ochrony Praw Dziecka ul. Sadowa 12 (budynek SP Nr 8), tel. 463-29-98 – dyżury w każdą środę w godzinach 17.00-19.00.

Sanocki Dom Kultury ul. Mickiewicza 24, tel. 463-41-42

• **Różne**

15 grudnia, godz. 18.00 – „W drodze do raj” i „W Kole” – spektakle Teatru „Zgrzyt” Sanockiego Domu Kultury – Jubileusz X-lecia teatru

18 grudnia, godz. 8.30, 9.45, 11.30 – „Wir” – spektakl Teatru „Zwierciadło” z Łodzi

• **Kino SDK**

16-17 grudnia, godz. 18.00 – „Gladiator”, prod. USA, od 15 lat

22-23 grudnia, godz. 17.00 – „Rudolf Renifer Czerwononosy”, prod. USA

• **Kino Szkolne SDK dla najmłodszych**

19-22 grudnia, godz. 8.30, 10.30 – „Rudolf Renifer Czerwononosy”, prod. USA

• **DKF „Omnibus”**

21 grudnia, godz. 19.00 – „Anna i Król”, prod. USA, od 15 lat

Kino „Pokój” ul. Mickiewicza 13, tel. 463-07-47.

• 15-16 grudnia, godz. 20.00 – „Opętanie”, prod. USA, od 15 lat

• 18-20 grudnia, godz. 20.00 – „Co kryje prawda”, prod. USA, od 15 lat

• 21-23 grudnia, godz. 20.00 – „Regulamin zabijania”, prod. USA, od 15 lat

Postój taksówek Plac Św. Michała 6, tel. 463-03-33.

Postój taksówek bagażowych ul. Modrzewskiego, tel. 463-16-60.

Policijny telefon zaufania, tel. 463-33-49 w godz. 7.00-15.00, w innych godzinach zgłasza się automatyczna sekretarka.

Masz kłopot, zmartwienie, coś Cię niepokoi... – zadzwoń do Fundacji „Zanim nadejdzie jutro” – dyżury dla ofiar przemocy: telefoniczny w poniedziałki i piątki – godz. 16.00-18.00 – tel. 464-35-18.

Liga Ochrony Przyrody Zarząd Okręgu Podkarpackiego oraz Europejskie Centrum Ekologiczne Oddział w Sanoku – interwencje ekologiczne, biblioteka specjalistyczna – czynne pon.-pt. 9.00-14.00, ul. Zielona 39, tel./fax 463-68-58.

Nocne dyżury aptek

• 15-18 grudnia – apteka prywatna „Pod Orłem” – ul. 3 Maja 17

• 18-25 grudnia – apteka prywatna mgr J. Śmietana – ul. Jana Pawła II 31a

Apteki kończą dyżur o godz. 9.00 w poniedziałek, następną wyznaczona apteka zaczyna dyżur również o godz. 9.00 w poniedziałek.

Punkt Informacyjno-Konsultacyjny ds. Problemów Alkoholowych Urzędu Miasta.

Sanok, ul. Zielona 26 (os. Błonie), czynny: poniedziałek, czwartek – 10.00-20.00; wtorek – 9.00-19.30; środa – 11.30-19.30; piątek 11.30-20.00.

• Alkoholowy telefon zaufania – tel. 463-01-00.

• 18 grudnia, godz. 18.00-20.00 dyżur pełni Wiesław Gućwa.

ZAGÓRZ

Miejsko-Gminna Biblioteka Publiczna

Godziny otwarcia biblioteki:

Wypożyczalnia dla dorosłych – pn.-śr. i pt. 10.00-18.00, cz. 8.00-16.00

Wypożyczalnia dla dzieci i czytelnia – pn.-śr. i pt. 10.00-18.00; cz. 8.00-16.00, sob. 10.00-14.00.

Kino „Sokół”

• 16 grudnia, godz. 18.00 – „Patriota”, prod. USA, od 15 lat

• 19 grudnia, godz. 18.00; 26 grudnia, godz. 15.00 – „Gladiator”, prod. USA, od 15 lat

TO NIE WSZYSCY

W ubiegłym tygodniu podaliśmy informację – opierając się na danych Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej – dotyczącą specjalizacji pierwszego i drugiego stopnia, uzyskanych przez lekarzy w tym roku. Okazało się jednak, że przestana nam lista jest niepełna. Zabrakło na niej nazwiska Justyny Sieradzkiej, która uzyskała pierwszy stopień z zakresu otolaryngologii.

KRONIKA POLICYJNA

Sanok

* Na 3.000 złotych oszacowano wartość dwóch tachografów, które wraz z zegarami samochodowymi skradziono w nocy z 5 na 6 grudnia z samochodu MAN, zaparkowanego na ul. Bema.

* Portfel zawierający 405 złotych wraz z dokumentami osobistymi padł łupem kieszonkowca, który – wykorzystując nieuwagę jednego z przechodniów na ul. Mickiewicza – skutecznie „wycyścił” mu kieszeń. Kradzież miała miejsce 6 grudnia.

* Środa okazała się również feralnym dniem dla jednego z pasażerów MKS linii nr 5, któremu skradziono dowód osobisty.

* Ósmego grudnia miało miejsce włamanie do baru piwnego na Białej Górze. Złodziej wszedł do środka przez otwór powstały po wybieniu szyby. Spenetrował wnętrze, niszcząc częściowo znajdujące się w nim wyposażenie, po czym przywłaszczył sobie towar o wartości 5.000 złotych.

* Produkty żywnościowe oraz przenośny wentylator o łącznej wartości 260 złotych zabrał nieznany sprawca, który 9 grudnia włamał się do Żłobka nr 2 przy ul. Traugutta. Złodziej wybił także szyby w wewnętrznych drzwiach i zniszczył część artykułów spożywczych. Nie ustalono na razie, w jaki sposób dostał się na teren żłobka.

* W nocy z 9 na 10 grudnia miało miejsce włamanie do kiosku przy ul. Jana Pawła II. Po odgięciu blachy zabezpieczającej,

sprawca wyciął w ścianie otwór, przez który wszedł do wnętrza. Jego łupem padły kosmetyki, taśmy video oraz płyty CD oszacowane na 3.000 złotych.

* Ze stojącej na przyblokowym parkingu przy ul. Rzemieślniczej nexii 12 grudnia wymontowano radioodtwarzacz wyceniony na 600 złotych. Złodziej wyłamał zamek w drzwiach pojazdu.

* Na 200 złotych oszacowano wartość towaru wyniesionego ze sklepu chemicznego przy ul. Traugutta. Sprawca dostał się do środka przez otwór powstały po wybieniu szyby. Włamanie miało miejsce również 12 grudnia.

Gmina Bukowsko

* Trzy butelki wódki o łącznej wartości 75 złotych przywłaszczył sobie złodziej, który 12 grudnia włamał się do Drink baru w Nowotarciu. Jego łupem padł także bilon z automatu do gry zręcznościowych. Sprawca wyłamał kraty zabezpieczające drzwi lokalu.

Gmina Sanok

* Jedenastego grudnia z baku spychacza parkującego obok jednej z posesji w Niebieszczanach skradziono paliwo. Złodziej wymontował również z pojazdu akumulator. Trwa szacowanie strat.

* Dwa koła samochodowe, wiertarkę, szlifierkę oraz akumulator skradziono 11 grudnia z budynku mieszkalnego w Trepczy. Łączna wartość strat wyniosła 1.500 złotych.

Świętowali seniorzy

Zapomnieli o troskach

Z okazji Dnia Seniora spotkali się członkowie Klubu Seniora działającego przy Osiedlowym Domu Kultury Puchatek Sanockiej Spółdzielni Mieszkaniowej.



Spotkanie, zorganizowane w pięknie przybranej sali zawsze gościnnego dla seniorów Puchatka, miało w tym roku bardziej niż zwykle kameralny charakter. Herbata, owoce, ciastka, lampka czerwonego wina oraz przeboje sprzed lat płynące z magnetofonowej taśmy pozwoliły uczestnikom zapomnieć na chwilę o troskach dnia codziennego i o tym, że jak śpiewają „Starsi Panowie” – „już nie to zdrowie, a w sercu ciągle maj”. Spotkanie seniorów ubarwił wesoły taniec do muzyki country dziecięcych grup tanecznych Kropka z Puchatka. Do refleksji i zadumy skłoniły zaś wiersze m.in. K. I. Gałczyńskiego i W. Szymborskiej, prezentowane przez zespół recytatorski teatru Gapiszon. Zarząd SSM reprezentowała na spotkaniu Zofia Motylewicz, główna księgowa spółdzielni.

Klub Seniora przy Puchatku działa od 28 lat. Obecnie skupia około 40 członków. (s)

Dzień Seniora to dobra okazja do wspólnego pamiątkowego zdjęcia.

Fot. Archiwum ODK „Puchatek”

W odwiedzinach

Członkowie sanockiego koła Związku Emerytów i Rencistów oraz młodzież ze Szkoły Podstawowej w Trepczy odwiedzili na początku grudnia pensjonariuszy Domu Pomocy Społecznej w Moczarach (powiat bieszczadzki). Dzieci wystąpiły z programem artystycznym z okazji Dnia Seniora i Święta Niepodległości, przygotowanym przez Irenę Słotę, dyrektorkę szkoły i Leontyną Krowiak, nauczycielkę. Półtoragodzinny występ sprawił mieszkańcom wiele radości i został nagrodzony – podobnie jak wcześniej w Dębnej i w Sanoku – gorącymi brawami.

W istniejącym od 1988 r. domu pomocy przebywa obecnie 126 osób. Placówka ciągle się rozbudowuje i docelowo będzie mogła przyjąć 140 pensjonariuszy. Najstarszą mieszkanką jest Maria Myhal, licząca 104 lata (!).



Mieszkańcy złożyli podziękowanie na ręce Ireny Słoty i Augustyna Malinowskiego.

Fot. St. Żyłka

Wszystkim, którzy wzięli udział
w ostatnim pożegnaniu mojej Mamy –

Heleny Krynickiej

składam
serdeczne podziękowanie

Córka z rodziny

Panu dr. Wiesławowi Piskadło
i pielęgniarce środowiskowej
pani Teresie Szeszeń
za troskliwą opiekę nad moją Mamą

Helena Krynicką

serdecznie dziękuję –

Córka z rodziny

Od stycznia zapłacimy więcej

Już od początku przyszłego roku będziemy musieli przygotować się na większy wydatek, jeżeli zechcemy skorzystać z sanockich MKS-ów. Niektórzy, głównie młodzież, nie będą mieli wyboru – dojeżdżać do szkoły czy też pracy przecież trzeba. Więcej kosztować nas będzie również woda i odprowadzanie ścieków. Decyzje w tych i innych sprawach zapadły w ubiegłym tygodniu, na XXXIII sesji rady miasta.

Watykańskie reminiscencje

Na początku sesji przewodniczący rady miejskiej Jan Pawlik zrelacjonował zebrany pobyt sanockiej delegacji w Watykanie. Opowiadał radnym o spotkaniu z papieżem i wrażeniach jakie wywarło ono na delegatach. Mieli oni również okazję obejrzeć zdjęcia przedstawiające moment wręczenia Janowi Pawłowi II aktu nadania Mu honorowego obywatelstwa Sanoka. Wspominał o echem prasowych wyjazdów do Rzymu. Powiedział, że wg gazet delegaci popelnili dwa grzechy – pierwszym było to, że w ogóle pojechali, wykonując zresztą uchwałę rady miasta, a drugim zaś to, że razem z osobami duchownymi.

MKS-em czy pieszo?

Uchwalony przez radę wzrost opłat za jazdę środkami komunikacji miejskiej wyniesie od 5,6 do 7,7 procent. Wysokość podwyżki uzależniona będzie od rodzajów biletów z jakich korzystamy. I tak np. za jednorazowy normalny zapłacimy 1,50 zł, czyli o 10 gr więcej niż obecnie. Bilety jednorazowe ulgowe podróżują o 5 gr, będą więc kosztować – 90 gr samorządowy i 75 gr ustawowy. Natomiast za bilety

miesięczne, kosztujące teraz 27 zł, uczniowie zapłacą od stycznia 28,50 zł. Stosowane ulgi pozostawiono na dotychczasowym poziomie pomimo tego, że z 800 tys. zł, jakie potrzebne są na wykupienie ulg od SPGK, w przyszłorocznym budżecie znaleziono niewiele ponad 600 tys. Przed sesją, swoje opinie na temat planowanych podwyżek wyrażały związki zawodowe i komisje rady. Sanocka „Solidarność” była im przeciwna, a komisje wyraziły swoje poparcie dla projektu z wyjątkiem komisji zdrowia, gdzie zwolenników podwyżek było tyłu ilu przeciwników.

W trakcie dyskusji radnych nad projektem uchwały zaproponowano pozostawienie cen miesięcznych biletów ulgowych dla dzieci i młodzieży na dotychczasowym poziomie. Wnioskodawcy podkreślali, że poprzednia podwyżka spowodowała znaczny spadek wykupu tych biletów. Po kolejnym skoku cen może być jeszcze gorzej. Za wnioskiem opowiedziała się połowa głosujących i o jego odrzuceniu zdecydował przewodniczący rady, dysponujący głosem decydującym w przypadku równej liczby zwolenników i przeciwników. Jeżeli chodzi o samą uchwałę nie wywołała ona takiego podziału stanowisk i partia ją zdecydowana większość radnych

– 18 głosów za przy 5 przeciwnych i kilku wstrzymujących się.

Ponadto SPGK zostało zobowiązane do przedstawienia informacji o wykorzystaniu dotychczas istniejących potężnych autobusowych w Sanoku, oraz do ich modyfikacji lub stworzenia nowych sieci dla lepszego wykorzystania komunikacji miejskiej i uwzględnienia potrzeb mieszkańców.

Dróżej za wodę

Większe emocje wywołała proponowana podwyżka cen wody i odprowadzania ścieków. Zresztą już na poprzedzających sesjach posiedzeniach w poszczególnych komisjach rady rozpatrywany projekt podzielił radnych. W dwóch z czterech obradujących komisji, czyli w komisjach zdrowia i budownictwa, nie zyskał on akceptacji. Również na sesji projekt uchwały wywołał dyskusje. Komisja budownictwa proponowała wprowadzenie innego sposobu płacenia za wodę – dwuczłonowej opłaty, z podziałem na koszty zmienne i stałe, ale zarząd nie zaakceptował tego projektu. Wiceburmistrz Stanisław Czernek powiedział, że wymaga on społecznej konsultacji i może w przyszłości, po zaaprobowaniu go przez mieszkańców, zostanie wprowadzony. Radny Jerzy Winnik w związku ze spadającym poborem wody pytał o sens utrzymywania dwóch ujęć wodnych, w Trepczy i w Zaslawiu, przy wykorzystaniu 60 procent ich możliwości. – *Czy pozyskuje się odbiorców wody w sąsiednich gminach?* Ciężar utrzymania tych ujęć byłby mniejszy i co za tym idzie woda tańsza. Wiceburmistrz Czernek poinformował o prowadzonych w tym celu pertraktacjach z Zagórzem. Podkreślił, że spadek poboru wody jest związany m.in. z mniejszymi

niż wcześniej potrzebami przemysłu w tym zakresie, co jest wynikiem redukcji zatrudnienia. Jeżeli przemysł okrzepnie, zapotrzebowanie na wodę wzrośnie.

Zanim doszło do głosowania nad proponowanymi podwyżkami odrzucono dwoma głosami wniosek radnego Piotra Mazura o zmniejszenie opłat za wodę. Ostatecznie podwyżka ceny wody i kosztów odprowadzania ścieków została uchwalona 17 głosami przy 12 przeciwnych i 5 wstrzymujących się. W przyszłym roku za dostawę wody pitnej zapłacimy 1,95 zł/m³ w gospodarstwach domowych, pozostali odbiorcy – 2,47 zł/m³, natomiast za odprowadzanie ścieków – 2,05 zł/m³ gospodarstwa domowe i 2,56 zł/m³ pozostali. Ceny powyższe podajemy bez VAT-u wynoszącego 7 procent. Dla porównania przypomniemy ceny aktualne: woda – 1,75 zł/m³ dla gospodarstw domowych i 2,24 dla pozostałych odbiorców; ścieki – 1,79 zł/m³ dla gospodarstw domowych i 2,28 zł/m³ dla pozostałych dostawców. Podwyżki miały się pierwotnie kształtować średnio na poziomie inflacji przyjętej przez rząd na przyszły rok, wynoszącej 7,2 procent. Jednak ostatecznie zostały zwiększone dodatkowo o niespodziankę przygotowaną przez rząd, jak wyraził się wiceburmistrz Czernek w ubiegłotygodniowej rozmowie z TS. Będzie to podatek lokalny związany z dostawami wody i odprowadzaniem ścieków. Do podwyżek z tytułu założonej inflacji dodano więc wynikające z tego dodatkowego obciążenia 6 gr dla wody i 15 gr dla ścieków za każdy m³.

Przy okazji wiceburmistrz Czernek przeprasza czytelników za błędne podanie przyszłorocznych cen w ostatnim numerze „TS”.

Kredyt dla nauczycieli

Sprawa zaciągnięcia kredytu pierwotnie nie była przewidziana w porządku obrad. Znalazła się jednak w nim jako wniosek pilny złożony przez zarząd. Radni postanowili zaciągnąć kredyt krótkoterminowy w wysokości 1 mln zł., aby sfinansować wprowadzenie w życie postanowień Karty Nauczyciela. Jako kredytodawcę brano pod uwagę jeden z sześciu sanockich banków. Ostatecznie wybrany został, jako proponujący najkorzystniejsze warunki, bank PKO BP S.A. oddział w Sanoku. Spłata kredytu nastąpi do końca roku 2001 ze środków budżetowych, a dokładniej z udziału w podatku dochodowym od osób fizycznych.

W związku z zaciągniętym kredytem, wiceburmistrz Zygmunt Podkalicki wyraził nadzieję, że problem z zobowiązaniami wobec nauczycieli zostanie rozwiązany, a ci ostatni być może zdecydują się w związku z tym na wycofanie złożonych wcześniej swoich pozwów sądowych.

Sprawy socjalne

Odpowiadając na interpelację Andrzeja Robla, zarząd przygotował dość interesujące dane wiele mówiące o sytuacji niektórych sanoczan. Dowiedzieliśmy się m.in., że w październiku w powiatowym urzędzie pracy zarejestrowanych było ponad 3 tys. bezrobotnych, w tym sporo absolwentów. Zaległości czynszowe w skali całego miasta, zarówno w budynkach spółdzielczych, jak i komunalnych wynoszą ponad 1.155 tys. złotych. W bieżącym roku, do października orzeczone w Sanoku 48 eksmisji, z czego wykonanych zostało 11. (bor)

Inwestycja zgodna z prawem, lecz niepopularna

Gastronomia pod rękę z „Rudym”

Niektórzy mieszkańcy są przeciwni trwającej od niedawna budowie w pobliżu mostu na Sanie, w sąsiedztwie czołgu. Najbardziej negatywnie nastawieni są ci, którzy wiedzą o przeznaczeniu obiektu na pawilon gastronomiczny. Nacechowane wyłącznie pejoratywnie były wszystkie opinie na temat budowy nad Sanem, jakimi podzieliło się z nami kilku czytelników. W magistracie uzyskaliśmy tymczasem potwierdzenie, że od strony prawnej okoliczności inwestycji nie budzą żadnych zastrzeżeń.



Nie wszystkim przypadła do gustu lokalizacja przyszłego pawilonu gastronomicznego w sąsiedztwie czołgu nad Sanem. W świetle prawa jednak wszystko jest w porządku. Fot. St. Żyłka

Na naszą prośbę zajęła się tą sprawą Małgorzata Puchyr, naczelnik Wydziału Urbanistyki i Architektury Urzędu Miasta, włącznie z osobistymi oględzinami terenu budowy. Jak wynika z informacji przekazanych przez Małgorzatę Puchyr, w 1994 r. ówczesna rada miasta podjęła uchwałę zatwierdzającą miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego w obrębie ulic Białogórska-Młynarska. W myśl planu, który jest prawem miejscowym, na terenie tym miały się znajdować punkty usług handlowych i gastronomicznych. Zgodnie z tym zapisem burmistrz wydał decyzję o ustaleniu warunków zabudowy na wniosek zainteresowanego. Burmistrz nie może odmówić jej wydania, jeżeli przedstawione we wniosku zamierzenie inwestycyjne nie jest sprzeczne z ustaleniami planu miejscowego. Nie było sprzeczne w przypadku, jedyne zresztą, inwestora zainteresowanego terenem w pobliżu czołgu, który zaplanował wybudować tutaj pawilon gastronomiczny. W oparciu o decyzję burmistrza z kolei, we wrześniu br.

starosta wydał pozwolenie na budowę.

Decydującym argumentem był tutaj fakt, że wnioskodawca posiadał prawo do dysponowania nieruchomością na cele budowlane.

– *Od strony prawnej wszystko jest więc w porządku* – przekonuje naczelniczka Puchyr. Tymczasem nasi rozmówcy zwracali uwagę, że budowa znajduje się w bardzo atrakcyjnym miejscu, w dodatku będzie zasłaniać – także turystom – rzekę. – *Gdyby to jeszcze był potrzebny budynek, to co innego. Ale*

po co kolejny lokal,

skoro po drugiej stronie Sanu jest ich kilka? – zastanawiają się czytelnicy. – *Nikt jednak nie złożył w tej sprawie odwołania. W tym przypadku organem uzgadniającym był w 1994 r. Regionalny Inspektorat Eksploatacji Wód w Przemyślu, który nie zgłosił żadnych negatywnych uwag; gdyby pawilon miał się znajdować zbyt blisko rzeki, z pewnością by to zrobił. Nie było więc podstaw, by wniosek inwestora odrzucić* – wyjaśniła niezadowolony czytelnikom Małgorzata Puchyr.

Jak widać, sprawa jest już zamknięta. Ci niezadowoleni zawsze jednak mogą mieć nadzieję, że inwestor tak skutecznie przekona ich podniebienia o trafionej lokalizacji pawilonu, iż prędko puszcza oni swoje zastrzeżenia w niepamięć. (eska)

Urząd Miejski proponuje firmom z terenu Sanoka, posiadającym swoje strony internetowe, zamieszczenie linków (hiperłączy) do nich na oficjalnej stronie miejskiej, gdzie już znajdują się odnośniki do stron Stomilu, Autosanu, Beef-Sanu oraz Sanockich Zakładów Górnictwa Nafty i Gazu. Mamy nadzieję, że taka współpraca będzie obustronnie korzystna zważywszy, że www.sanok.pl jest odwiedzana przez 300-400 internautów miesięcznie.

Radio BIESZCZADY
www.radiobieszczady.pl
Sanok, ul. G. Zapolskiej, tel. 4 000 000

Warto zobaczyć!

Burmistrz Zbigniew Daszyk informuje zainteresowanych, że na stronie internetowej UM można obejrzeć zdjęcie z pobytu w Watykanie delegacji sanockiej, która wręczyła Ojcu Świętemu akt nadania Honorowego Obywatelstwa Miasta Sanoka. <http://www.sanok.pl/>

Okna, przez które lubię patrzeć!

Okno-Res
PODKARPACKA FABRYKA OKIEN

Sanok ul. Piłsudskiego 8A
(Hala Targowa)
tel. (013) 463-66-63

Urząd Miasta informuje o przeniesieniu stanowiska „rejestracji podmiotów gospodarczych” do pokoju nr 20 w nowej części budynku urzędu, na I piętrze. Numer telefonu pozostaje bez zmian – 465-28-27.

Sanockie Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej Spółka z o.o. informuje, że z dniem 1 grudnia 2000 r. odczyty wodomierzy i rozliczenia za dostawę wody i odbiór ścieków będą dokonywane w systemie dwumiesięcznym.

Sanockie Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej Spółka z o.o. informuje, że w dniach 23-30 grudnia 2000 r. wywóz odpadów komunalnych odbywał się będzie następująco:
23 grudnia – dzielnica Dąbrówka
27 grudnia – dzielnica Zatorze
28 grudnia – dzielnice: Błonie, Olchowce, Biała Góra
29 grudnia – dzielnica Wójtostwo
30 grudnia – dzielnica Śródmieście
Przepraszamy za utrudnienia.

U nas

ŚWIĘTA TUŻ, TUŻ... a u Was?

Czy pamiętasz o swoich Przyjaciołach, Znajomych, Klientach, Partnerach, Kontrahentach, Pacjentach, Sympatykach i Współpracownikach?

Czy złożyłeś im już życzenia?

Jeśli nie – możesz to zrobić za naszym pośrednictwem.

Łamy „TS” czekają...

Życzenia przyjmujemy dzisiaj w godzinach pracy, jutro (tj. w sobotę – 16 XII, w godz. 9.00 – 14.00) i w poniedziałek do godz. 14.00; również faksem, pod numer 464-02-21.

Do życzeń stosujemy ceny promocyjne!

ZAPRASZAMY

O koncepcji budowy węzła komunikacyjnego Lwowska-Prugara-Ketlinga-Reymonta mieszkańcy dowiedzieli się przed dwoma tygodniami od jednego z członków komisji budownictwa, która pozytywnie zapiniowała zmiany do Miejscowego Planu Zagospodarowania Przestrzennego na terenie osiedla Błonie. Skrzyknęli się i wspólnie napisali pismo do władz miasta, Sanockiej Spółdzielni Mieszkaniowej i Rady Dzielnicy, wyrażając swój sprzeciw odnośnie tej koncepcji. Pismo podpisało 167 osób, będących mieszkańcami nie tylko okolicznych bloków, ale i posesji prywatnych.

„(...) Dziwi nas, że bez naszej wiedzy oraz zgody Spółdzielni doprowadzono prawie do finału dokumentację związaną ze stworzeniem owego cudu komunikacyjnego za nasze zresztą (podatników) pieniądze. (...)”

Podjęcie decyzji o przesunięciu drogi Prugara-Ketlinga pod okna bloku nr 24 (4 metry odległości pasa drogowego od okien) oraz o budowie ronda z drugiej strony bloku oznacza dla nas w sposób nie budzący wątpliwości – odsunięcie w czasie budowy obwodnicy południowej i przejście docelowe całego ruchu przez miasto obok naszego bloku i osiedla. Niewątpliwie doprowadzi to do dalszej dewastacji substancji mieszkaniowej spółdzielni, w tym naszych mieszkań, obniży znacznie (jak nie całkowicie) wartość rynkową mieszkań na całym osiedlu. Oświadczamy, że taki rozwój wypadków spotka się z naszym stanowczym sprzeciwem. Wierzymy jednak, że mądrość i rozsądek zwycięży, a Władze Miasta Sanoka będą myślały nie tylko, by złowić na wędkę pieniądze z budżetu i wydać je na co popadnie, ale i o mieszkańcach swojego miasta (swoich wyborcach), by rozwiązywać problemy dla ich dobra a nie ich kosztem. (...)”

Spółdzielnia przedstawiła zarządowi miasta swoje stanowisko w tej sprawie, wnosząc o ponowne rozpatrzenie przez Inwestora możliwości innego rozwiązania wspomnianego węzła komunikacyjnego. W imieniu zarządu SSM stanowisko to podpisał prezes **Stanisław Milczanowski**:

„(...) Nowe rozwiązanie (lub inne warianty) powinno uwzględniać przede wszystkim interes mieszkańców budynków wielorodzinnych usytuowanych w pobliżu tego węzła jak również na odcinku ul. Lwowska do mostu i dalej w kierunku MOSiR-u. Obecne opracowanie powoduje niebezpieczne zbliżenie węzła komunikacyjnego do budynku przy ul. Prugara-Ketlinga 24 na odległość:

- od ul. Prugara-Ketlinga – ok. 10 m (od loggi – ok. 8,5 m)
- od ul. Lwowskiej (projektowanego ronda)
- do ściany szczytowej budynku – ok. 14 m.

Rondo czyli węzeł

Ponadto wykonanie czteropasmowej ulicy na odcinku od ronda do mostu spowoduje znaczne zbliżenie drogi do budynków przy ul. Zielonej 30 i Prugara-Ketlinga 18b.

Z informacji, jakie uzyskaliśmy w Urzędzie Miasta Sanoka wynika, że kontrowersyjne rondo nie jest jedynym rozwiązaniem, które było przedmiotem dyskusji przy opracowaniu koncepcji ruchu na odcinku ul. Lwowskiej. Istnieją warianty, które mogą ten problem rozwiązać z zachowaniem większej odległości od budynków wielorodzinnych na Osiedlu Błonie i tak: wariant I – przesunięcie ronda w kierunku południowym, wariant II – droga 4-pasmowa bez ronda. (...)

Przedstawiając powyższy problem,

chcielibyśmy zaznaczyć, że nie jesteśmy przeciwni budowie czy modernizacji istniejących ulic, tym bardziej, że roboty te będą wykonywane ze środków przeznaczonych na drogi krajowe (...).

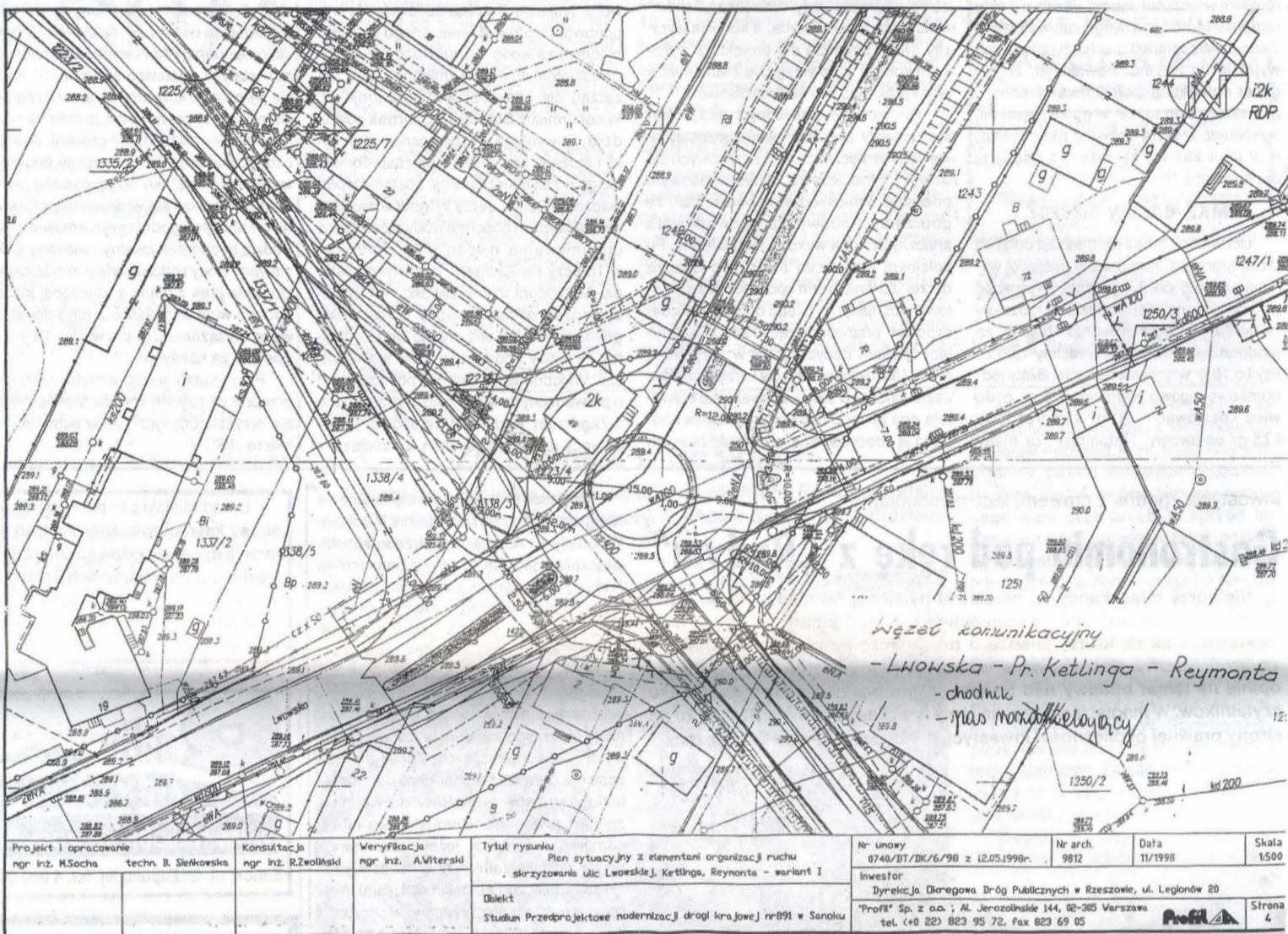
Istniejący stan dróg i rozwiązań komunikacyjnych w tym rejonie jest niezadowolający i istnieje pilna potrzeba jego modernizacji. Winna się ona odbywać przy zachowaniu maksymalnej ochrony interesów osób mieszkających w pobliżu. Jeżeli istnieje potrzeba modernizacji to winno się poinformować mieszkańców o tym problemie oraz przedsięwzięciach, jakie będą podjęte (np. ekrany wygłuszające, wymiana okien itp.) wraz z terminem ich wykonania, które spowodują zminimalizowanie oddzia-

ływania szkodliwych z uwagi na zbliżenie i wzmożony ruch pojazdów na życie mieszkańców.

Proponujemy, aby w przyszłości informacji dotyczące rozwiązań, szczególnie komunikacyjnych (oprócz uzgodnień wymaganych przepisami) mogły być przeprowadzone za pośrednictwem prasy regionalnej np. „Tygodnika Sanockiego” poprzez wydrukowanie planszy rozwiązania węzła komunikacyjnego oraz krótkich komentarzy zainteresowanych stron oraz inwestora.

W ostatnich dniach do SSM oraz Organów Samorządowych Miasta Sanoka wpłynął protest mieszkańców Osiedla bezpośrednio zainteresowanych ochroną swoich życiowych interesów. Zarząd SSM w całej rozciągłości popiera uwagi zawarte w proteście i będzie stał na stanowisku ich obrony i reprezentowania w toku dalszych uzgodnień i realizacji przedmiotowej inwestycji.

wane strony – i SSM (8.06. br.) i prywatne osoby – były zawiadomione o tym odrębnymi pismami i to kilkakrotnie wysyłanymi. Wtedy nie było żadnych uwag ani zarzutów. Nie było ich również po wyłożeniu planów do publicznego wglądu (9.06.–3.07. br.), o czym również – i to stosunkowo niedawno – informowaliśmy na łamach „Tygodnika”. Uzgadnialiśmy szczegóły koncepcji z DODP, rozważając dwa warianty budowy tego węzła komunikacyjnego – z rondem i bez ronda. Znaczący przedmiot opowiedzieli się za rondem jako rozwiązaniem mniej kolizyjnym. Rozważaliśmy też jego odsunięcie od bloków, ale to kolidowało z kolei ze znajdującymi się w pobliżu garażami – przy takiej koncepcji trzeba byłoby je wyburzyć, podobnie jak dwa sąsiednie budynki prywatne. Czy zarząd dokonał wizji lokalnej w terenie przed skierowaniem tematu na sesję? Nie potrafił jednoznacznie na to pytanie odpowiedzieć. W tym samym



PROMOCJA UBEZPIECZEŃ MAJĄTKOWYCH BEZPIECZNA FIRMA

Celem umożliwienia właścicielom podmiotów, prowadzących działalność gospodarczą, skorzystania z ochrony ubezpieczeniowej, gwarantującej wyrównanie strat powstałych wskutek zdarzeń losowych (ognia, uderzenia pioruna, wybuchu itd.) i innych wypadków określonych w warunkach ubezpieczeń, jak kradzieży z włamaniem, rabunku, zalania itp.

PZU S.A.

oferuje na korzystnych warunkach promocyjnych zawarcie kompleksowego ubezpieczenia małych podmiotów gospodarczych:

- budynków, budowli, maszyn i urządzeń, towarów itp. – od ognia i innych żywiołów,
- towarów, surowców, wyrobów, gotówki itp. – od kradzieży z włamaniem i rabunku,
- szyb okiennych, drzwiowych, neonów i innych przedmiotów – od stłuczenia i rozbicia,
- od odpowiedzialności cywilnej za szkody wyrządzone czynem niedozwolonym osobom trzecim.

Promocyjna sprzedaż ww. ubezpieczenia z obniżoną składką o 30% trwa w okresie do 31 grudnia 2000 r.

Promocja dotyczy rocznych ubezpieczeń.

Zapraszamy do skorzystania z naszej oferty – z polisą PZU S.A. bezpiecznie i pewnie.

Z POLISĄ PZU S.A. W 2001 ROK

**Inspektorat PZU S.A.
w Sanoku**



Biorąc powyższe pod uwagę prosimy o ponowne przeanalizowanie koncepcji budowy ronda w takim rozwiązaniu aby nie stanowiło ono problemu podczas jego eksploatacji, oraz dla życia mieszkańców budynków bezpośrednio usytuowanych przy rondzie i w jego pobliżu.

Równocześnie wnosimy o podjęcie wzmoczonych starań wraz z RDDP w Rzeszowie o przyspieszenie budowy obwodnicy dla miasta Sanoka, która w znaczny sposób poprawi bezpieczeństwo dla Sanoka jak również wyeliminuje ciężki transport z centrum miasta oraz osiedli mieszkaniowych.

Sprzeciw mieszkańców dotyczący koncepcji DODP poparta również Rada Dzielnicy Błonie.

– Popieramy przebudowę skrzyżowania i usprawnienie ruchu na nim, ale przedstawiona koncepcja, która wraz z protestem mieszkańców wpłynęła do nas, jest nie do przyjęcia i sprzeciwiamy się takiemu rozwiązaniu – stwierdził w imieniu Rady Dzielnicy jej przewodniczący **Tomasz Dańczyszyn**. W najbliższych dniach rada przedstawi zarządowi miasta pisemne stanowisko w tej sprawie.

Pismo mieszkańców oraz stanowisko SSM były omawiane podczas środowego posiedzenia zarządu miasta.

– Dziwi nas obecne zamieszanie wokół tego tematu. Gdzie była Spółdzielnia Mieszkaniowa i podpisani pod pismem właściele prywatnych posesji, kiedy przed dwoma laty rozpoczynano opracowanie MPZP? Informowano przecież na łamach „Tygodnika” o przystąpieniu do tego opracowania, a ponadto wszystkie zaintereso-

wanie opracowywano trzy plany – na pewno byliśmy w tym rejonie, ale nie jestem pewien, czy związane to było akurat z tym opracowaniem. Chcę jednak podkreślić, że wybraliśmy rozwiązanie, które zdaniem fachowców było najlepsze. Najlepsze nie znaczy idealne. Ale takich rozwiązań po prostu nie ma. Nie wiem, jaką decyzję podejmie rada. Zdarz się, że radni działają w sposób populistyczny i tak może być i tym razem. Mam jednak nadzieję, że i dla nich rozwój miasta okaże się ważniejszy niż interes mieszkańców jednego bloku. Bo tylko jeden blok znajdzie się w bezpośrednim sąsiedztwie ronda i to przy zachowaniu wszelkich norm wynikających z ustawy o drogach publicznych. Zgodnie z nią minimalna odległość budynku mieszkalnego od drogi krajowej wynosi 10 m, tu będzie 17, w przypadku drogi gminnej minimum to stanowi 6 m, u nas będzie 10. Wszystko jest zgodne z prawem, nie złamaliśmy żadnych przepisów, ostrożnie prowadziliśmy też całe postępowanie od strony proceduralnej. Mimo to teraz, kiedy sprawa trafia na sesję rady miasta, pojawiają się protesty. To wręcz niepoważne. Tym bardziej, że DODP już potwierdziło, że aplikuje środki finansowe na ten projekt. W każdej chwili może więc wystąpić do nas o wydanie decyzji o warunkach zabudowy. Jeśli jej nie będzie, środki pójdą gdzie indziej – stracimy niepowtarzalną szansę na rozwiązanie problemów komunikacyjnych na tym terenie. I to na wiele lat – stwierdził burmistrz **Zbigniew Daszyk**.

Sprawą węzła komunikacyjnego Lwowska – Prugara-Ketlinga – Reymonta, radni zajmą się na sesji w dniu 21 grudnia.

Joanna Kozimor

Czy jesteśmy bezpieczni?

Trudno nie zauważyć, że w ostatnich latach znacznie wzrosła przestępczość w naszym kraju. Media bombardują nas doniesieniami o coraz bardziej brutalnych morderstwach, gwałtach czy rozbojach. Z jednej strony widzimy wzrost przestępczości zorganizowanej, a z drugiej bezradność niedofinansowanej policji. Pociąga to za sobą uzasadnione obawy społeczeństwa o własne bezpieczeństwo.

W związku z przedstawionym na sesji powiatu sprawozdaniem, dotyczącym zapewnienia bezpieczeństwa i porządku publicznego w naszym powiecie, rozmawialiśmy na ten temat z **Januszem Pleśnarem**, komendantem powiatowym policji. Sprawozdanie dotyczyło okresu od stycznia do października br.

– Z jakimi przestępstwami sanocka policja ma do czynienia i jak sobie z nimi radzi?

– Struktura przestępczości jest u nas niezmienna od szeregu lat. Najwięcej problemów mamy z włamaniami i kradzieżami. Stanowią one 2/3 z ogólnej liczby zdarzeń kryminalnych w naszym powiecie. Jeżeli chodzi o pierwszą kategorię powyższych przestępstw to mamy głównie do czynienia z włamaniami do sklepów i piwnic. Te ostatnie są fatalnie zabezpieczone, niejednokrotnie nawet dziecko jest w stanie poradzić sobie z piwnicznymi drzwiami. Są co prawda domofony, ale albo nie wszędzie, albo nie działają. Generalnie ludzie nie dbają o mienie. Dopiero, gdy dojdzie do włamania jest problem. Przeważnie odnajdujemy sprawców, ale kosztuje nas to dużo pracy i środków, natomiast same włamanie powodują w większości niewielkie straty rzędu kilkudziesięciu lub kilkuset złotych. Zdarzają się co prawda „grubsze” włamania, ale są to sporadyczne przypadki. Podobnie rzecz ma się z kradzieżami, również powodowanymi niedostatecznym zabezpieczeniem mienia, a okazją czyni złodziej. Problemem są tzw. „kieszonki”, czyli kradzież z kieszeni, torebek i reklamówek. Chciałbym przy okazji zwrócić uwagę czytelników żeby bardziej dbali o swoje portfele, zwłaszcza podczas robienia zakupów. Często jesteśmy tak pochłonięci tą czynnością, że złodziej nie musi się zbyt wysilać. Często razem z pieniędzmi giną dokumenty, a ich odtworzenie to tracony czas i pieniądze.

– A co z coraz częstszymi wymuszonymi?

Jest ich niestety coraz więcej i zdarzają się głównie wśród młodych ludzi. Wymuszeniem pieniędzy towarzyszą często pobicia. Ważne jest, aby ofiary zgłaszały się do nas nie dając się zastraszać. Dużo łatwiej będzie wówczas ustalić sprawców. Jeżeli pozostaną oni bezkarni problem wzrośnie. A często ofiary znają swoich prześladowców, choćby z widzenia ze szkoły. My ze swojej strony również podejmujemy pewne kroki – w najbardziej newralgiczne punkty miasta, jeżeli chodzi o wymuszenia, czyli na dworcach PKP i PKS oraz na „Okęcie”, w miarę możliwości wysyłamy policjantów. Ale podkreślam, że bez pomocy ze strony ofiar niewiele zdziałamy.

– Dotychczas mówił pan o przestępstwach raczej mniejszej wagi. Jak jest z tymi cięższymi gatunkowo?

W okresie od stycznia do października zanotowaliśmy jedno zabójstwo, raz doszło do zgwałcenia, ukradziono dwa samochody. Warto tutaj podkreślić, że w powiatach podobnych do naszego często jednej nocy skradzionych zostaje kilkanaście czy nawet więcej samochodów. Poza tym mieliśmy niewielką liczbę rozbojów. Zabójstwa z jakimi się tutaj stykamy

od lat mają podobne podłoże. dochodzi do nich najczęściej na tle drobnych porachunków przy okazji picia alkoholu. Ustalanie sprawców nie następuje w takich wypadkach trudności. Nie zdarzają się u nas zabójstwa wynikające z porachunków mafijnych i w ogóle związanych z przestępczością zorganizowaną. Zdecydowanie więc dominują u nas drobniejsze przestępstwa, o których wspominałem wcześniej.

– Czy nasza policja jest skuteczna w wykrywaniu sprawców przestępstw?

– Raczej tak. Generalnie odnajdujemy sprawców 63 procent popełnionych u nas przestępstw. Przekraczamy średnią wojewódzką o siedem procent, nie mówiąc o krajowej. Podkarpacie jest pod tym względem w pierwszej trójce. W ramach województwa jesteśmy w okolicach dziesiątego miejsca, na ponad dwadzieścia powiatów. Nie brzmi to może rewelacyjnie, ale pamiętać należy, że powiaty są różne. W tych najmniejszych, jak strzyżowski czy brzozowski jest niższa przestępczość i co za tym idzie większa jej wykrywalność, sięgająca 80 procent. W Sanoku jest już większa anonimowość, więcej szkół, większa ilość osób przyjeżdżających. Dlatego porównywać się musimy z dużymi powiatami, wśród których plasujemy się w czołówce.

– Czy możemy więc powiedzieć, że mieszkający powiatu są bezpieczni?

– Może nie w stu procentach, ale na pewno możemy powiedzieć, że jest u nas bezpieczniej niż w innych regionach kraju. Składa się na to dość wysoka wykrywalność połączona z niską liczbą poważniejszych przestępstw. Wpływ na to wszystko ma położenie miasta. Sanok leży trochę na uboczu, ma mniejszy kontakt z zorganizowaną przestępczością. Nie dociera ona do nas tak zdecydowanie. Możemy więc czuć się bezpiecznie, jeżeli chodzi o poważniejsze zabójstwa, kradzież samochodów czy napady z prawdziwego zdarzenia.

– Co więc powie pan o dwóch ostatnich sanockich napadach, na pocztę i na sklep?

– Miały rzeczywiście miejsce takie wydarzenia, jednak jest to ewenement. Generalnie, biorąc pod uwagę ich liczbę i konsekwencje, możemy czuć się bezpiecznie niż gdzie indziej. Jeżeli zaś chodzi o same napady, wydaje mi się, że to potrosze wina mediów, ludzie patrzą na drastyczne sytuacje i próbują sami. Jeśli sprawcy nie poniosą konsekwencji, inni zachęcani bezkarnością również spróbują i problem wzrośnie. Dlatego chcemy ujawnić i ukarać sprawców tych zająć, pokazać, że się nie opłaca. Konsekwencje są poważne, jest to napad z bronią w rękę, a w takich wypadkach kara pozbawienia wolności nie schodzi poniżej 3–4 lat.

– Ludzie często zarzucają policji, że nie widać jej na ulicach, a jeżeli już jest to najczęściej nie tam, gdzie trzeba.

– Niekiedy można odnieść takie wrażenie. Wpływ na to ma kilka czynników. Przede wszystkim są to konwoje. W powiecie mamy trzy zakłady karne – sanocki, gdzie mamy dodatkowo areszt śledczy, w Łupkowie i oddział zamiejscowy w Moszczańcu. Jeżeli chodzi o konwojowanie skazanych i aresztantów to jesteśmy obciążeni najbardziej w całym województwie. Musimy to robić, bo takie są przepisy, a pochłania to duże ilości środków i przede wszystkim angażuje ludzi, którzy powinni być na ulicach. Poza tym nie mamy z tego ani złotówki. Jest to problem, jednak jego rozwiązanie uzależnione jest od porozumienia między resortami sprawiedliwości i spraw wewnętrznych. Ja niestety nie mam na to wpływu.



Pozostałe czynniki związane są ze specyfiką Sanoka. Jesteśmy miastem sportowym, więc dość znacznie angażuje nas zabezpieczanie imprez sportowych. I jeszcze jedna rzecz. Bezrobocie i alkohol powodują, że bardzo często, częściej niż np. w Jaśle czy Krośnie, dochodzi w Sanoku do awantur domowych i związanych z nimi pobić. Jeździmy tam, zatrzymujemy awanturników, choćby tylko po to, żeby zapobiec większemu nieszczęściu. To też nas dość znacznie angażuje.

– W związku z tym pomagacie sobie techniką. Mam na myśli monitoring.

– Tak, stosujemy kamery. Obecnie mamy ich siedem i cichą obietnicę miasta, że rocznie będzie przybywać po dwie. Ten sposób zabezpieczenia się sprawdza. Np. na ulicy Kościuszki notujemy znacznie mniej zdarzeń kryminalnych, głównie włamań. W wielu miejscach, gdzie nagminnie pito alkohol, po zamontowaniu kamer jest spokój. Najlepszym dowodem na ich efektywność są wizyty przedstawicieli innych miast, gdzie później kamery są wprowadzane.

– Jak wygląda u nas sprawa narkotyków?

– Niestety w ostatnim roku ten problem znacznie się zwiększył. Mamy świadomość tego, że narkotyki są szeroko dostępne. Jest to problem zwłaszcza w szkołach średnich, w podstawówkach zdarzający się sporadycznie. Współpracujemy z nauczycielami, z rodzicami. Uczymy rozpoznawania samych narkotyków i objawów ich zażywania. Na razie są to te najtańsze, najczęściej marihuana. Jednak pamiętać trzeba, że jest to narkotyki i zarazem wstęp do prawdziwej narkomanii. Ustawa, która ostatnio weszła w życie, raczej nie zahamuje zjawiska, ale na pewno pomoże nam w walce z dilerami. Pierwsze efekty już mamy, więcej powiemy w najbliższej przyszłości.

– Wróćmy jeszcze do samochodów. Od początku roku skradziono u nas tylko dwa. Jednak dmuchajmy na zimne. Jak najlepiej zabezpieczyć swoje auto przed ewentualną kradzieżą?

– Podstawową sprawą jest zamontowanie alarmu samochodowego. Nota bene w wielu zachodnich pojazdach alarm wraz z immobiliserem jest standardowym wyposażeniem. Innym bardzo skutecznym sposobem jest zakładanie blokad na kierownicę, lewarek skrzyni biegów bądź pedały. Jeśli chcemy mieć w aucie radioodtwarzacz to dobrze jest zaopatrzyć się w model z kieszenią lub zdejmowanym przednim panelem. Generalnie nie powinno się pozostawiać w samochodzie przedmiotów, które mogą skusić złodzieja. Dostyc często zdarzają się także kradzież podzespołów auta np. kół. Można to utrudnić poprzez stosowanie specjalnych nakrętek antykradzieżowych. Istotnym zabezpieczeniem szczególnie podczas dalszych podróży jest pozostawienie samochodu na strzeżonym parkingu.

– Jedną z metod kradzieży samochodów są napady na kierowców. Jak należy się zachowywać, aby uniknąć takich przypadków?

– Przede wszystkim należy podróżować z zamkniętymi drzwiami. Dotyczy to zwłaszcza dużych miast i pustych dróg. Zdarza się również, że przestępcy stosują metodę na tzw. słuczkę. Jeśli więc poczuje lekkie uderzenie np. w tył auta, to nie należy się zatrzymywać tylko od razu udać się na najbliższy posterunek policji ze zgłoszeniem kolizji.

– Podobno od połowy grudnia nastąpią zmiany w organizacji policji.

– Niestety to prawda. Od 16 grudnia likwidujemy komisariaty i w ich miejsce wprowadzamy 3-osobowe rewiry dzielnicowych. Być może sprawdzi się to w gęsto zaludnionych powiatach czy aglomeracjach miejskich, ale u nas raczej nie. Dlatego u nas będziemy stosować pólśrodk. Aby zachować dotychczasową strukturę choć w przybliżeniu, do tych nowych rewirów delegowani będą pracownicy wydziałów dochodzeniowych i operacyjnych. W dzisiejszych małych komisariatach uda się więc zachować przybliżoną liczbę etatów. Dzięki temu, ktoś, kto zgłasza przestępstwo popełnione w Komańcu, nie będzie musiał przyjeżdżać do Sanoka na przesłuchania. Zagórz najbardziej odczuje zmiany, dlatego postanowiliśmy przenieść tam sekcję ruchu drogowego, czyli kilkunastu policjantów. Mam nadzieję, że większa liczba radiowozów i policjantów będzie substytutem tego, co jest obecnie.

– Na koniec wypada nam życzyć naszej policji jeszcze większej efektywności w zwalczaniu przestępczości, mimo niezbyt szczęśliwych reform i szczupłości środków.

rozmawiał **Bogdan Rocznik**
współpraca **Marek Tutak**

PROMOCJA UBEZPIECZEŃ ODPOWIEDZIALNOŚCI CYWILNEJ

Powszechny Zakład Ubezpieczeń S.A. oferuje na warunkach promocyjnych zawarcie ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej osób w życiu prywatnym, które gwarantuje pokrycie szkód spowodowanych osobom trzecim przez ubezpieczającego, małżonka, niepełnoletnie dzieci ubezpieczającego oraz pomoc domową zatrudnioną przez ubezpieczającego z tytułu:

- wykonywania czynności w życiu prywatnym, np. kiedy nie odśnieżony chodnik, należący do naszej posesji, będzie przyczyną wypadku,
- zaistniałych szkód, których koszty jesteśmy zobowiązani pokryć w świetle obowiązującego prawa, np. wtedy, kiedy dzieci, będące bez dozoru, wyrządzą te szkody,
- posiadania zwierząt domowych, które wyrządzą szkody osobom trzecim,
- posiadania budynku mieszkalnego, np. kiedy zwisające z dachu soople lodu, spadający śnieg wyrządzą szkodę przechodniom,
- nieumyślnego pozostawienia otwartych kranów, które będą przyczyną zalania wodą lokatorów lub sąsiadów,

Ponadto szkody powstałe z tytułu posiadania:

rowerów, garaży dla własnego użytku, sprzętu pływającego dla własnego użytku, a także wynikłe z tytułu użytkowania mieszkania, przydomowej pasieki do 5 uli. Promocyjna sprzedaż ww. ubezpieczenia z obniżoną składką o 30% trwa w okresie do 31 grudnia 2000 r.

Promocja dotyczy nowych ubezpieczeń.

Zapraszamy do skorzystania z naszej korzystnej oferty.

Z POLISĄ PZU S.A. W 2001 ROK

Inspektorat PZU S.A.
w Sanoku



Spśród bezdomnych z Ustrzyk Dolnych na pobyt w sanockim schronisku...

Zdecydował się tylko jeden

Szansę spędzenia tegorocznej zimy w sanockim schronisku św. Brata Alberta mieli bezdomni z Ustrzyk Dolnych, dzięki współdziałaniu Miejsko-Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej i Komendy Powiatowej Policji w Ustrzykach Dolnych. W rezultacie w schronisku przebywa dziś tylko jedna osoba, pozostałe zrezygnowały z tymczasowego pobytu w Sanoku.

Jak potwierdził **Jerzy Grzebień**, kierownik sanockiego schroniska, wstępnie zarezerwowano w nim miejsce dla trzech osób z Ustrzyk. Później okazało się, że chęć skorzystania z zimowego schronienia zadeklarowały trzy osoby. Ostatecznie z możliwości tej skorzystała tylko jedna. Pozostałe dwie podpisały oświadczenie, że nie wyrażają zgody na pobyt w schronisku.

Pobyt przybysza z Ustrzyk finansuje Miejsko-Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Ustrzykach Dolnych. Podobnie jak inne placówki tego typu w Polsce, sanockie schronisko przestrzega regulaminu, w myśl którego nie wolno tutaj spożywać alkoholu i należy być trzeźwym. **Jerzy Grzebień** uważa jednak, że powodem odmowy dwóch bezdomnych niekoniecznie musiał być surowy regulamin.

(S)

TEKST SPONSOROWANY

OGŁOSZENIA DROBNE

LOKALE, NIERUCHOMOŚCI

Sprzedam

- ★ Mieszkanie 33 m² (I piętro) na os. Wójtostwo, tel. 464-98-53 (po 17.00).
- ★ Mieszkanie własnościowe 76 m² (IV piętro), loggia, kablówka i garaż murowany, przy ul. Wolnej, tel. 463-49-17 (po 16.00).
- ★ Mieszkanie 55 m² w Niewistce, wiad. Niewistka 99/2, 36-204 poczta Dydnia.
- ★ Mieszkanie własnościowe 58 m² (II piętro) lub zamienię na budynek mieszkalny, tel. 463-36-62.
- ★ Mieszkanie własnościowe 57 m² (niski parter), tel. 464-03-90.
- ★ Mieszkanie 57,70 m² (III piętro) na os. Wójtostwo, po remoncie, do zamieszkania od zaraz. Cena 1100 zł/m², tel. 463-50-79.
- ★ Tanio mieszkanie 48 m² (parter), 3-pokojowe, telefon, kablówka, tel. 463-37-54 (do 12.00 i po 20.00).
- ★ Mieszkanie 61 m² (II piętro) na os. Błonie przy ul. Kochanowskiego, tel. 463-45-19 lub (0601) 78-00-11.
- ★ Mieszkanie 44,19 m² (M-3) (II piętro), 2 pokoje z kuchnią, w doskonałym stanie na os. „C” w Rzepedzi, tel. 463-24-29 (po 17.00).
- ★ Mieszkanie własnościowe (III piętro), 3-pokojowe, niski czynsz, wraz z garażem na os. Wójtostwo, tel. 463-40-68.
- ★ Mieszkanie własnościowe 47 m² (IV piętro), komfortowe na os. Wójtostwo lub zamienię na mniejsze, tel. 463-63-50.
- ★ Mieszkanie 50 m² na os. Słowackiego, tel. 463-61-86.
- ★ Dom mieszkalny 70 m² z budynkiem gospodarczym, całość 120 m² w Posadzie Zarszyniekiej, wiad. Posada Zarszyn 82.
- ★ Nowy dom 200 m² w Sanoku na działce 10 a, tel. 467-21-37.
- ★ Dom koło Sanoka, tel. 464-05-18.
- ★ Dom drewniany w Raczkowej, tel. 463-61-86.
- ★ Dom drewniany w Długim, tel. 463-61-86.
- ★ Nowy dom murowany w Srogowie Dolnym, tel. 463-61-86.
- ★ Lub wynajmę kiosk 12 m² pod działalność handlową, ocieplony, tel. 464-81-89.
- ★ Pawilon 36 m² usługowo-biurowy z poddaszem użytkowym, garażem, przy ul. II Pułku Strzelców Podhalańskich 16, tel. 463-19-64 (wieczorem).
- ★ Działkę budowlaną, uzbrojoną i ogrodzoną 36 a w Czerteżu przy drodze Sanok-Brzozów, tel. (0501) 29-31-07 lub 462-28-62 (po 20.00).
- ★ Działkę budowlaną 0,7 ha pod Sanokiem, tel. (0601) 85-18-18.
- ★ Działkę budowlaną przy trasie Sanok-Zagórz, tel. 467-53-28 (wieczorem).
- ★ Działkę budowlaną uzbrojoną 38 a w Zagórz-Dolinie (możliwy podział), tel. (0601) 59-28-64 (wieczorem).
- ★ Działkę budowlaną 7 a położoną w atrakcyjnym miejscu w Zarszynie, tel. 467-11-19.
- ★ Działkę budowlaną 5 a wraz z projektem zabudowy na działalność gospodarczą, tel. 463-30-62 lub 463-73-95.
- ★ Działkę 8 a, uzbrojoną z pełną dokumentacją pod budowę w Sanoku przy ul. Warzywnej, tel. 467-21-37.
- ★ Atrakcyjną działkę 1,30 ha w Pisarowcach – tanio, tel. 463-61-86.

Sprzedam:

- siłos na cement
- palety (używane)
- regały metalowe
- foremki do kostki brukowej (używane)
- piłę do cięcia kostki brukowej
- prasę do kostki brukowej

Wydzierżawię lub sprzedam: halę produkcyjną 177,5 m² wraz z działką 9,5 a w Sanoku, przy ul. Okulickiego.

tel. 463-72-74 (po 18.00)

- ★ Garaż murowany przy ul. Sadowej, tel. 463-11-99, (0602) 43-48-09.
- ★ Garaż murowany przy ul. Stróżowskiej, tel. 464-33-88.
- ★ Garaż blaszak o wym. 3m x 6m (dzielnica Wójtostwo), tel. 464-97-48.
- ★ Garaż murowany, atrakcyjnie położony przy ul. Robotniczej, tel. (0601) 79-29-29 lub (0603) 75-91-51.
- ★ Garaż murowany przy ul. II Pułku Strzelców Podhalańskich, tel. 463-42-42.

Zamienię

- ★ Mieszkanie 30 m² (III piętro), 2-pokojowe na większe ok. 50 m², 3-pokojowe (I lub II piętro) z loggią w dzielnicy Wójtostwo, wiad. Sanok, ul. Kopernika 4/26.

Posiadam do wynajęcia

- ★ Mieszkanie 37 m² (2-pokojowe) w centrum miasta, słoneczne, tel. (0602) 83-74-82.
- ★ Pokój, tel. 463-02-78.
- ★ Pomieszczenia biurowo-magazynowe przy ul. Bema 1a (obok giełdy), tel. 464-00-76.
- ★ Budynek mieszkalny, parterowy, tel. 462-21-10.
- ★ Lokal biurowy 32 m² w centrum miasta przy ul. Jagiellońskiej, tel. 463-42-24.
- ★ Lokal sklepowy 20 m² przy ul. Kościuszki, tel. 463-42-24.
- ★ Lokal 250 m², użytkowo-handlowy w Sanoku przy ul. Zamkowej 17 (I piętro), tel. 463-52-81.
- ★ Tanio na dłuższy okres pomieszczenie 18 m² na usługi lub na biuro przy ul. Kościuszki, tel. 464-97-80.
- ★ Zakład stolarski 650 m², duża działka, telefon, (może być na inną działalność), w Sanoku-Dąbrówce przy głównej drodze, tel. 463-24-72 lub (0606) 59-94-64.

AUTO-MOTO

Sprzedam

- ★ VW passata combi 1.6 D (1984), stan b. dobry oraz VW passata combi 1.6 benzyna (1995), stan idealny, tel. (0601) 98-22-46 lub 465-41-13 (do 16.00).
- ★ Ładę 2107 (1991), przeb. 90 tys. km, w b. dobrym stanie, tel. 463-41-01.
- ★ Skodę 120 L (1988), tel. 467-56-11.
- ★ Citroena BX (1985), cena 2200 zł, wiad. Bykowce, ul. Jasna 7, tel. 462-41-75.
- ★ Daewoo FSO Truck Roy 1.6 SPI (1999), tel. 469-18-91.
- ★ Poloneza caro 1.6 GLI (1995/96), przeb. 55 tys. km, pierwszy właściciel, tel. 463-27-15.
- ★ VW golfa III Diesel (1993), 5-drzwiowy oraz audi 80 Diesel (1990), tel. 439-52-17.
- ★ Daewoo nexia 1.5 GL (1997), przeb. 48 tys. km, cena do uzgodnienia, tel. 463-39-89.
- ★ Citroena ZX 1.4 (1991), cena 11.000 zł do uzgodnienia, tel. 462-11-14 (wieczorem).
- ★ Opla rekorda 2.0 E (1982), wspomaganie kierownicy, szyberdach, alufelgi oraz silnik do peugeota 305, tel. 463-63-50.
- ★ Poloneza caro 1.5 (1991/92), przeb. 90 tys. km, instalacja gazowa (na gwarancji), tel. 463-22-64 lub (0604) 83-43-34.
- ★ Seata cordobę 1.6 i, przeb. 76 tys. km, kolor granatowy metalik, 2 poduszki, wspomaganie, immobiliser, centralny zamek, alarm, alufelgi, koła zimowe, RM, tel. 464-05-06 lub (0601) 08-57-35.
- ★ Opla astrę 1.7 D kombi (1992), kolor granatowy oraz seata toledo 1.9 TD (1992), kolor brązowy metalik, wiad. (0604) 78-14-28 lub (0601) 54-76-25.

BIURO RACHUNKOWE

USŁUGI KSIĘGOWE

013 463-18-83; 0605356459

Kredyty bez poręczycieli

do 30 000 zł

Sanok, Kościuszki 21, SDH, II piętro
tel. 464 37 93

- ★ VW golfa II 1.6 (1990), przeb. 123 tys. km, 5-drzwiowy, stan b. dobry. Cena 12.900 zł, tel. 462-22-45.
- ★ Fiata palio weekend 1.4 (XII/97), serwisowany, wersja podstawowa, tel. 464-10-82 (do 16.00) lub 463-49-77 (po 16.00).
- ★ Forda escorta Ghia 1.6 (1981), stan dobry, szyberdach, dodatkowo silnik plus części plus komplet kół zimowych. Cena do uzgodnienia, tel. (0606) 42-27-93 (po 16.00).
- ★ Opla kadetta 14i (1991), cena do uzgodnienia, tel. 463-49-27.
- ★ Fiata 126p town (1999), kupiony w salonie w 2000 r, bogatsza wersja, immobiliser, radioodtwarzacz, tel. 464-81-81 lub (0501) 60-29-88.
- ★ Lub zamienię uaza (1977), stan dobry, tel. 463-59-17 (po 19.00).
- ★ Ciągnik Sam wraz z osprzętem, tel. (0606) 33-89-51.
- ★ 3 stary F200, przyczepę D50F (1989), tel. 463-29-91.
- ★ Żuka (1986), sprawny, opłacony (bez silnika), stan dobry, cena 850 zł oraz mercedesa 190 D (1986), stan dobry, cena 16.500 zł, tel. (0607) 19-77-88.
- ★ Silnik S-15 z rozrusznikiem, sprawny technicznie, podzespoły do produkcji ciągnika Sam, tel. 464-99-64 (po 20.00).
- ★ Komplet kół do audi – opony używane zimowe Trestone TC Traction – 195/70/14 – komplet nowych, zimowych opon Dębica-Frigo 185/70/14 – bagażnik i akumulator do CC – komplet pokrowców na siedzenia do VW T-2, 3-osobową kanapę I i II, siedzenie kierowcy i kanapę 2-osobową, tel. 464-97-80.
- ★ Pilnie i tanio żuka A-06 blaszak (1974), zarejestrowany, 8-osobowy, stan b. dobry, tel. 464-98-13 lub (0606) 32-79-11.

Praca

Zatrudnię

- ★ Od zaraz mężczyźni, wykształcenie min. średnie, ambitnego z doświadczeniem w handlu, z łatwością nawiązywania kontaktów z ludźmi, znajomością obsługi komputera (FPP), możliwość szybkiego awansu, tel. 464-23-61.
- ★ Firma REGIS zatrudni szwaczki, wymagane wysokie kwalifikacje (produkcja eksportowa). Mile widziane osoby z grupą inwalidzką. Wiad. Sanok, ul. Cegielniana 56, tel. 463-22-08.
- ★ Praca w branży finansowej, na b. dobrych warunkach, około 1500 zł miesięcznie, tel. (0606) 43-45-69 (po 16.00).
- ★ Dam pracę – jeśli chcesz dorobić do niskiej pensji, wiad. Mickiewicza 29 (II piętro), pokój 18 (9.00-15.00).

Poszukuje pracy

- ★ Młoda, dyspozycyjna dziewczyna (po ZSZ – fryzjer) podejmie każdą pracę, tel. (0608) 10-75-08.
- ★ Młoda kobieta, wykształcenie średnie ekonomiczne, posiadająca doświadczenie w pracach biurowych, handlu i księgowości poszukuje pracy, niekoniecznie w swoim zawodzie, tel. 463-11-52 lub (0606) 67-35-70.
- ★ Mgr inż. z samochodem podejmie pracę (nie akwizycja), tel. 467-13-60.
- ★ Kobieta z praktyką w pracy biurowej i z dużym doświadczeniem cukierniczo-gastronomicznym, tel. 464-14-09.
- ★ Księgową z 10-letnią praktyką – księga handlowa i księga przychodów i rozchodów, tel. 464-83-23 (po 16.00).

Kupię

- ★ Fiata 126p, najlepiej rocznik (1985-88), w b. dobrym stanie, tel. 464-71-00.

RÓŻNE

- ★ Przyjmę nieodpłatnie gruz i ziemię na ul. Okołowiczówka, tel. 463-29-27.

Sprzedam

- ★ 50% udziałów restauracji El'a Gra, tel. (0606) 76-27-21.
- ★ Tanio pustaki żużlowe, tel. (0606) 33-89-51.
- ★ Tarcice jesionową i brzożową, suchą, tel. 463-09-80.
- ★ Oryginalny radiomagnetofon z głośnikami do ford, mało używany, tel. 463-75-25 (po 16.00).
- ★ Wyposażenie sklepu: regały – 5 szt., lamy – 4 szt., wagę, tel. 469-18-91.
- ★ Przyczepę 6,5 tony, stan b. dobry, tel. 464-84-58.
- ★ Tarcice jodłową, kłoc jesionowy, tel. (0603) 45-17-13.
- ★ Patelnię elektryczną PE-015, opiekacz elektryczny OGE-9, tel. 464-18-29.
- ★ Miód najwyższej jakości, wielokwiatowy i lipowy po atrakcyjnej cenie, tel. 464-16-95.
- ★ Szyby na regały sklepowe, hartowane, grubość 6 mm, tel. 463-63-50.
- ★ Zamrażarkę 400 l, tel. 463-30-62 lub 463-73-95.
- ★ Trójkołowicz z wozem, tel. 464-44-30.
- ★ Tanio grę Nitendo 64, kompletną, tel. 464-81-89.
- ★ Tanio panele podłogowe, tel. (0605) 09-22-53.
- ★ Aparat fotograficzny NIKON F70 plus obiektyw NIKKOR 35-80/4-5,60 prawie nowy. Atrakcyjna cena, tel. 463-77-34 (po 18.00).

TRANSPORT – 1,5 t

9-27 osób

tel. 4630205, 0602437534

Przewóz osób lub towaru

Polonezem Caro. TANIO.

tel. (013) 464-08-83

Kupię

- ★ Antyki – (meble, porcelanę, zegary, obrazy, srebro), tel. 463-66-81 (po 20.00) lub (0602) 35-98-65.
- ★ Komputer używany z niezintegrowaną kartą muzyczną i graficzną, tel. 464-71-00.

PRACA

Zatrudnię

- ★ Od zaraz mężczyźni, wykształcenie min. średnie, ambitnego z doświadczeniem w handlu, z łatwością nawiązywania kontaktów z ludźmi, znajomością obsługi komputera (FPP), możliwość szybkiego awansu, tel. 464-23-61.
- ★ Firma REGIS zatrudni szwaczki, wymagane wysokie kwalifikacje (produkcja eksportowa). Mile widziane osoby z grupą inwalidzką. Wiad. Sanok, ul. Cegielniana 56, tel. 463-22-08.
- ★ Praca w branży finansowej, na b. dobrych warunkach, około 1500 zł miesięcznie, tel. (0606) 43-45-69 (po 16.00).
- ★ Dam pracę – jeśli chcesz dorobić do niskiej pensji, wiad. Mickiewicza 29 (II piętro), pokój 18 (9.00-15.00).

Poszukuje pracy

- ★ Młoda, dyspozycyjna dziewczyna (po ZSZ – fryzjer) podejmie każdą pracę, tel. (0608) 10-75-08.
- ★ Młoda kobieta, wykształcenie średnie ekonomiczne, posiadająca doświadczenie w pracach biurowych, handlu i księgowości poszukuje pracy, niekoniecznie w swoim zawodzie, tel. 463-11-52 lub (0606) 67-35-70.
- ★ Mgr inż. z samochodem podejmie pracę (nie akwizycja), tel. 467-13-60.
- ★ Kobieta z praktyką w pracy biurowej i z dużym doświadczeniem cukierniczo-gastronomicznym, tel. 464-14-09.
- ★ Księgową z 10-letnią praktyką – księga handlowa i księga przychodów i rozchodów, tel. 464-83-23 (po 16.00).

- ★ Ekonomista-informatyk podejmie pracę w księgowości (umowa-zlecenie), 5-letnie doświadczenie, studia, j. angielski, tel. 464-18-42.

- ★ Podejmę pracę w zawodzie kierowcy (kat. B), tel. 463-34-38 lub (0606) 53-82-68.

- ★ Oferuję pomoc w porządkach przedświątecznych: sprzątaniu mieszkania, myciu okien, tel. 462-27-09.

- ★ Dyspozycyjne, doświadczony księgowy, ze znajomością aktualnych przepisów, poprowadzą księzkę przychodów i rozchodów lub pełną księgowość na pół etatu, tel. 464-16-64 lub 464-05-62 (po 18.00).

- ★ Elektronik – doświadczenie w handlu AGD i RTV, samochód, telefon, podejmie pracę, tel. 463-60-48.

- ★ Podejmę się opieki nad chorą lub starszą osobą z możliwością zamieszkania lub każdą inną pracą, tel. grzecz. 463-51-63.

Korepetycje

- ★ Angielski z internetem – dla dzieci, młodzieży, dorosłych, tel. 463-54-86 lub (0604) 98-49-70.
- ★ J. angielski – nauczanie języka, przygotowanie do egzaminów, tłumaczenia, korepetycje, tel. 463-54-86 lub (0604) 98-49-70.
- ★ Chemia – korepetycje, konsultacje, przygotowanie do matury i na studia, pomoc w odrabianiu zadań, tel. 463-01-19 (po 20.00).
- ★ Tanie i solidne korepetycje z matematyki (szkoła podstawowa, gimnazjum), możliwość dojazdu do ucznia, tel. 463-69-38 (piątek, sobota, niedziela).

Zguby

- ★ Zgubiono czarny portfel z kartą wędkarską i karnetem na internet na nazwisko Starościak Damian. Uczciwego znalazcę czeka nagroda, tel. 463-64-35.

- ★ Znalezione telefon komórkowy i klucze, tel. 464-02-21.

Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada.

Zarząd Powiatu Sanockiego

na podstawie uchwał Rady Powiatu z dnia 20 listopada 2000 r. nr XXI/204/2000 i art. 12 pkt 11 ustawy z dnia 5 czerwca o samorządzie powiatowym (Dz.U. nr 91, poz. 578 z późn. zm.) oraz art. 36 a ust. 5 ustawy z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty (t.j. Dz.U. z 1996 r. nr 67, poz. 329 z późn. zm.)

ogłasza konkursy na wyłonienie kandydata na stanowisko dyrektora Regionalnego Centrum Edukacji w Sanoku

Kandydaci do konkursu składają następujące dokumenty:

- umotywowane zgłoszenie o przystąpieniu do konkursu,
- pisemne opracowanie własnej koncepcji kierowania placówką,
- kwestionariusz osobowy,
- życiorys,
- dokumenty potwierdzające kwalifikacje,
- świadectwo zdrowia,
- ocenę z okresu ostatnich 5 lat pracy,
- świadectwo pracy,
- zaświadczenie o niekaralności,
- inne dokumenty przewidziane według uznania kandydata.

Dokumenty należy składać w zalakowanej kopercie w terminie do 10 stycznia 2001 r. w Starostwie Powiatowym w Sanoku, ul. Rynek 1 – Wydział Organizacyjny.

Firma MKŻ MediaCenter Ltd.

zatrudni dwóch pracowników

stażystę w Dziale Zakupów

oraz

specjalistę ds. kreacji i analizy produktu

- Wymagania:** • zrozumienie wpływu swojego działania na sukces firmy
- wysokie zdolności prezentacyjne
- umiejętność samodzielnego prowadzenia projektu
- twórcze podejście do wykonywanych zadań
- komunikatywność
- biegła znajomość języka angielskiego
- wykształcenie wyższe z zakresu ekonomii/zarządzania/marketingu...

W zamian wybranym kandydatom oferujemy:

- możliwość rozwoju zawodowego,
- atrakcyjny system wynagradzania,
- profesjonalne szkolenia,
- pracę w młodym, ambitnym zespole.

Osoby zainteresowane prosimy o przesłanie CV oraz listu motywacyjnego, wraz ze zdjęciem na adres: MKŻ Media Center Ltd. ul. Krakowska 2, 38-500 Sanok z dopiskiem na kopercie „Oferta Pracy”. Szczegółowych informacji udziela Michał Koncewicz-Zyłka (tel. 464-89-79).

Uwaga: Kandydatów przysyłających CV prosimy o umieszczenie adnotacji: „Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych zawartych w ofercie pracy dla potrzeb niezbędnych do realizacji procesu rekrutacji (zgodnie z Ustawą z dnia 29.08.1997 r. O Ochronie Danych Osobowych Dz. U. Nr 133 poz. 883).”

Tacy radził oceniać historię bez gniewu i stronniczości – Sine ira et studio.

Nie ma już napisano na temat Antoniego Żubrydy. Zapisy te mają jednak charakter propagandowy, a nie naukowy i służą raczej stronom do walki politycznej. Jedni przedstawiają go jako bohatera walczącego o niepodległość, drudzy jako birbanta, watażkę i bandziora, który mordował bez skrępowań.

Zainteresowanie postacią Antoniego Żubrydy wzrosło się po skierowaniu do sądu aktu oskarżenia przeciwko jego zabójcy – 72-letniemu dziś Jerzemu V, proces toczy się nadal, jest utajniony. Na rynku czytelniczym pojawiają się nowe publikacje książkowe oraz sporo artykułów prasowych. Opublikowaliśmy już w „TS” nr 30 z 23 lipca i „TS” nr 34 z 20 sierpnia z ub. roku dwa teksty autorstwa sanockiego historyka Edwarda Zajęca. Poniżej prezentujemy kolejny. Zapewne nie rozwieje on wszystkich wątpliwości dotyczących tej kontrowersyjnej postaci. Być może jednak skłoni do dodatkowych przemyśleń i dalszych poszukiwań prawdy o człowieku, który tak niejednoznacznie oceniany jest przez potomnych.

Antoni Żubryd – pytania (3)

W poprzednich tekstach przedstawiłem kilka danych z życia i działalności Antoniego Żubrydy ze szczególnym uwzględnieniem okresu od 5 listopada 1941 r. do 8 czerwca 1945 r. tj. do chwili opuszczenia stanowiska pracy w PUBP w Sanoku i utworzenia własnego oddziału partyzanckiego. Dane te w części oparłem na materiałach archiwalnych, znajdujących się w Archiwum Państwowym w Sanoku oraz zebranych przez Benedykta Gajewskiego. Ponadto wykorzystałem wywiady środowiskowe świadków tamtych wydarzeń.

W pierwszej kolejności trzeba wyjaśnić, co Antoni Żubryd robił aż w czterech więzieniach niemieckich przez 548 dni, a może i dłużej. W jakim charakterze tam przebywał?

Wróćmy jeszcze do zespołu akt Gefängnis in Sanok z lat 1939–1944. Podobny zapis jak w przypadku Antoniego Żubrydy, mamy w książce więźniów śledczych sanockich z lat 1942–1944, sygnatura 101, karta 204, pozycja 110, gdzie figuruje nazwisko Alojzego Belzy (syna Marcina i Bronisławy, z zawodu elektrotechnika, zamieszkałego w Wielopolu, powiatu sanockiego, ur. 4 sierpnia 1900 r., wyznania rzymskokatolickiego).

Przybył on do więzienia na rozkaz gestapo w Sanoku w dniu 7 stycznia 1944 r. 8 lutego 1944 r. zwolniony na rozkaz gestapo. Rubryka – uwagi – również niewypełniona, podobnie jak to miało miejsce w przypadku Żubrydy, ale tu mamy więcej danych do odwołania w miarę pełnej prawdy.

Alojzy Belza został aresztowany w nocy z 3 na 4 stycznia 1944 r. przez gestapo. Był przetrzymywany przez trzy dni i podany okrutnym torturom. Dziś, że żrdeł pośrednich i jego meldunku wiemy, że nie wytrzymał tych tortur, „sypnął” kolegów z organizacji i wyraził zgodę na współpracę z gestapo. Umożliwiono mu za to sfingowaną ucieczkę, a w książce więźniów śledczych odnotowano, że został zwolniony, podobnie jak Antoni Żubryd.

Sam zainteresowany tak pisał na ten temat: (...) O godzinie 9-tej przyszedł do mnie gestapowiec Humeniuk i poprowadził na gestapo. W biurze powiedział mi, że pojedzie do obozu... Dał mi jakiś arkusz papieru napisany po niemiecku do podpisu... Dwa gestapowców jeden w mundurze, a drugi w ubraniu cywilnym odprowadziło mnie na przystanek kolejowy. Zajął pociąg, wysiadło wielu znajomych ludzi z Zagorza... Wsiadłem konwojowany przez gestapowców do wagonu starego typu z pomostem. Pociąg wiół się strasznie. Byliśmy w lesie między Rymanowem a Iwonizem (Targowiskami), gdy gestapowiec w mundurze wyjął z torczy śniadanie, zdesperowany rzucił się do drzwi, wybiegłem na pomost i wskoczyłem w śnieg oraz rozpocząłem bieg w kierunku Wróblika Szlacheckiego. Nie wierzyłem sam w taki cud (...).

Alojzy Belza po dotarciu do Niebieszczań złożył meldunek o wszystkim co zaszło, a także o tym, że zgodził się na współpracę, ponieważ nie mógł wytrzymać bicia. Był kilkakrotnie przesłuchiwany, m.in. przez kpt. Adama Winogrodzkiego, Komendanta Obwodu Armii Krajowej „San” w Sanoku. Po przesłuchaniach i po odbyciu kwarantanny, ponownie został przyjęty do oddziału partyzanckiego.

Trudno go tu potępić, nie każdy mógł wytrzymać wymyślone tortury. Ppor. mgr inż. arch. Donat Centkiewicz podczas przesłuchania w sanockim gestapo został zakatowany na śmierć, a powierzonej sobie tajemnicy nie zdradził. Alojzy Belza, co prawda nie wytrzymał, wydał kolegów i zgodził się na współpracę, ale gdy znalazł się na wolności nie podjął jej i o wszystkim zgłosił przełożonym. Jak na tym tle ocenić Antoniego Żubrydy?

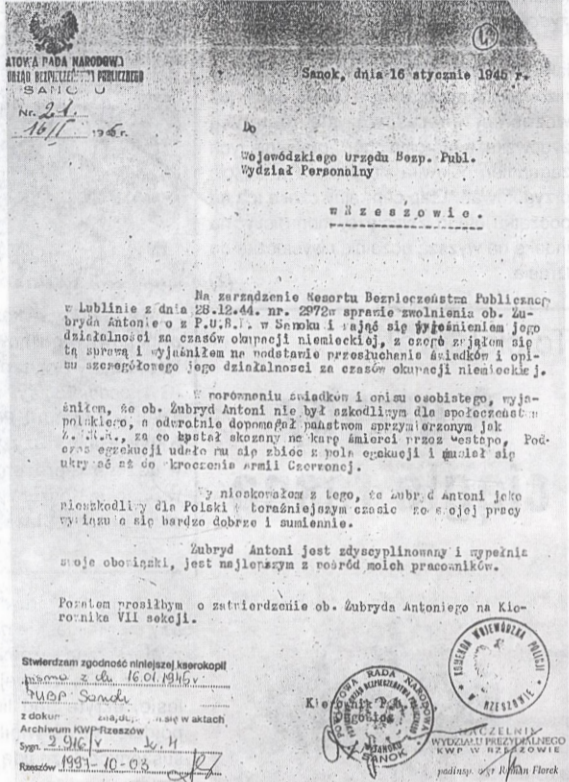
Przywołam jeszcze jedno zdarzenie. Jego początki sięgają okresu okupacji, a dotyczy rodziny Properów – ojca i trzech córek.

Marjem Proper do końca września 1939 r. prowadził w Sanoku Przedsiębiorstwo Drzewne. Jego skład materiałów budowlanych i drzewnych znajdował się tuż za przejazdem kolejowym, idąc w kierunku „Wagonówki”, ulicą K. Lipińskiego. W mieście uchodził za bardzo bogatego przedsiębiorcę.

Podczas okupacji hitlerowskiej rodzina Properów (ojciec i trzy córki) ukrywała się w piwnicach domu (dziś już nie istniejącego) na tzw. Podmiechach, obok dzisiejszego nowego szpitala, tj. w miejscu skrzyżowania ulic: Stawiska – Jezierskiego – Darwina.

W wieczór sylwestrowy 1943 r. osobnicy udający gestapowców, wśród których znajdował się Żubryd, napadli na rodzinę Properów, zabierając im pieniądze, resztę kosztowności i garderobę. Napastnicy udawali gestapowców, ale nie umieli posługiwać się językiem niemieckim. Oświadczyli, że darują im życie, pod warunkiem przeniesienia się do Niebieszczań. Properowie po głębokim śniegu udali się w kierunku Niebieszczań, ale zaszli do Prusieka do Stanisława Pyrcaka, który w tym czasie przechowywał w podpiwnicznej stodole kilkunastu Żydów. Tam doczekali szczęśliwie końca wojny. Następnie przenieśli się do Sanoka do własnego domu.

Marjem Proper pewnego dnia spotkał na ulicy Sanoka osobnika, który wydał mu się podejrzany i nabrał przekonania, że to on brał udział w napadzie w wieczór sylwestrowy 1943 r. Zgłosił to w PUBP w Sanoku. Dyżurny przyjął zgłoszenie. Properowi nakazano dalszą obserwację podejrzanego osobnika. W tym czasie zastępcą szefa PUBP w Sanoku był Antoni Żubryd. W czerwcu 1945 r. w porze wieczornej grupa Żubrydowców wtargnęła do



Opinia o A. Żubrydzie wystawiona przez Powiatowy Urząd Bezpieczeństwa Publicznego z 16 stycznia 1945 roku. [Wypis z akt Archiwum KWP Rzeszów; za B. Gajewski, Antoni Żubryd „Od legendy do dokumentów”, str. 26].

domu Propera i poczęła strzelać do domowników. W wyniku strzelaniny córka Maria (wołana zdrobniale Muszka) poniosła śmierć na miejscu, zaś Proper został ciężko ranny. Helena i Hinda w tym zamieszaniu zdołały uciec. W kilka dni później Proper z odniesionych ran zmarł w krośnieńskim szpitalu.

Działalnością A. Żubrydy po 8 czerwca 1945 r. specjalnie nie zajmowałem się, ponieważ problematykę tę opracował w swym dorobku Benedykt Gajewski, ja co najwyżej uzupełniłem ją o nowe fakty.

Nie uważam, że Antoni Żubryd zdezerterował z PUBP w Sanoku z pobudek ideowych, zważywszy na to z jakim fanatyzmem i okrucieństwem uprzednio zwalczał opozycję niepodległościową, a w szczególności żołnierzy Armii Krajowej, będąc na usługach początkowo NKWD a później UB. Praram się o tym napisać w oddzielnym artykule.

Przywołajmy jeszcze taki fakt – w dniu 15 czerwca 1945 r. zastrzelił też swojego niedawnego szefa Tadeusza Sieradzkiego, który tak żarliwie podnosił jego zalety i przydatność, jako swojego zastępcy i orędowna w urzędach w Lublinie o zatwierdzenie go na to stanowisko, tj. zastępcy szefa i kierownika sekcji 7-mej śledczej w randze podporucznika w PUBP w Sanoku.

Od chwili dezercji z PUBP w Sanoku, Antoni Żubryd rozpoczął nowy rozdział swojej działalności, walkę z przemocą komunistyczną narzuconą Polsce przez ZSRR – tak przynajmniej głosił – ale z tym też różnie bywało. Antoni Żubryd często dopuszczał się bezprawia nad niewinną ludnością wiejską, gdzie miał swoje kwatery, która nie mogła świadczyć różnych powinności i danin na libacje alkoholowe.

Literatura na temat życia i działalności A. Żubrydy jest pokazana, ale mało wartościowa, ponieważ nie opiera się na materiałach archiwalnych z wyjątkiem pracy Benedykta Gajewskiego. Są to przeważnie artykuły prasowe, pisane raczej dla wierszówki, albo dla zaistnienia. Tomasz Korzeniowski „spisuje” od B. Gajewskiego i drukuje w „Podkarpaciu”. Od Korzeniowskiego „odpisuje” Jan Tulik i drukuje w „Gazecie Wyborczej” itd. Że nie wspomnę o ignorantach faktów historycznych, którzy oprócz obelg nie mają nic do powiedzenia.

Podobnie wszystkie opowiadania Andrzeja Zagórskiego o cudownych ocaleniach nie mają żadnego umocowania w źródłach historycznych. Publicystyki prasowej nie warto nawet wspominać, ponieważ brak tam własnych przemyśleń, sądów i badań źródłowych.

Opracowany przez Andrzeja Zagórskiego biogram, pomieszczony w Małopolskim Słowniku zawiera dużo nieścisłości i masę błędów. Autor w swoim opracowaniu nie podaje prawie żadnego źródła archiwalnego, zadowala się gazetowymi wiadomościami, operuje przeważnie ogólnikami, nie podaje na jakiej podstawie formułuje dany pogląd, czy sąd. Pisze np. że 5 września 1942 r. Żubryd za działalność przeciwko III Rzeszy wyrokiem sądu specjalnego skazany został na karę śmierci. Nie wiadomo, czy akta tego sądu zachowały się i gdzie są przechowywane, a może to tylko retoryczny zwrot?

Antoni Żubryd był tylko plutonowym zawodowym. Skąd nagle wziął się u Andrzeja Zagórskiego sierżant? Franciszek Haduch nie był nigdy żołnierzem AK. Nie wiem też skąd Andrzej Zagórski posiada wiadomości, że A. Żubryd postanowił przedostać się przez Czechosłowację do Austrii, a dalej na Zachód. Są źródła pisane, które mówią, że otrzymał metrykę od ks. Jakuba Mikosia na inne nazwisko i chciał się legalizować w jakimś zakładzie pracy, czy kopalni na zachodzie Polski o czym pisze ks. Antoni Wołek.

Nigdy też Żubryd nie prowadził żadnego szkolenia bojowego w placówkach obwodu AK „San”.

Wiele jest jeszcze białych plam dotychczas nie wyjaśnionych, kim faktycznie był Antoni Żubryd? Tak w czasie okupacji hitlerowskiej, jak i po 8 czerwca 1945 r. Ostatnio Julian Rudak sugeruje nawet, że A. Żubryd działał nadal i po 8 czerwca 1945 r. w strukturach ubecki. Zajmował się rozpracowywaniem struktur PSL na terenie wiejskim.

W swojej książce pt. „Byłem zastępcą Żubrydy”, Sanok 1999 r., na s. 29-30, por. Mieczysław Kocyłowski „Czarny” pisze: *W zatrzymanym samochodzie przewożącym sporą grupę ludzi znajdował się oficer PUBP w Brzozowie, podporucznik Stanisław Wojtowicz. Zapytałem Żubrydę co chce z nim zrobić (...). Nic innego jak rozwalić Stanowczo sprzeciwiłem się temu mówiąc: Panie poruczniku na rozwałkę jest zawsze czas. To, że on jest „ubowcem” to jeszcze nie wszystko. Pan też nim był i nikt pana nie rozwałił (...).*

Na innym miejscu str. 34-35, możemy przeczytać: (...) *schwytałem Niemca, który uciekł z niewoli sowieckiej w Samborze i chciał się dostać do Czechosłowacji, a później do Niemiec. Po przesłuchaniu zapytałem Żubrydę, co ma zamiar z nim zrobić (...). W tebi i do dziury z nim (...). Antos! powiedz mi za co chciałbyś go rozwalić? Za to, że jest Niemcem (...). W końcu odstąpił, ale oświadczył, że robi to ostatni raz.*

Pan Andrzej Rychlicki w artykule „Major Żubryd” drukowanym w „Podkarpaciu” dn. 8 października 1997 r. pisze: (...) *Pan major Żubryd w Falejówce wykazał się okrutną bezwzględnością. Zamordował, zastrzelił bezbronną młodą kobietę, matkę trojga małych dzieci – dodajmy do tego okrucieństwa jeszcze fakt, że była ona brzemienna, w ciąży. Nie wiem za co ją spotkała taka kara. Wiem jedno, wiedzą to również mieszkańcy wsi, że nie była zdracą, kolaborantem ani bandytą. Tajemnicę Zofia Śliwiak zabrała do grobu...*

Taka jest gorzka prawda – pozostały sieroty, które dziś są dorosłymi – z pokorą milczą...

A może poszkodowani jako katolicy wyznają zapewne zasadę: I odpuść nam nasze winy jako i my odpuszczamy naszym winowajcom.

Drugi epizod tuż z bezpośredniego sąsiedztwa, taki prozaiczny. Sp. Wiktonia H. po prostu z błażej przyczyny na własnym podwórzu została pobita przez „majora”. Pies, jak sobie przypominam wabił się Mikas, na widok zbliżających się osób szczeł. Na ujadanie psa major zareagował dość gniewnie. Pyta dlaczego pies szczeł. Odpowiedź pocziwej kobiety była prosta. Widzi wojsko i szczeł. Ty taka „owaka”, ty mnie wojskiem straszysz.

Poruszenie pana majora rzeczywiście było „szaleńcze”. Bogu ducha winna kobiecina została przez niego spoliczkowana. (...)

Oddział dowodzony przez Antoniego Żubrydę w okresie od 8 czerwca 1945 r. do 24 października 1946 r. zamordował 57 osób, mężczyzn i kobiet, komunistów i nie komunistów, przeważnie funkcjonariuszy UB i MO, z którymi Żubryd miał osobiste porachunki wyniesione z czasów służby w ubecki. Mordował żołnierzy Wojska Polskiego, biorących udział w przesiedlaniu Ukraińców do ZSRR, Rabował i mordował wysiedlanych Ukraińców i Żydów. Ile osób pobit i odebrał im zdrowie, to trudno zliczyć. Dopuszczał się zbiorowych gwałtów, np. na posterunku MO w Zagórze.

Gdy pełnił funkcję zastępcy szefa PUBP w Sanoku z taką samą zawziętością katował i zsyłał żołnierzy Armii Krajowej i członków opozycji demokratycznej do gułagów sowieckich.

Dziś te wielce kontrowersyjną postacią wlece się na cokół z brązu i kreuje na bohatera. Pytam się, co z piątym przykazaniem „Nie zabijaj”.

Sądzę, że pracę badawczą w tym zakresie należy kontynuować, aby wyeliminować narosłe mity i nieprawdy. W badaniach tych należy uwzględnić odtajnione akta UOP w Rzeszowie oraz materiały znajdujące się w archiwach państwowych: krakowskim, tarnowskim, rzeszowskim i sanockim. Zachęcam młodych historyków do prowadzenia własnych badań historycznych, opartych na źródłach archiwalnych, które dziś są ogólnie dostępne, nawet te z klauzulą „tajne”.

Edward Zajęca

Pozostaną w pamięci

Rafał Stabryła

1975 – 2000

POŻEGNANIE

Czwartego grudnia zginął w wypadku przyjaźni. Przyjaźni mój i wielu innych ludzi, którzy przez 25 lat jego życia poznali Go i kochali. Dzisiaj pójdziemy z nim na ostatni spacer, pożegnamy się z nim ostatni raz. Na zawsze pozostanie w naszych sercach.

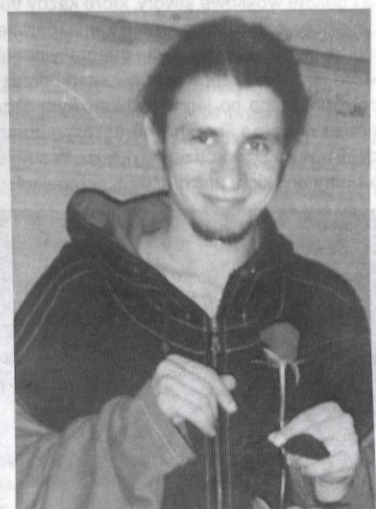
jak straszny los pokierował drogą zgasił nagle twój życia blask

myśl urwana w połowie wiedziałeś? nadszedł koniec

a w nas ogromny żal

Pamięci Rafała

* tekst był pisany w dniu pogrzebu



Spieszmy się kochać ludzi, tak szybko odchodzą...

Z głębokim żalem żegnamy przedwcześnie zmarłego naszego Kolegę

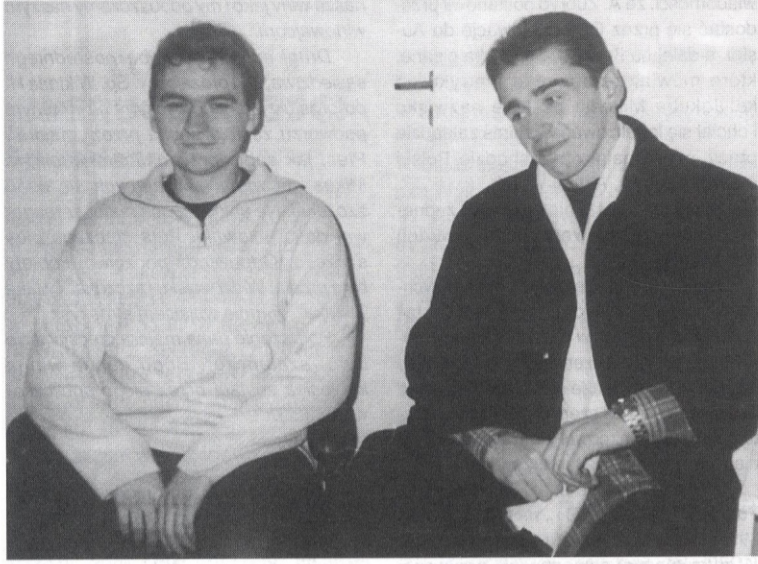
mgr. inż. Rafała Stabryłę

Łączymy się w smutku i żalu z Rodziną zmarłego

Właściciele i Współpracownicy z Biura Rachunkowego BELL

Najlepsi

Do finału centralnego Konkursu Wiedzy o Współczesnym Izraelu, organizowanego pod patronatem m.in. ambasady Izraela i ministra Władysława Bartoszewskiego, zakwalifikowali się dwaj uczniowie I LO – Jacek Wasilewski i Marcin Drwięga z IV h, uczniowie Andrzeja Olejki.



– Na etapie wojewódzkim wymagano od nas wiedzy znacznie wykraczającej poza problematykę współczesnego Izraela. Trzeba było też dobrze znać zagadnienia z dziejów, kultury i religii tego narodu – stwierdzają laureaci. – Pytania były bardzo trudne, np. co to jest jiszuw (wspólnota Żydów mieszkających w Palestynie przed powstaniem Izraela – przyp. red), jak dzielą się sądy w Izraelu czy co mówi polskie ustawodawstwo na temat zwrotu majątku żydowskiego.

Obaj chłopcy znaleźli się w konkursie jako zwycięzcy eliminacji szkolnych zorganizowanych przez doktora Olejkę. Jacek już wcześniej interesował się tematyką żydowską, u Marcina chęć zgłębienia tych zagadnień pojawiła się dopiero w trakcie przygotowań. Etap centralny czeka ich na początku lutego. Zwycięzcy mogą liczyć na indeks na wyższą uczelnię i wycieczkę do Izraela.

(z)

Wallenrod Belwederem

Dnia 29 listopada o godzinie 15.45 w sali gimnastycznej I LO im. KEN w Sanoku odbyła się uroczystość upamiętniająca Powstanie Listopadowe. Akademia zorganizowana była specjalnie dla uczniów klas pierwszych. Miała ona na celu przypomnienie kilku istotnych szczegółów z tamtych pamiętnych dni oraz uczczenie pamięci powstańców.

Uroczystość została przygotowana przez uczniów klasy III „e”. Rozpoczęła ją pieśń pt. „Warszawianka”, którą wspaniale wykonał Grzegorz Buczek wraz z towarzyszącym mu zespołem. Następnie młodzież przedstawiła kilka faktów z historii tamtego okresu. Nie zabrakło również utworów poetyckich upamiętniających powstanie, recytowanych przez uczniów na tle muzyki Chopina.

Oprócz wspomnianej już wcześniej „Warszawianki” zespół „Utopia” w składzie: Krzysztof Wójcik, Wojtek Moczarny, Sebastian Chonorowski, Piotr Płoch wykonał jeszcze przepiękną pieśń patriotyczną – „Rotę”, o której przecież nie można było zapomnieć!

Słowa tej pieśni, autorstwa Marii Konopnickiej, odegrały bowiem ważną rolę w historii naszego narodu. To m.in. dzięki nim nasi rodacy nigdy się nie poddali i dzielnie dążyli do uwolnienia Polski z kajdan niewoli.

Chociaż linia melodyczna była całkowicie zgodna z pierwowzorem, to trzeba przyznać, że przedstawiona przez zespół zmodernizowana wersja tego utworu miło wszystkich zaskoczyła. Chłopcy wykazali się dużą pomysłowością i nie mniejszym talentem przygotowując tak ciekawą interpretację, której nawet sam Feliks Nowowiejski nie miałby nic do zarzucenia. Mimo iż dwie poprzednie pieśni były wykonane bezbłędnie, to utworem, który najbardziej przypadł do serca publiczności była i tak „Pieśń Legionów”, po której owacjom nie było końca.

Jak już wcześniej wspomnieliśmy akademia została przygotowana przez kl. III „e” pod opieką wychowawczyni prof. Danuty Czerwik oraz prof. Wiesławy Józefczyk, którym wychowankowie bardzo dziękują za pomoc.

Beata Kapuścińska,
Marek Radwański

Jogurtowe andrzejki

W sobotę 2 XII już po raz drugi mieliśmy możliwość bawić się andrzejkowo w Polskiej Szkole Sobotnio-Niedzielnej przy Towarzystwie Kultury Polskiej Zakarpacia w Użgorodzie. Nie obyło się bez sanockich akcentów. OSM podarowała nam jogurty i pyszne serki homogenizowane, takie „palce lizać”. Nic też dziwnego, że zjadali się nimi wszyscy nasi uczniowie z kategorii dorośli, młodzież i (przede wszystkim) dzieci. W zamian rysowały sanockie krowy jogurtowe. Pięć najlepszych, w tym uroczą Roksolanę, jury nagrodziło czapkami OSM Sanok. Ale oczywiście nie tylko konsumpcja była, tradycyjnie wróżyliśmy. Wosk lał się strumieniami, nic też dziwnego, że powychodziły brzuchate i pękate woskowe twory, które każdy tłumaczył sobie po swojemu – chłopcy worek pieniędzy, dziewczyny rychłe zamążpójście i potomstwo w drodze. Tenże los nie ominął także sanockiego „ciała integracyjnego” w postaci uroczych trzech uczennic ZSE, które nie tylko przetaczały owe serki przez dwie granice, ale jak mogły, tak zabawiły oziębate nieco po jogurtowo-serowym obżarstwie użgorodzkie dzieci. Poza tym były (może nieco za liberalnymi) egzaminatorami kilkorga uczniów szkoły, którzy oprowadzali nas po Użgorodzie po polsku. W sumie zabawa była udana, zakończona dyskoteką przy polskich, acz nie tylko, przebojach.

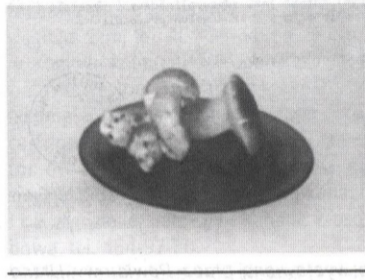


Szkoła działa drugi rok, rozwija się i bardzo jest otwarta na wszelkie formy współpracy. Andrzejki były zarazem otwarciem nowej sali j. polskiego. Trzeba jeszcze zrobić remont i ją wyposażyć. Kto może pomóc – niech da znać. Za dwa tygodnie polska wigilia. Jeżeli ktoś chciałby podarować Polakom na Ukrainie coś słodkiego, coś „fajnego”, coś na wigilijny stół i coś do poczytania (kolorowe czasopisma z ostatnich miesięcy, książeczki dla dzieci), proszę o kontakt – tel. 463-20-95. Z góry w imieniu naszych rodaków z za drugiej strony gór – serdeczne dzięki.

Jerzy Kowalewski

To ciekawe!

A grzyby ciągle rosną



W grudniu prawdziwki? A jednak! Te trzy niewielkie, ale bardzo jędrne grzybki znalazł przed kilkoma dniami pan Roman Mazur z Raczkowej. Rosły w pobliskim lesie, ukryte pod liśćmi. Jak tak dalej pójdzie, to na wigilijnym stole – obok suszonych – znajdą się całkiem świeże grzyby...

Warto współpracować z obserwatorium...

Bliżej gwiazd

Szóstego grudnia uczniowie Zespołu Szkół Mechanicznych pojechali na wycieczkę do Humenného, gdzie gościli do 8 grudnia. Wyprawa na Słowację jest kolejnym owocem umowy o współpracy podpisanej między dyrektorem sanockiego „mechanika” oraz obserwatorium astronomicznego w Humenném w czerwcu tego roku.

Program wizyty zakładał przybliżenie młodzieży zagadnień astronomii poprzez obserwację nieba w obserwatoriach w Humenném i Kolenicy. – Pogoda wprawdzie nie zawsze sprzyjała tym obserwacjom, niemniej wrażenia uczniów pozostaną niezapomniane – przekonuje Marian Kuzicki, dyrektor ZSM. Młodzież obserwowała z zainteresowaniem niebo wspólnie z wychowawcami: Małgorzatą Łatą, Anną Radzik i Markiem Balwierczakiem.

Współpraca między ZSM i obserwatorium w Humenném ma na celu rozwój astronomii w Euroregionie Karpaty. Dzięki wspomnianej umowie w październiku odbyło się w „mechaniku” sympozjum poświęcone astronomii. Organizatorzy zadbałi wówczas także o możliwość obserwacji nieba za pomocą dwóch nowoczesnych teleskopów sprawdzonych z zaprzyjaźnionego obserwatorium. – Planujemy dalszą współpracę z tą placówką, między innymi organizowanie w Sanoku Dni Astronomii dla szerszego gremium. Zorganizowaliśmy je wprawdzie i w tym roku, ale tylko w gronie uczniów naszej szkoły. Dni Astronomii odbywałyby się końcem września każdego roku – zapewnił dyrektor Kuzicki.

(eska)

Jadą goście, jadą...

Niedawno naszą redakcję odwiedzili kolejni mili goście – uczniowie dwóch klas VI ze Szkoły Podstawowej w Niebieszczańach, którym towarzyszyły nauczycielki – Małgorzata Pudło i Joanna Solon. Młodzież interesowała się cyklem wydawniczym pisma, poczynając od zbierania informacji aż po dostarczenie ich czytelnikowi w postaci gazety. W trakcie rozmowy z dziennikarzami okazało się, że niebieszczańscy uczniowie przymierzają się do wydawania szkolnej gazety i sporo już wiedzą na ten temat, o czym świadczyły zadawane przez nich pytania. Przyszłym adeptom sztuki dziennikarskiej życzymy udanych tekstów i mnóstwa czytelników!

/k/



Powiat sanocki w liczbach

W Gimnazjum nr 1 odbył się konkurs matematyczny Powiat Sanocki w liczbach, do którego zostali zaproszeni uczniowie klas drugich gimnazjalnych. Wzięły w nim udział dwie reprezentacje – gospodarzy i z Gimnazjum nr 4.



Uczestnicy wykazali się bardzo dużą wiedzą z zakresu historii, podziału administracyjnego i problemów ekologicznych naszego powiatu. Zmagania Katarzyny Penar i Katarzyny Poznańskiej (G1) oraz Gracjana Koniecznego i Pawła Węgrzyńskiego (G 4) oceniało jury, w którym zasiadli przedstawiciele władz miasta i powiatu oraz obu szkół – Zygmunt Podkalicki, Ryszard Lassota, Stanisław Zarzeczny, Bronisław Kiejar, Halina Czyżydło i Anna Jaklik. Zwycięstwo – jednym punktem – przypadło w udziale reprezentacji gospodarzy. Nagrody ufundowało starostwo powiatowe w Sanoku. Konkurs przygotowały nauczycielki matematyki z G1 – Grażyna Michalewska i Bożena Błażejowska.

(z)

Św. Mikołaj u zuchów

W tym roku św. Mikołaj odwiedził zuchy z powiatu sanockiego w świetlicy wiejskiej w Czaszynie. Przybył 5 grudnia i każde dziecko obdarował paczką ze słodkościami.

W świetlicy spotkało się 260 zuchów z 17 gromad zuchowych działających w powiecie sanockim. Zanim przybył św. Mikołaj, dzieci całą swoją uwagę skupiły na przedstawieniu przygotowanym przez Bogusławę Kozyrę, gospodynię spotkania, kierowniczkę świetlicy i zarazem drużynową gromady zuchowej. Barwna inscenizacja opowiadająca o spotkaniu dzieci ze św. Mikołajem wprowadziła wszystkich w świąteczny nastrój. Największą nagrodą były dla młodych aktorów idealna cisza i zachwycone buzie zuchowej publiczności. Oprócz upominków od św. Mikołaja na dzieci czekały jeszcze wspólne śpiewanie i zabawa okraszone poczęstunkiem.

Udana impreza doszła do skutku dzięki pracy drużyny harcmistrzyni Krystyny Michalczak, namiestniczki zuchowej oraz drużyny podharcmistrzyni Bogustawy Kozyry, a także dzięki sponsorom: sanockiemu Zakładowi Cukierniczemu Łasuch, Hurtowni Spożywczej z Sanoka, Zakładowi Mięsnemu Posko z Zagórza, PPH Gran-Pik z Brzozowa i Cukierni Keks z Tarnawy Górnej.

(eska)

Wycieczka do Wzdowa

23 listopada uczniowie klasy 3 „b” Szkoły Podstawowej Nr 2 w Sanoku pod opieką pań Agnieszki Polańskiej i Elżbiety Sobolewskiej mieli niecodzienną okazję kontaktu z rękodzielnictwem ludowym w Małopolskim Uniwersytecie Ludowym we Wzdowie.

Zajęcia rozpoczęły się od prezentacji wyrobów artystycznych wykonanych przez studentów a zgromadzonych w dawnej sali balowej. Dzieci stały urzeczone mnogością barw i form oglądanych wyrobów. Podziwiałały misterne hafty i koronki. Podpatrywały proces projektowania ozdób. Przeglądały się w obrazach malowanych na szkle. Z wielką przyjemnością wzięły udział w zabawach muzyczno-ruchowych z elementami dramy, które były wstępem do zajęć z malarstwa. Ogromnym zainteresowaniem cieszyło się też wyplatanie koszy z wikliny. Wszędzie czekali na dzieci zyciwi i obdarzeni ogromną cierpliwością studenci drugiego roku.

Cała klasa wyjeżdżała ze Wzdowa z cichą nadzieją na to, że wiosną wróci tu znowu.

Agnieszka Polańska

Kwiaty pani Zofii

W Miejskiej Bibliotece Publicznej otwarto kolejną wystawę. Po Arturze Olechniewiczu swój dorobek prezentuje Zofia Kaliniecka, malarka-amatorka, lubiana przez dzieci i młodzież instruktorka plastyki w ODK „Puchatek”. Prace pani Zofii są takie, jak ona sama – urokliwe, ciepłe i bezpretensjonalne. Darowane przyjaciółom i znajomym zdobią ściany wielu sanockich domów.

Zofia Kaliniecka jest z zawodu dekoratorem. Przez wiele lat pracowała w pracowni plastycznej, a od 1978 r. jako instruktorka plastyki w domu kultury przy Sanockiej Spółdzielni Mieszkaniowej. Malować zaczęła dwadzieścia lat temu, kiedy dorastające córki wyfrunęły z rodzinnego gniazda na studia. Należy do Koła Amatorów Plastyków w Sanoku i Krośnie. Brała udział w plenerach malarskich, wystawach poplenerowych i konkursach malarstwa nieprofesjonalnego. Zdobyła wiele nagród i wyróżnień, m.in. pierwszą nagrodę w X Wojewódzkim Konkursie Plastyki Nieprofesjonalnej oraz Nagrodę Wojewody Krośnieńskiego za twórczość plastyczną. Miała wystawy indywidualne w Iwoniczu Zdroju, Krośnie, Sanoku i Bóbrce.



– *Caluję Twoją dłoń madame...* – państwo Kalinieccy na otwarciu wystawy

Na ekspozycji w bibliotece zaprezentowane zostały prace z okresu dwudziestu lat. Dominują wśród nich kwiaty – ulubiony temat malarski – oraz pejzaże Sanoka. – *Po prostu je kocham, podobnie jak moje miasto* – mówi autorka. W kolekcji znajdują się też obrazy z prawosławnego święta Jordan. – *Jordan mnie fascynował. Od kilku lat chodziłam do pani Patałowej, której dom i ogród sąsiadują z rzeką, i razem przyglądałyśmy się procesji i obrzędowi nad Sanem. Efektem tej fascynacji są dwie prace przygotowane na konkurs w Krośnie.*

Na werniszażu pojawili się przede wszystkim przyjaciele i znajomi pani Zofii (niektóre prace musiały być od nich... wypożyczone). **Ewa Król** napisała w księdze pamiątkowej: – *Pani Zofii Kalinieckiej za jej ciepłe barwy, za kwiaty i za Sanok – wielkie ukłony, wyrazy głębokiego szacunku i życzenia wielu radosnych plenerów.*

Autorka podziękowała osobom, które przyczyniły się do zorganizowania wystawy – dyrektorowi i pracownikom MBP, a szczególnie **Wiktoria Roszniowskiej**, szefowej ODK „Puchatek” **Marli Kępie** oraz swojemu przyjacielowi i koledze po fachu – **Zdzisławowi Twardowskiemu**.

(jz)

Najpiękniejszy w gminie

Bronisława Mielecka ze Strachociny, Grażyna Petryk i Marek Hartman z Bykowce to zdobywcy trzech głównych nagród w pierwszym w gminie Sanok konkursie na najpiękniejszy ogród przydomowy, który rozstrzygnięto pod koniec listopada.

Do konkursu zgłoszono 33 ogrody z terenu gminy Sanok. Komisja konkursowa, w skład której weszli członkowie zarządu Towarzystwa Przyjaciół Sanoka i Ziemi Sanockiej oraz przedstawiciele Urzędu Gminy dokonali ich oceny, biorąc pod uwagę rodzaj ogrodu, jego funkcjonalność, kompozycję całości, estetykę, pracowitość, a także ogólne wrażenie. Po wstępnej weryfikacji do drugiego etapu zakwalifikowano 18 ogrodów, spośród których wyłoniono laureatów.



Kolejne miejsca za trójką zwycięzców zajęli: **Wanda i Zbigniew Godzisz** (Bykowce), **Beata Pietrzkiewicz** (Pisarowce), **Zofia Myśliwiec** (Strachocina), **Beata i Zbigniew Krupscy** (Pisarowce), **Krzyszyna Szuba** (Bykowce), **Grażyna Baszak** (Trepcza), **Eugeniusz Potomski** (Bykowce), **Teodor Jabczanka** (Prusiek), **Ewa Rączka** (Kostarowce), **Eugenia Kwolek** (Prusiek), **Helena Radwańska** (Strachocina), **Marek Katiński** (Jurówce), **Cecylia Koczeń** (Prusiek), **Janina Rybczak** (Prusiek) i **Natalia Cecuła** (Strachocina).

Organizatorem konkursu, który przebiegał pod patronatem wójta Mariusza Szydła, był Gminny Ośrodek Kultury.

/jot/

Klub liczy osiemnastu członków w wieku 18-40 lat, w tym piętnastu aktywnych krwiodawców z Dudyniec, Pobiedna, Jędruszkowice, Prusieka, Wolicy i Bukowska. Trzech z nich – **Leszek Marzec, Marek Wojciechowski i Maciej Adamski** – posiada brązową odznakę zasłużonego honorowego dawcy krwi, przyznaną po oddaniu sześciu litrów krwi. Klubowicze z Dudyniec planują raz w roku wyjazd do Prokocimia, aby ofiarować swoją krew na potrzeby kliniki dziecięcej; na co dzień będą to czynić w Sanoku. Inicjatorem i przewodniczącym klubu jest młody mieszkaniec Pobiedna, **Leszek Marzec**, który z ideą krwiodawstwa zetknął się jeszcze w szkole ponadstawowej. Dziś ma na swoim koncie 9450 ml oddanej krwi.

Pierwsze spotkanie rozpoczęło się mszą św. odprawioną przez proboszcza miejscowej parafii ks. **Bogdana Nitkę**. Obecni byli goście z Sanoka, w osobach **Marka Podstawskiego**, prezesa Zarządu Rejonowego PCK, **Marty Pióro**, kierowniczkę punktu krwiodawstwa w Sanoku, **Łucji Kobrzyńskiej i Elżbiety Morawskiej**.

(z)

Klub pod wezwaniem Wszystkich Świętych

W ostatnią niedzielę listopada rozpoczął działalność Klub Honorowych Dawców Krwi przy parafii Wszystkich Świętych w Dudyniach, zrzeszający dawców z okolicznych miejscowości.



Brak konkretów w sprawie schroniska dla zwierząt w Lesku

Zła lokalizacja?

Do Urzędu Miasta i Gminy w Lesku wpłynął protest mieszkańców w sprawie lokalizacji schroniska dla zwierząt przy ul. Przemysłowej. Termin rozpoczęcia budowy schroniska opóźnia też fakt, że gminy zainteresowane korzystaniem z usług i wsparcia przyszłego schroniska nie przedstawiły dotąd konkretnych propozycji dotyczących partycypowania w kosztach utrzymania placówki.

Miłośnicy zwierząt z Leska upatryli sobie ul. Przemysłową ze względu na dobry dojazd; na krótkim odcinku trzeba by tylko doprowadzić wodę, prąd i kanalizację. Część mieszkańców jest takiej lokalizacji przeciwna. – *Autorzy protestu uważają, że pod takim adresem schronisko byłoby dla nich uciążliwe, bo znajdowałoby się zbyt blisko osiedla mieszkaniowego* – przekazał „TS” **Robert Petka**, burmistrz Leska. – *Problem lokalizacji*

schroniska będzie przedmiotem rozważań na najbliższej sesji rady miasta, zaplanowanej na koniec grudnia. Myślę więc, że w wcześniej jest mówić o jakichkolwiek decyzjach.

Gminy bieszczadzkie, poproszone w ubiegłym roku o złożenie deklaracji w sprawie partycypowania w kosztach utrzymania schroniska, nie przedstawiły dotąd konkretnych propozycji. Tymczasem koszt utrzymania przyszłego schroniska,

według wycenzeń Bieszczadzkiego Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami, to 150 tys. zł. Korzystaniem z usług leskiego schroniska był zainteresowany również Sanok. W dzień oddawania numeru do druku nie udało nam się jednak porozmawiać z wiceburmistrzem **Stanisławem Czernikiem** na temat braku konkretnych propozycji ze strony Sanoka. Powrócimy do tej sprawy na łamach „TS”.

W rozmowie z „TS” burmistrz Leska zapewnił też, że sprawa korzystania z usług i wsparcia przyszłego schroniska w Lesku przez sanockie Społeczne Towarzystwo Opieki nad Zwierzętami jest jak najbardziej aktualna (schroniska w Sanoku jak dotąd nie utworzono i nic na to nie wskazuje – przyp. aut). Przypomnijmy, że w tym roku sanockie Towarzystwo zobowiązało się na łamach „TS” do przekazania na rzecz schroniska zebranych 10 tys. zł oraz 500 metrów bieżących siatki ogrodzeniowej, a także świadczenia pomocy organizacyjnej w postaci zbierania datków. (s)

W piątek, 8 grudnia, w uroczystość Niepokalanej Poczęcia Najświętszej Maryi Panny odbyło się kolejne – VI Spotkanie Ekumeniczne. Miało ono szczególnie odświętny przebieg i charakter. Rozpoczęło się mszą świętą, na której honorowymi gośćmi byli duchowni z cerkwi prawosławnej: ks. kanclerz **Jan Antonowicz**, ks. **Julian Felenczak** z Mokrego i ks. **protodiakon Antoni Jary**. Wieczorna eucharystia kończyła nowennę ku czci Niepokalanej, w czasie której homilię głosił o. **Piotr Maria Lenart**, prowincjalny asystent stowarzyszenia Rycerstwa Niepokalanej.

Bezpośrednio po mszy świętej z koncertem pod dyktando **Marianny Jary** wystąpił Zespół Młodzieżowy z Prawosławnej Parafii pod wezwaniem Świętej Trójcy w Sanoku.

Uroczysty koncert pt. „Pieśnią sławimy Maryję Matkę Bożą” odbył się w ramach VI Spotkania Ekumenicznego. Pozwolił chrześcijanom zarówno obrządku wschodniego, jak i zachodniego, wspólnie modlić się oraz w duchu ekumenicznym oddać część Maryi – Matce Jezusa Chrystusa.

Zgromadzeni w świątyni franciszkańskiej liczni wierni i sympatycy muzyki cerkiewnej wysłuchali pieśni maryjne: „Zdrowaś Maria”, „To jest dostojne”, „Pieśń ku czci Sanockiej Ikony Matki Bożej”, „O Matko ośpiewana” z solówkami dziewcząt: **Marysi Jurczyszyn i Zuzanny Jary**. Zaśpiewano także kolędy, bowiem adwent w obrządku wschodnim jest także czasem oczekiwania na przyjście Zbawiciela, podczas którego śpiewa się pieśni przygotowujące do Świąt Bożego Narodzenia. W temat poszczególnych prawosławnych utworów wprowadzali słuchaczy ks. **Julian Felenczak i ks. Jan Antonowicz**.



Swoją podziw dla artyzmu oraz kunsztu wykonania pieśni prawosławnego chóru słuchacze wyrazili gorącymi oklaskami. Jednak najwięcej wzruszeń i emocji dostarczyła zakarpacka kolęda pt. „Panna Syna Porodziła” (Diwa Syna porodziła), z partiami solowymi ks. Antoniego Jary (bas), Anny Dubec (mezzosopran), Marianny Jary (sopran).

Maryjnie i ekumenicznie

Tradycyjnie koncert zakończyła pieśń „Mnohije lita”. Nato miast ks. Jan Antonowicz serdecznie podziękował gwardianowi o. Stanisławowi za zaproszenie do świątyni, a wszystkim obecnych za wspólne spotkanie ukazujące to, co łączy katolików i prawosławnych w osobie Maryi Matki Bożej. Ks. kanclerz zacytował również słowa Ojca Świętego, w których zawarte jest pragnienie, aby chrześcijaństwo rozwijało się owocnie oddychając dwoma płucami: wschodnim i zachodnim.

Także gospodarz VI Ekumenicznego Spotkania – o. **Stanisław Glista** podziękował duchowieństwu prawosławnemu za przybycie i modlitwę, Zespołowi Młodzieżowemu z Parafii Prawosławnej w Sanoku za piękny śpiew, a organizatorom i wszystkim przybyłym za wspólne uczczenie Maryi i krzewienie idei ekumenicznych w Sanoku i okolicy.

Kolejnym etapem spotkania była biesiada chrześcijańska w kawiarence „U Mnicha”, w której uczestniczyli głównie: duchowieństwo prawosławne i katolickie, członkowie chóru prawosławnego, organizatorzy – Wspólnota Dominikańska oraz sympatycy ekumenicznych spotkań.

Wśród radosnych pogawędek, przy kawie i herbacie, wspomnień z poprzednich spotkań, a także śpiewów pieśni cerkiewnych i kościelnych upływał miły czas.

Na koniec duchowni zaproponowali, aby kolejne spotkanie ekumeniczne połączone z koncertem odbyło się w sanockiej cerkwi, co nas niezmiernie cieszy i za co już dzisiaj – Braciom Prawosławnym – z serca dziękujemy.

Halina Więcek

Biuro Reklam i Ogłoszeń „Tygodnika Sanockiego”

informuje

że reklamy i ogłoszenia **WYJĄTKOWO** przyjmujemy
dzisiaj (15 grudnia), w godz. 8.00 – 16.00
jutro (tj. w sobotę, 16 grudnia), w godz. 9.00 – 14.00
oraz w **poniedziałek** (18 grudnia), w godz. 8.00 – 14.00.

ZAPRASZAMY

... PRZETARGI ... REKLAMY ...

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Jaśle

przyjmuje oferty na kupno działki budowlanej o powierzchni 25 arów w Sanoku z przeznaczeniem pod lokalizację Inspektoratu ZUS w Sanoku.

Wymagania dotyczące działki:

- teren uzbrojony
- możliwość dojazdu publicznymi środkami lokomocji
- położenie działki możliwie w centrum miasta

Oferta powinna zawierać:

- wyrys z mapy ewidencji gruntów
- wypis z rejestru gruntów
- opis z księgi wieczystej
- cena

Oferty należy składać na adres **Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Jaśle, 38-200 Jasło, ul. Rynek 18b** do dnia 31 stycznia 2001 r. oznaczając kopertę – „oferta na działkę”.



POŻYCZKA ŚWIĄTECZNA

TERMIN: od 20 listopada 2000 do 31 stycznia 2001

oprocentowanie od: **11,99%**



kwoty do: **15.000 zł**

Zamkowa 26, tel: 4643280

FIAT

W prezencie pod choinkę czekają na Ciebie

- upusty*
- kredyt świąteczny*



FIAT PUNTO	FIAT SEICENTO
do wyboru	do wyboru
- upust 3.000 zł	- upust 3.000 zł
- promocyjny kredyt: 1 rok - 0%	- promocyjny kredyt: 1 rok - 0%
2 lata - 7,9%	2 lata - 4,9%
3 lata - 9,9%	3 lata - 9,9%

* - ofert nie łączy się

Ponadto oferujemy:

- sprzedaż wiązana – możliwość pozostawienia w rozliczeniu samochodu dowolnej marki
- atrakcyjne upusty nawet do **7.000 zł** na pozostałe modele Fiata

OFERTA KREDYTOWA WAŻNA TYLKO DO 21.12.2000 r.

Z.U.H. **SAŃCZAR** • Sanok • ul. Krakowska 2 • tel. (013) 463 14 23

ZUS Grupa 3000 sp. z o.o.

Zapraszamy na prezentacje programów do elektronicznej wymiany danych z Zakładem Ubezpieczeń Społecznych: Płatnika i Płatnika Przekaz Elektroniczny. Prezentacje odbywają się w Laboratorium: Sanok, Kazimierza Wlk. 6

prezentacje są bezpłatne
zgłoszenia - telefonicznie
uczestniczy w nich Z U S

☎ **464 22 59**

KURSY KOMPUTEROWE

STANDARDOWE
DLA NAUCZYCIELI
Inne...

Agencja Informatyki 3A
Sanok, ul. Zamkowa 3a
(Kuratorium Oświaty KZ-443-29/93)

Zapisy i informacje –
tel. 464-31-13, 463-67-88

SZWAGIER MEBLE

**PRZEDSIĘBIORSTWO
MEBLOWE**
38-533 NOWOSIELCE 313
TEL./FAX 467-23-28

**Oferujemy meble
na zamówienie**

Nie musisz być bogaty –
„Szwagier” sprzedaje
NA RATY!

Wyższa Szkoła Pedagogiczna w Rzeszowie

ogłasza przyjęcia na studia podyplomowe
„Informatyka w kształceniu”
dla absolwentów wszystkich kierunków

- Nauka trwa trzy semestry a absolwenci uzyskują uprawnienia do nauczania przedmiotu informatyka.
- Zajęcia będą odbywać się w Zespole Szkół Technicznych w Sanoku, ul. Stróżowska 16.
- Podania należy składać do 15.01.2001 r. w ZST Sanok pokój nr 18.
- Rozpoczęcie zajęć nastąpi 15.02.2001 r.
- Szczegółowych informacji o warunkach przyjęcia udziela sekretariat Zespołu Szkół Technicznych w Sanoku, ul. Stróżowska 16, tel. (013) 463-04-48.

Rektor
Wyższej Szkoły Pedagogicznej
w Rzeszowie

WOJAN

Sanok, ul. Rymanowska 54
tel. 463-05-74


poleca:

- SIDING – wszystkie kolory
- okładzina PCV – belgijska
- podsufitki } dachowe PCV
- podbicia } kolory
- podłogi 18 tys. – austriackie
- boazeria MDF
- boazeria PCV wewnętrzna

Atrakcyjne ceny
RATY do 5000,00 zł bez żyrantów

Media:Center

To Komputery



Sprzedajemy zestawy i podzespoły.
Naszą specjalnością jest kompleksowa komputeryzacja firm...

To Internet

To Centrum Promocji Wizerunku Twojej Firmy

To Public Relations

Oferujemy między innymi:
wyklejanie witryn sklepowych, kasetonów świetlnych,
reklam na samochodach, wykonywanie tablic i plansz,
nadruku na odzieży, druku kalendarzy,
folderów i ulotek reklamowych, plakatów,
nadruków na gadżetach i akcesoriach reklamowych
(kubkach, zapalniczkach, długopisach itp.)
Usługi powyższe wykonujemy następującymi dostępnymi technologiami:

- druk atramentowy
- termotransfer
- sitodruk
- priort
- druk offsetowy
- ploter

Doradzimy i przeprowadzimy kompleksową promocję produktu lub działania marketingowego... wykorzystamy nowe strategie dotarcia, z poszanowaniem państwa budżetu... Jesteśmy jedyną prywatną firmą zajmującą się tym zagadnieniem działań firmy na Podkarpaciu!

Zapraszamy do naszego gościnnego biura, do internetu www.poligrafia-reklama.pl & www.mcenter.pl, nasza infolinia **0-801 371 371**

Zapraszamy
Sprzedaż: Sanok, ul. Zamkowa 17 (obok Banku BPH)
Biura i Dział Reklamowy:
Sanok, ul. Krakowska 2 (Centrum Handlowe Panorama)
tel. 464-30-61 lub 464-89-79

Producent
okien i drzwi
 PCV i ALUMINIUM
NAJNIŻSZE CENY
 NOWA OFERTA OD 01.11.2000 R.

- możliwość wyboru profili okiennych: *Montex i IDEAL 2000*
- różnobarwne laminaty
- niska przenikalność cieplna
- okna typowe w stałej sprzedaży
- standardowe okucia z mikroszczeliną niemieckiej firmy „Siegenia”

CARBO-SAN 2
 ul. Okulickiego 26
 Sanok
 tel. 464 19 67
 fax 463 02 27

Punkt sprzedaży
 Hala Targowa w Sanoku
 II piętro
 STOJSKO NR 4
 tel. 463 66 63 wew. 357

Bramy garażowe • Ogrodzenia
 Elementy z rur giętych

„PROFIL”
 Przedsiębiorstwo
 Wielobranżowe
 ul. Okulickiego 8 • tel. 463-20-09

FHU „ARSENAL”
PROFESJONALNE
ZESTAWY SYLWESTRÓWE
 (ognie sztuczne – fajerwerki)
 SPRZEDAŻ HURTOWA I DETALICZNA
 38-500 Sanok, ul. Traugutta 9
 (013) 464-88-72, tel. kom. 0605 236-651

NOTEBOOKI-LAPTOPY
 oraz inne superkomputery
Nowe i używane
 (od 1.500 zł)
Agencja Informatyki 3A
 Sanok, ul. Zamkowa 3a
 tel. 464-31-13, 463-67-88
 Dogodne raty • dostawy do klientów

SZAFY GARDEROBY	STUDIO MEBLI KUCHENNYCH	MEBLE NA ZAMÓWIENIE WG PROJEKTÓW WŁASNYCH
ZABUDOWA WNEK DRZWIAMI PRZESUWNYMI I SKŁADANYMI FIRMY STANLEY	FRONTY DĄB NAT. BUK NAT. MDF INNE SPRZĘT AGD AMICA ARISTON WHIRPOOL	BOGATA KOLORYSTYKA SZEROKI ASORTYMENT 20 LAT DOŚWIADCZEŃ
10 LAT GWARANCJI ULGA PODATKOWA	POMIAR • PROJEKT WYKONAWSTWO	TRANSPORT GRATIS

ŚWIAT MEBLI

Jagiellońska 7
 tel. 463-21-06

II Armii W.P. 40
 tel. 464-06-91

Europejski Fundusz Leasingowy
Nie daj się DOGONIĆ fiskusowi !!! LEASUJ !!!
 Leasingując samochód, dowolną maszynę lub urządzenie masz jedyną w tym roku szansę zmniejszenia podatku dochodowego. Oferujemy najbardziej atrakcyjne warunki leasingu - dlatego jesteśmy liderem na rynku

Leasing 0 %
 www.efl.com.pl efl@ks.onet.pl tel: 46 40200

KARO ŻALUZJE
 PRODUKCJA W SANOKU
 – poziome – pionowe
 ul. Kościuszki 31
 tel. 464-19-12 lub 463-35-98
CENY PRODUCENTA

SERWERY WWW
www.prox.pl

Internet Café

PROX
 Sanok, ul. Kazimierza Wlk. 6 tel. 4642250, tel./fax 4642255
 Lesko, ul. Rynek 1 tel./fax 4698844
 s.c. Ustrzyki Dolne, ul. 29 Listopada 15 tel./fax 4612520

Nasza oferta mile Cię zaskoczy!

OKNOPLAST OKNA RABATY
I DRZWI 17% okna typowe
 21% okna nietypowe
PARAPETY 6% rabat za...*

Oferta aktualna do końca 2000 r. Szczegóły promocji w biurze handlowym

KRAKÓW
 PCV i ALUMINIUM

Tylko u nas okna z szybą K=0,9 bez dopłat
 FHU „EKO-BUD”, Sanok, ul. Bema 5, tel. 464-00-03

MEBLE BIUROWE
 renomowanych firm krajowych
gotowe lub na zamówienie
Zapraszamy na zakupy

Sanok, ul. Daszyńskiego 2 • tel. 463-42-12

Firma Handlowo-Usługowa „Jaga”
 przyjmuje zlecenia w zakresie **sprzątania:**

- biur
- gabinetów
- domów prywatnych

tel. 4641448 (po 16⁰⁰)

★ REKLAMY ★ REKLAMY ★

Rozpoznaj się na zdjęciu

Co pewien czas zamieszczamy zdjęcia zrobione przypadkowym przechodniom. Na szczęśliwca, który wpadł w oko, a raczej w obiektyw naszemu reporterowi, w pizzerii „Wenecja” (która jest fundatorem naszej zabawy) przy ul. 3-Maja 16 czeka poczęstunek o wartości do 20,00 zł. Jako dowód należy zabrać ze sobą „TS”. Po odbiorze pizzy należy zgłosić się w ciągu 10 dni od daty ukazania się tego numeru.

PIZZERIA WENECJA
 ul. 3-go Maja 16 • tel. (013) 463-75-24
 Realizujemy zamówienia na telefon z dostawą do domu - gratis

CISAN
PŁYTY MEBLOWE
 cięcie płyt na wymiar oklejanie krawędzi
PŁYTA WIÓROWA
BLATY KUCHENNE
SKLEJKA
AKCESORIA MEBLOWE

SANOK, ul. II Armii WP 40
 TEL. 463-29-91
 czynne od 8.00 do 16.00
 przy zakupie powyżej 1000 zł przewóz gratis do 25 km

Ośrodek Szkolenia Kierowców
„AUTOMOBIL”

- najlepsze samochody
- najlepszy autodrom
- zniżka dla uczniów

tel. 463-51-91

F.H.R. „DOSER”
 Studio Radiowe Radio „HALA”
 oferuje:

- emisję reklam dźwiękowych na terenie Hall Targowej
- sprzedaż płyt CD i kaset – ceny najniższe w Sanoku
- atrakcyjną odzież

ZAPRASZAMY!
 38-500 Sanok, ul. Piłsudskiego 8 (Hala Targowa – stoisko nr 22)
 tel. (0-13) 463-66-63 w. 373
 Przyjmujemy ogłoszenia drobne do Tygodnika Sanockiego (nie pobieramy prowizji)

Przedsiębiorstwo Techniczne FORUM
 www.forum.interq.pl • e-mail: forum@interq.pl

ul. Krakowska 2
 Centrum Handlowe „PANORAMA”
tel. 464 00 10

- ♦ Panele podłogowe
- ♦ Panele ściennie
- ♦ Okna i drzwi drewniane (BIKO)
- ♦ Okna i drzwi PCV (OKNOPLAST)
- ♦ Drzwi wewnętrzne
- ♦ Blaty robocze od 100 zł/3,05 mb
- ♦ Parapety – zewnętrzne, wewnętrzne
- ♦ Dachówka – ceramiczna, cementowa (BRAAS, DACHBUD)
- ♦ Systemy rynnowe (HUNTER)
- ♦ Elementy więźby dachowej
- ♦ Ogrodzenia
- ♦ Panele podłogowe CLASSEN 11 tys. obr. od 26,50 zł

PRODUCENT OKIEN I DRZWI Z PVC
MULTI s.c.

- Profile niemieckiej firmy REHAU
- Okna nietypowe bez dopłaty
- Drzwi wejściowe (21 wzorów)
- Najlepsze wykonanie
- Najlepsze ceny!!

SANOK ul. II Armii W.P. 40 (Dąbrówka)
 Tel. 4635044

tel. 463-78-98
Adres: Sanok, Grzegorza 2
3 mieszkanie
Termin zapłaty:
1 mieszkanie
Czas trwania kursu:
zwrotu kosztów szkolenia
stwarzamy możliwość
jako jedyny ośrodek
“WAREX”
Centrum szkolenia kierców

Gospodarze Schroniska PTTK
w Wetlinie
serdecznie zapraszają na
BAL Sylwestrowy 2000-2001
z pobytem i wyżywieniem
od 29.12.2000 r. do 1.01.2001 r.
W programie: kulig • pieczenie
barana • pokaz ogni sztucznych
• niespodzianki
Pokoje 2- i 4-osobowe.
Cena 850 zł od pary
tel./fax (013) 468-46-15

BELL
tel. 46 311 25
bell@ks.onet.pl
Od 1 stycznia 2001 r., każda spółka cywilna,
która prowadziła przedsiębiorstwo przez dwa
lata w "większym rozmiarze", będzie musiała
przekształcić się w spółkę jawną (handlową)*
Oznacza to konieczność rejestracji w
sądzie oraz prowadzenia ksiąg handlowych
Księgi Handlowe - już od 500 zł
Biuro Rachunkowe BELL
* Zmiana kodeksu spółek handlowych (ustawa z dnia 19.09.2000)

BANK ZACHODNI SA
FILIA W SANOKU OFERUJE:

- ❖ **Kredyt - Gwiazdka**
 - ♦ atrakcyjne oprocentowanie stałe **18,50%** w skali roku
 - ♦ dla posiadaczy kont osobistych w BZ SA:
- bez poręczyteli
- ❖ **prowadzenie konta osobistego bez prowizji**
 - ♦ karta płatnicza za darmo!
 - ♦ korzystny limit kredytowy w rachunku
- ❖ **Lokaty terminowe:**
 - ♦ weź udział w konkursie
CZEKAJĄ ATRAKCYJNE NAGRODY
- ❖ **Zapraszamy do korzystania z naszego bankomatu**
 - ♦ lokalizacja - budynek Urzędu Miasta w Sanoku
 - ♦ bankomat czynny całą dobę

Szczegóły w Filii BZ SA „pod zegarem” - Sanok, Rynek 16
w dni robocze w godzinach od 8⁰⁰ do 17⁰⁰
w soboty w godzinach od 8⁰⁰ do 12⁰⁰
tel. (0-13) 463-47-51, 4633118
SPOTKASZ SIĘ Z MIŁĄ I SZYBKĄ OBSŁUGĄ

PRODUCENT
ROMPLAST
SANOK
DMOWSKIEGO 35
tel. 464 92 84

OKNA DRZWI
PCV ALUMINIUM
10 lat gwarancji
TRANSPORT GRATIS

Restauracja **ZASANE** s.c.
ul. Przemyska 14, tel. 463-07-91
organizuje
BAL SYLWESTROWY
2000/2001
koszt od pary 460 zł
zapraszamy

MISTRZ NATUROTERAPII
Dyplomowany Bioenergoterapeuta
Chiropraktyk (Kregarz)
ROMAN MASŁYK
przyjmuje w Sanoku
ul. Błonie I, I piętro
(budynek z apteką)
18 grudnia 2000 r.
od godz. 15.30
Zabiegi bioenergoterapeutyczne

WYPOŻYCZALNIA SUKIEN ŚLUBNYCH
Sanok, ul. Poprzeczna 13
(dom prywatny)
tel. 463-06-03
zaprasza codziennie w godz. 12⁰⁰-18⁰⁰

Moduł promocyjny
25 zł*
* cena brutto

KASY FISKALNE JUŻ OD 999*
KOMPUTERY JUŻ OD 2999
SPRZEDAŻ, MONTAŻ, SERWIS
w **ETERze**
tel. 464-38-44 Sanok, ul. Jagiellońska 25

OPONY OPONEX
NOWE, BIEŻNIKOWANE, UŻYWANE
NAJNIŻSZE CENY
38-500 Sanok
ul. Lipińskiego 114 (obok Autosanu)
tel. 0603 91 22 77

Specjalistyczna Praktyka Lekarska
lek. med. Henryka Wilczek
spec. medycyny rodzinnej
pediatra, internista
Prywatne wizyty domowe
tel. 462-62-35, kom. 0608320967

FOTO-STUDIO-KOLOR
ZAKŁAD - SKLEP
ul. Kochanowskiego 25, tel. 463-39-97
Marek Zakrzewski
ZAPRASZA I POLECA:
• CYFROWĄ OBRÓBKĘ ZDJĘĆ
• PEŁNĄ GAMĘ USŁUG FOTOGRAFICZNYCH
• ZDJĘCIA BARWNE JUŻ W 45 MINUT
• SPECJALNOŚĆ ZAKŁADU: FOTOGRAFIA PORTRETOWA
Uwaga! Przyjmujemy zamówienia na zdjęcia na porcelanie

Parapety wewnętrzne i zewnętrzne
OKNA I DRZWI PCV
FORBO HELMITIN
NOWA PERSPEKTYWA
Niemiecka jakość - atrakcyjna cena
Parapety - odbiór natychmiastowy
THERMO OKNA MARIMEX s.c.
ul. II Pułku Strzelców Podbalańskich 18
38-500 SANOK tel. (013) 463-47-19

KRZYŻÓWKA NR 50

SPONSOREM I NAGRODY JEST
F.H.R. „DOSER”
Studio Radiowe
Radio „Hala”

PRZYTA- CZANIE ARGUMEN- TÓW	IZBA PIJAKÓW ZANOTO- WANIE	IMIE LOLLO- BRIGIDY	OTWÓR WULKAN- NICZNY	DUŻY PTAK BŁOTNY INACZEJ ATU	WIELKA ILOŚĆ MOWA Z AMBONY										
	4	27	UZDROWI- SKO, GŁO- WNIĘ DLA DZIECI		23										
SKRAJ NIEPO- RADEK, BALAGAN					26										
			OTYŁOŚĆ	2	19										
FILMOWY WŁANY- WĄCZ WIEŻA MECZETU			WAZNA UMOWA MIĘDZYNARODOWA	13	3										
			BIJE NA ALARM, NA MSZĘ		31										
SALA JADALNA NA STATKU	STARO- ŻYTNE OBSZARY W IRANIE	KOBIETA MALUJĄ- CA OBRAZY	ŻYJE W LESIE, SPOKREWNIONY JEST Z TRZODĄ CHLEWNA	30	21										
PRZED- MIOT ROZMOWY, UTWORU			STYL PLYWACKI MIASTO NA UKRAINIE	18											
			NARZĄD WZROKU		22										
NASZ RODAK IMIE DISNEYA			NIEBOSZ- CZYK LISTA, WYKAZ	7	11										
			WYRÓB Z MLEKA		24										
			SŁUŻY DO PODWA- ZANIA		16										
TREFLOWA ALBO PIKOWA	TKANINA W PRAZKI		GŁOWA KONIA	28											
			... RZECZY TO SEDNO SPRAWY	15	10										
			100 LAT		12										
	NIECIEĆ WACPAN- NY		PRZED CZERW- CEM		5										
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16
17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28	29	30	31	32

Litery w ponumerowanych po-
lach, uszeregowane w kolejno-
ści, utworzą ostateczne rozwią-
zanie - przysłowie.

Rozwiązania (wystarczy samo
hasło) prosimy nadsyłać na kart-
kach pocztowych w terminie do
10 dni od daty ukazania się
numera „TS”. Na autorów prawo-
dowych rozwiązań krzyżówki
nr 50 oczekują nagrody (nagrody
do odebrania w ciągu 10 dni):

I - do wyboru kasety i płyty CD
wartości 30 zł w Studio Radio-
wym - Radio „Hala”; II - 15 zł
(gotówka), III - wypożyczenie
trzech kaset video (do odebra-
nia w ciągu tygodnia). Sponsorem
III nagrody jest Wypożyczalnia
Kaset i płyt DVD Video „APIS”
- ul. Traugutta 9 (pawilon
„Alfa”), ul. Kościuszki 15. Przed
odebraniem nagród prosimy
o pobranie z redakcji „TS”
zaświadczenia o wygranej.

Rozwiązanie krzyżówki
(nr 48):

**CZEGO OKO NIE WIDZI
TEGO SERCU NIE ŻAL**

1. Bogusław Senuś
ul. Wierzbowa 21
38-500 Sanok
2. Elżbieta Floriarz
Długie 402
38-530 Zarszyn
3. Mieczysława Kopacz
ul. Fastnachta 7
38-500 Sanok

Śladem naszych publikacji



Styl polemiki świadczy o poziomie adwersarzy. Śledząc polemikę pana Frączka z panem Biegą każdy czytelnik wyrobił sobie już na ten temat zdanie.

Pełne złości i epitetów wypowiedzi pana Frączka i wyważone pana Biega.

Po zapoznaniu się z treścią repliki pana Frączka Klub Radnych SLD poczuł się w obowiązku zdementować kłamliwe pomówienia autora na temat stosunku SLD i jej członków do Kościoła.

Nigdy nie było, ani w programie SLD, ani w dotychczasowych działaniach śladów niechęci – czy wręcz wrogości SLD do Kościoła. Fakty, jeżeli zechciałby się pan z nimi zapoznać, mówią o czymś przeciwnym. Choćby ostatnia, jakże ważna, wizyta u Ojca Świętego. Proponujemy sprawdzić u źródła jak układa się współpraca Kościoła z władzami miasta, w tym z członkami Klubu Radnych SLD. Utożsamianie wszystkich zamierzeń Caritas z działalnością Kościoła jest nadużyciem. Wybranemu wołaniu większości narodu Prezydentowi, jak i jego urzędowi, należy okazać stosowny szacunek...

W imieniu Klubu Radnych SLD
Marek Michalski
Przewodniczący

Od redakcji: Polemiki pomiędzy panami Biegą i Frączkiem dotyczył sygnał, który otrzymaliśmy od jednego z Czytelników – *Jeżeli panowie Biega i Frączek mają sobie tyle do powiedzenia, to niech się umówią w kawiarni, bo na ich gadanie szkoda miejsca w gazecie.*

Szanowna redakcjo

Z uwagą przeczytałam artykuł pt. „Dom niezbędny Harcerzom” – i oniemiałam. Zawsze wiedziałam, że 90% „zwolenników wolności” to ci, którzy tę wolność i sprawiedliwość rozumieją po swojemu. Najprościej rzecz ujmując: to Oni decydują kiedy coś lub ktoś jest w porządku, a kiedy nie.

Nic bym nie miała przeciwko temu. Jestem osobą tolerancyjną, ale wylanie kubelka zimnej wody na głowę p. Chowaniec wydaje mi się w tym wypadku konieczne.

Historyk, Droga Pani – zanim wygłosi jakąś tezę, powinien zapoznać się z realiami epoki. Epoka zaś, kiedy to owa właścicielka domu błagała władze miasta o jego kupno – była mroczna. Oddaje to następujące stwierdzenie: właściciele zagrabionych własności stawali przed wyborem: odzyskać mało lub nie dostać nic?

Proszę rozważyć taką kwestię po ludzku i udzielić sobie odpowiedzi na tak postawione pytanie. Kto nie doświadczył takich dylematów prawdopodobnie nie jest w stanie zrozumieć dziejącej się na naszych oczach sprawiedliwości dziejowej.

Przywołany argument, że Właścicielka mieszkała w Krakowie, i że to uniemożliwiało Jej zajmowanie się domem – jest niepoważny, żeby nie powiedzieć śmieszny.

Wszak w cywilizowanych społeczeństwach, żyjących w sprawiedliwym ustroju społecznym, można mieć nieruchomości nie tylko w innym mieście, ale w odległym państwie i czerpać z tego tytułu odpowiednie korzyści.

Wniosek nasuwa się następujący: dużo jeszcze musimy się nauczyć o demokracji, sprawiedliwości i o poszanowaniu cudzej własności.

Z poważaniem
Czytelniczka

(nazwisko i imię oraz adres do wiadomości redakcji)

PS Nie rozwijam szczegółowo zawartych w tekście myśli, ponieważ zdaję sobie sprawę z ograniczonego miejsca na łamach waszego pisma.

Dzięki ludziom dobrej woli

O bardzo udanych integracyjnych andrzejkach, jakie z inicjatywą Terenowego Komitetu Ochrony Praw Dziecka w Sanoku odbyły się w Szkole Podstawowej nr 8, informowaliśmy już na naszych łamach („TS” nr 48 z 1 grudnia br.). W ślad za tym otrzymaliśmy pismo od **Lidii Mackiewicz-Adamskiej**, przewodniczącej TKOPD, które publikujemy poniżej:

„W imieniu organizatorów zabawy integracyjnej pod nazwą «W ósemce – na wesoło, andrzejkowo», która odbyła się 25 listopada 2000 roku w gościnnej Szkole Podstawowej nr 8 w Sanoku, serdecznie dziękuję Tym Wszystkim, którzy wspomogli nas ofiarowując swój czas i upominki dla dzieci niepełnosprawnych umysłowo. Gorące słowa podziękowania składam na ręce p.p. Halny i Andrzeja Szelców z Leska, Antoniego Jaklika, Leszka Pogorzela, Jerzego Żoinierczyka i Bogdana Floraka, Andrzeja Wilka, Marjana Dutkiewicza, a także pani Maril Boczar. Szczególne podziękowania kieruję do uczniów klasy 3b ze Szkoły Podstawowej nr 2, klas 3b i 3c oraz członków koła teatralnego ze Szkoły Podstawowej nr 8 w Sanoku.”

oprac. /j/

Sygnaty Czytelników

Zamiast chodnika bagno

– Naprzeciwko czołgu znajduje się chodnik dla pieszych, w pobliżu którego rosną drzewa. Chodnika tego nikt nie sprząta, cały zasypany jest gnijącymi liśćmi, tworzącymi istne bagno. Obok znajduje się żywopłot, którego nikt od lat nie przycina. Nie wiem, dlaczego jedną stronę ulicy uporządkowano, a drugą zostawiono w takim stanie. Przecież przyjeżdżają wycieczki do skansenu, oglądają ten cały brud i nieporządek. Taki widok to wstyd dla miasta – stwierdził jeden z naszych Czytelników (dane osobowe do wiadomości redakcji).

/k/

Akcja OZZL

Badanie moczu raz w miesiącu?

„W związku z niedoborem środków finansowych i brakiem mechanizmów rynkowych w ochronie zdrowia, aby nie dopuścić do niesprawiedliwego rozdziału świadczeń zdrowotnych, finansowanych przez kasy chorych, postanowiliśmy w roku 2001 wprowadzić reglamentację tych świadczeń dla osób ubezpieczonych. Dokumentem uprawniającym do reglamentacji będzie bon reglamentacyjny. Dla ułatwienia korzystania z bonów, ich wzór nawiązuje do bonów towarowych stosowanych w Polsce w latach 80-tych. Wierzymy, że tak jak wtedy, tak i teraz znakomicie spełnią one swoją rolę w zastępowaniu normalnego rynku.”

HOSPITALIZACJA KRÓTKA 3-dniowa	WIZYTA LEKARSKA domowa*	WIZYTA PIELEŃNIARKI środkowiskowej	RECEPTY TYLKO NA LEKI WYBRANE PRZEZ KASĘ CHORYCH	BADANIE LABORATORYJNE SPECJALISTYCZNE
HOSPITALIZACJA ŚREDNIA 7-dniowa	*UWAGA - 1 WIZYTY DOMOWĄ MOŻNA ZAMIANIĆ NA 2 PORADY OGÓLNE IMIĘ I NAZWISKO UBEZPIECZONEGO			USG
HOSPITALIZACJA DŁUGA 14-dniowa	ADRES NIP REGIONALNA KASA CHORYCH			EKG
BON REGLAMENTACYJNY NA ROK 2001				
OGÓLNA PORADA LEKARSKA w przychodni	OGÓLNA PORADA LEKARSKA w przychodni	PROSTY ZABIEG w przychodni	KONSULTACJA SPECJALISTY	BADANIE MOCZU
				BADANIE KRWI
				BADANIE LABORATORYJNE SPECJALISTYCZNE

Tej treści pismo, podpisane przez Ogólnopolski Związek Zawodowy Lekarzy, otrzymaliśmy w ostatnich dniach wraz z dołączonym bonem reglamentacyjnym na usługi medyczne w 2001 roku. Identyczną korespondencję przekazano przedstawicielom władz wojewódzkich, powiatowych i gminnych w całym kraju oraz innym mediom.

Bon reglamentacyjny na usługi medyczne jest oczywistym, choć dość ponurym zarciem. Odnosząca się do smutnej polskiej rzeczywistości lat 80-tych akcja, zdaniem jej inicjatorów, miała zwrócić uwagę na to, co dziś dzieje się w służbie zdrowia.

– W latach 80-tych ustawiła się kolejki po wszystko: mięso, cukier, paliwo, buty. Było tak dlatego, że gospodarką rządziły nie prawa rynku a politycy, którzy ustalali, kto, ile i czego ma produkować, komu, ile i co wolno sprzedać. Nawet wobec oczywistego bankructwa gospodarki, rządzący wówczas komuniści nie zgadzali się na zmiany, bojąc się utraty swojego znaczenia i władzy. Zamiast normalnego rynku wprowadzili kartki na wszystko: mięso, cukier, paliwo, buty, czekoladę, papierosy. Dzisiaj po towary te nie ma kolejek. Dzisiaj kolejki ustawiają się do lekarza. Lecz nawet wobec oczywistego bankructwa służby zdrowia, rządzący nią dziś politycy nie chcą wprowadzić zasad rynkowych. Nie chcą oddać ludziom pieniędzy przeznaczonych na leczenie – obawiając się utraty swojego znaczenia i władzy. Zamiast normalnego rynku wprowadzają faktyczną reglamentację świadczeń zdrowotnych. Odbywa się ona poprzez: ustanawianie przez kasy chorych limitów świadczeń zdrowotnych; zaniżanie ceny za świadczenia, co powoduje konieczność drastycznego oszczędzania na badaniach i lekach; tworzenie tzw. receptariuszy kas chorych, czyli ograniczanie listy leków, jakie wolno wypisać lekarzowi pierwszego kontaktu; administracyjną likwidację szpitali, poradni i przychodni.

Następnym krokiem może być już tylko wprowadzenie – wzorem dawnych bonów towarowych – kartek na świadczenia zdrowotne – twierdzą inicjatorzy akcji. Reakcje na akcję OZZL były różne – jedni śmiali się rozbawieni zarciem, inni – którzy uwierzyli w reglamentację usług medycznych – dzwoniли do placówek służby zdrowia pytając, w jakim czasie bony zachowują swą ważność. Smutne to, ale prawdziwe. Akcja na pewno nie przeszła nie zauważona – pytanie tylko, czy zwróciła uwagę tych, do których była adresowana... /jot/

„Załatane” przedszkole

Pilnego remontu wymaga budynek jednego z najstarszych sanockich przedszkoli – „czwórki” przy ulicy Robotniczej. Sanepid wydał decyzję zobowiązującą do wymiany stolarki okiennej. Z powodu złego stanu technicznego dachu na ścianach tworzą się zaciekli, prowadzące do erozji i odpadania całych płatów tynku. Mizeria finansowa pozwala jedynie na doraźne remonty i naprawy.



– Zwróciłam się do Sanepidu o wydłużenie do 31 sierpnia 2001 r. czasu na wykonanie decyzji dotyczącej wymiany stolarki, gdyż w tym roku nie mieliśmy zabezpieczonych środków na ten cel – mówi **Stanisława Skwarcan**, dyrektorka. – Dzięki pomocy Autosanu i zaangażowaniu uczniów Zespołu Szkół Budowlanych odremontowaliśmy natomiast całość ogrodzenia. Młodzież pod opieką instruktorów, panów Józefa Gaździka i Władysława Dudzika, wykonała pracę solidnie, dokładnie i estetycznie. Uczniowie skuli też zagrażające odpadnięciem fragmenty tynku oraz wypełnili ubytki. Wierzę, że przy pomocy sponsorów uda nam się wykonać najbardziej niezbędne prace przed nastaniem mrozów. W przedszkolu jest jednak dużo do zrobienia i bez specjalnych środków nie damy sobie rady. Mam nadzieję, że 2001 rok będzie pod tym względem trochę lepszy od tego. (z)

Nasze cztery kółka

Większe restrykcje dla nietrzeźwych kierowców

Końcem tego roku zmienia się sposób postępowania karnego w stosunku do zatrzymanego przez policję nietrzeźwego kierowcy, u którego stwierdzi się alkohol we krwi powyżej 0,5 promila. Do tej pory sprawa traktowana była jako wykroczenie i kierowano ją do kolegium. Zaś od 15 grudnia prowadzenie pojazdu w takim stanie zaliczane będzie do przestępstw. Będzie to oznaczało wyższe i bardziej dotkliwe kary niż w przypadku wykroczenia. Jednocześnie w przypadku stwierdzenia winy prawomocnym wyrokiem Sądu karana osoba będzie figurowała w rejestrach Ministerstwa Sprawiedliwości.

Zimowe porady

O tym, że zbliża się zima nie trzeba chyba nikogo przekonywać. Jak przygotować samochód do nadchodzącej pory roku zapytaliśmy **Mariana Oleniacza**, mistrza serwisu sanockiego oddziału firmy Autocentrum. – *Przed wszystkim podstawowa sprawa to wymiana opon letnich na zimowe. Wiele osób zakłada „zimówki” tylko na koła napędzane. Jeśli jednak zależy nam, aby auto zachowywało się poprawnie podczas jazdy po łuku drogi czy w czasie hamowania na ośnieżonej nawierzchni, to nie oszczędzajmy i założymy opony zimowe na wszystkie koła. Bardzo ważną sprawą jest również zadbanie o równomierne działanie hamulców. W przeciwnym razie podczas hamowania na śniegu czy lodzie samochód będzie „ściagał” na strony, co grozi wypadnięciem w poślizg. W zawieszaniu należy sprawdzić głównie prawidłowość działania amortyzatorów. Jeśli są zużyte to trzeba je bezwzględnie wymienić. W okresie jesieni i zimy praktycznie przez cały czas używamy świateł. Dlatego trzeba sprawdzić ich ustawienie i zaopatrzyć się w komplet zapasowych żarówek. Aby nie mieć problemów z uruchomieniem silnika, skontrolujmy układ zapłonowy i wydolność akumulatora. W tym ostatnim w razie potrzeby uzupełnimy poziom elektrolitu. Jeśli jeździmy już dwa lata z tym samym płynem w układzie chłodzenia, to należy go bez wahania wymienić. Również zbiorniczki spryskiwacza trzeba koniecznie uzupełnić płynem niezamarzającym. Aby zapewnić sobie dobrą widoczność wymienimy także pióra wycieraczek. Przed przymarzeniem trzeba zabezpieczyć zamki w drzwiach oraz gumowe uszczelki. Najlepiej zrobić to przy użyciu odpowiednich preparatów dostępnych na rynku. O tym, jak ważny jest układ ogrzewania i dmuchawka w zimie, nie trzeba chyba nikomu tłumaczyć. Warto się jednak zaopatrzyć najlepiej w kawałek irchy do przecierania szyb oraz plastikowy skrobak do usuwania lodu. Na koniec jeszcze jedna ważna uwaga. Podczas mrozów nie należy zaciągać na dłuższą hamulca ręcznego, gdyż może się okazać, że np. po nocy nie będzie go można odblokować. Pojazd można zabezpieczyć przed odjechaniem w inny sposób, np. wrzucając mu pierwszy bieg.*

Marek Tutak

Zimowe utrzymanie dróg krajowych w Sanoku

Mamy drugi standard

Drogi krajowe na terenie Sanoka będą podczas zimy utrzymywane w drugim standardzie. Oznacza to m.in., że jezdnia będzie odśnieżana i posypywana na całej szerokości i długości łącznie z poboczniami.

Drogi krajowe w obrębie Sanoka to ulice: **Dmowskiego, Kolejowa, Krakowska, Królówce Bony, Lipińskiego, Lwowska, Przemyska, Rymanowska (do ul. Dmowskiego)** oraz **Staszica**. To, że znalazły się one w drugim standardzie, oznacza, iż będą odśnieżane, a śliskość na nich – likwidowana przez posypywanie na całej szerokości i długości. Pług musi usunąć luźny śnieg w czasie 4-6 godzin od ustania opadów. Dopuszczalny czas zlikwidowania (ograniczenia) śliskości zimowej wynosi 3-4 godziny od momentu jej wystąpienia. W drugim standardzie dopuszcza się występowanie na nawierzchni warstwy zajeżdżonego śniegu.

Standardy zimowego utrzymania dróg na terenie Podkarpacia zostały wprowadzone w związku z ograniczonymi nakładami budżetu państwa na utrzymanie dróg krajowych; to samo dotyczy ustalonych zróżnicowanych zakresów wykonywanych prac przy odśnieżaniu i zwalczaniu śliskości w zależności od funkcji oraz od obciążenia drogi krajowej ruchem – taka jest oficjalna argumentacja Biura Generalnej Dyrekcji Dróg Publicznych w Rzeszowie. – *Właściwie nic się nie zmieniło – na naszym terenie nigdy nie obowiązywał pierwszy standard. To ideal, do którego ciągle się dąży – zwrócił uwagę **Marlusz Błyska**, z-ca kierownika Rejonu Dróg Krajowych w Lesku. Podobnie jak w sezonach ubiegłych, w kosztownym pierwszym standardzie nie będą zresztą utrzymywane drogi w całym kraju. Na Podkarpaciu w drugim standardzie mają być utrzymywane drogi krajowe o łącznej długości 687 km; standard trzeci wprowadzono jedynie na 29-kilometrowym odcinku drogi nr 84 Uherce – granica państwa.*

W styczniu 2001 roku zostanie uruchomiona specjalna strona internetowa z informacjami na temat zimowych warunków ruchu na drogach krajowych w sezonie 2000/2001. Rzeszowskie Biuro GDDP przygotowało też odpowiedni folder, dostępny bezpłatnie na stacjach benzynowych naszego regionu. Biuro przypomina w nim m.in., że **działania służby drogowej mają na celu jedynie złagodzenie skutków zimy na drogach, a nie całkowitą ich likwidację.** (s)



MAGAZYN WĘDKARSKI



Słowem wstępu

Jesień, jaka była, każdy widział: taka, jakiej jeszcze nikt nie widział. I aż dziw bierze, że przy niespotykanie korzystnych warunkach pogodowych ryby brały dość słabo. W ostatnim Magazynie Wędkarskim z ubiegłego roku aż roiło się od okazów, a tym razem pustka. Krążyły wprawdzie słuchy o ponadmetrowym karpie z Hłomczy, który miał ponoć około 20 kilo, ale nijak nie udało się ich potwierdzić.

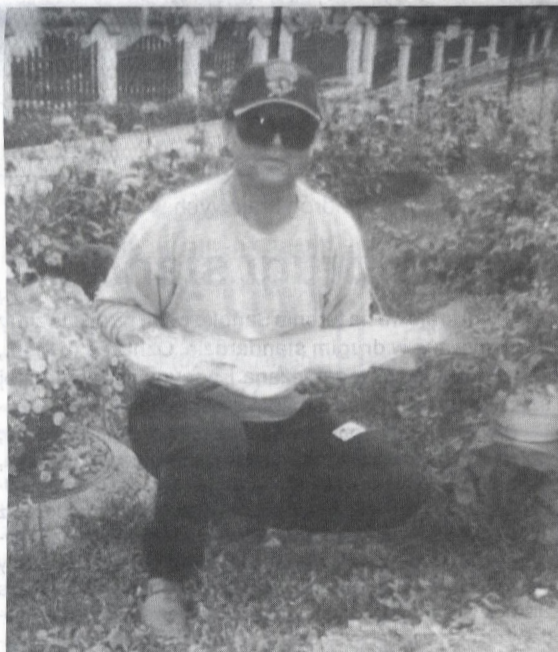
Można mieć jednak nadzieję, że w naszych wodach ryb będzie coraz więcej i coraz większych. Okręg z każdym rokiem poprawia swoje statystyki zarybieniowe, a wielkość jesiennego zarybienia naprawdę robi wrażenie (cieszy też, że gospodarzące na zasadach pozozumienia sanockie koła nr 1 i 2 są w chwili obecnej jedynymi w okręgu, które dokonują zarybień z własnych środków). Wpuszczono nawet nowe gatunki – mowa tu o troci wędrowniej i sumie, którego kilka sztuk już wiosną trafiło do stawu „dwójki” w Hłomczy. Za parę lat z pewnością niejedynemu wędkarz przeżyje spotkanie z przedstawicielem któregoś z tych gatunków. I jak to bywa, jedni walkę z potężną rybą zakończą sukcesem, inni mówić będą o pechu.

Magazyn redaguje BARTOSZ BŁAŻEWICZ

Z ojca na syna

Ponad 40-centymetrowy lipień to rzadkość, jak zatem nazwać złowienie dwóch „kardynałów” za jednym razem? Sztuka ta udała się niedawno Wojciechowi Mądrym z koła nr 1. Krótkie pytanie o ten połów stało się przyczynkiem do dłuższej rozmowy – o metrowym szczupaku, zerwanych głowaciach, bieszczadzkich pstrągach, szczęśliwym miejscu na Dobrej i wędkowaniu w Stanach Zjednoczonych.

– Rozmowa z Wojciechem Mądrym.



Wojciech Mądry ze swoją największą głowatką, złowioną na Sanie w Dobrej.

– Złowienie dwóch kardynałów było powodem skontaktowania się z panem, proszę więc wyjawić, gdzie i na co udało się je złowić?

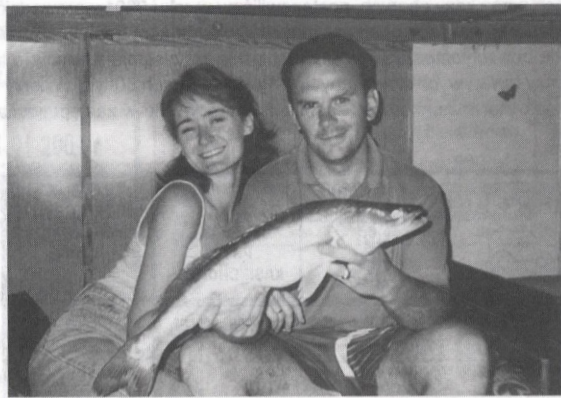
– Pojechałem na San do Ulucza, łowiłem na wysokości wyspy. Przynętą była nimfa hydropsyche, imitacja larwy gąsieniczki wiązana na przyponie 0,14 mm. Większy lipień miał 46 cm, a mniejszy równie 40 cm.

– Zdarza się, że lipienie powyżej 45 cm miewają już około kilograma. Będzie medal?

– Niestety nie – ten lipień był strasznie chudy, wręcz nienaturalnie. Do tego stopnia, że obydwie sztuki mimo znacznej różnicy długości mogły mieć podobną wagę, jakieś 60-70 deko.

– A czy wcześniej złowił pan medalową sztukę?

– Mam kilka na rozkładzie, głównie pstrągów, z których największy, tęczak, ważył prawie 2,5 kg. Potokowce miały do 2 kg. Ale moją największą rybą jest szczupak na 9,20 kg, który mierzył 102 cm. Złowiłem go na Sanie w Dobrej, poniżej dawnego promu, bo to było pod koniec lat osiemdziesiątych, jeszcze gdy chodził prom. Szczupak wzięty na zwykłego meppsa, wspaniale walczył przez około 40 minut, kilkanaście razy odjeżdżał. W końcu sprowadziłem go kilkanaście metrów w dół rzeki i ładowałem ślizgiem na płaskim brzegu, co jednak przy żyłce 0,25 mm było dość ryzykowne. Ale udało się.



A skoro już o pechu mowa, to czuję się w obowiązku zanegować wędkarskie powiedzenie, że baba na rybach przynosi pecha. Gdy po sakramentalnym „tak” małżonka pierwszy raz wsiadła na łódkę, to już chwilę później w mojej siatce pływał ładny sandacz. Zdarzenie uznać by można za wyjątek od reguły, gdyby nie fakt, że po kolejnym kwadransie do niematego przeciw woblera przyjął się... półmetrowy leszcz. Ale prawdziwy szok nastąpił za parę tygodni – obecność kobiety skusiła prawie dwukilowego sandacza podczas wodnej wycieczki krajoznawczej, gdy spinning wzięty został tylko dla wędkarskiej przyzwoitości...

– Ale „największe zostają w wodzie”, jak mówi stare wędkarskie porzekadło. Przekonał się pan o nim?

– Jak chyba każdy wędkarz. Na stawach w Hłomczy, gdy nie gospodarowało nimi jeszcze nasze koło, tylko były to pożywirowe wyrobiska, zerwał mi się szczupak na około 10 kilo. Kilka razy miałem też na wędce głowacice, o podobnej, jak sądzę, wadze.

– Czy znaczy to, że nie udało się panu jeszcze złowić wymiarowej „głowatki”?

– Aż tak źle nie jest, mam w dorobku 4 sztuki, choć wszystkie niewiele powyżej wymiaru. Największa mierzyła 74 cm. Złowiłem ją również na Dobrej, prawie w tym samym miejscu, gdzie wzięty mi największy szczupak. Ale głowacicy nie skusiłem na spinning, tylko na nimfę.

– Zgaduję, że spinning i mucha to pańskie ulubione metody połowu...

– Tak, chociaż nie stronię też od pozostałych. Zdarza się, że jeżdżę na Hłomczę za karpem, czy z żywcem na Solnie.

– Są efekty?

– Bywają, choć bez rewelacji. Ryby w granicach 2-3 kilo.

– Pański ojciec, Henryk Mądry, jest prezesem koła nr 1. Czy to właśnie on zaszczylił pana wędkarskiego bakcyła?

– Oczywiście, ojciec zawsze najbardziej lubił jeździć za pstrągiem w Bieszczady, więc nic dziwnego, że zaczynałem od spinningu. Ciepło wspominał chwile spędzone na górnym Sanie, Wetlinie, czy Solince, gdzie w latach siedemdziesiątych – a łowię od 1971 roku – były wspaniałe potokowce. Niestety, spadek wód gruntowych zrobił swoje, kłusownicy też nie próżnowali i w tej chwili pstrągi występują tam sporadycznie.

– Czy wędkarski bakcył przekazywany jest z pokolenia na pokolenie?

– Oczywiście, mój 18-letni syn Piotr także łowi od najmłodszych lat i podobnie jak w moim przypadku jego ulubione metody to spinning i mucha. Złowił też już parę ładnych ryb, choć na okazy musi jeszcze poczekać.

– Aktywnie uczestniczy pan w życiu koła, już czwartą kadencję będąc członkiem zarządu. Czy bierze pan udział w zawodach koła?

– Wprawdzie nigdy nie wygrałem żadnych zawodów, ale często plasowałem się w czołówce, dzięki czemu przed dwoma laty zdobyłem tradycyjny puchar prezesa. Zabawne – ojciec wręczał go synowi... A dwa lata wcześniej zająłem w tej klasyfikacji 2. miejsce.

– Podobno niedawno wrócił pan ze USA...

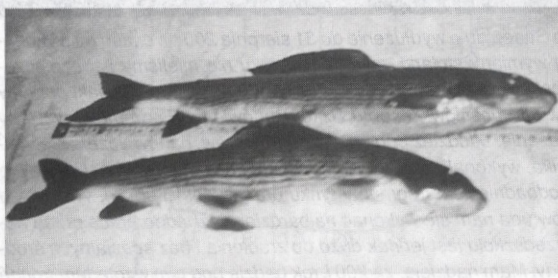
– Tak to prawda – spędziłem tam kilka miesięcy.

– Była okazja powędrować?

– Oczywiście. Łowiłem na wodach stanów Illinois i Wisconsin – jeziorze Michigan oraz rzekach Fax River i Satl Creek. Złowiłem trochę karpia i kilka średniej wielkości amerykańskich szczupaków – muskie.

– Czy można amerykańskie wędkarstwo porównać do naszego?

– Wędkarstwo to tam nieomal sport narodowy. Praktycznie każdy, kto mieszka w pobliżu wody, to łowi ryby. I muszę przyznać, że mimo zaludnienia i bardzo rozwiniętego przemysłu, nawet rzeki w dużych miastach mają dość czyste. Można brać przykład.



Lipieniowy dublet: dwa kardynały Wojciecha Mądrego

Sum na zalewie

O solidnych jesiennych zarybieniach było już we wstępniku, poniżej statystyka w odniesieniu do wód, które interesują wędkarzy z Sanoka i okolic. Potężny zastrzyk narybku pstrąga, lipienia i troci, sporo karpia, sandacza i szczupaka. Ciekawostką z pewnością stanowi wpuszczenie suma do Zalewu Solińskiego: dotychczasowe pogłoski o obecności suma na Solinie stają się faktem, choć na razie tylko w symbolicznym wymiarze.

San: lipień – 58.180 sztuk narybku, pstrąg potokowy – 51.000 sztuk narybku, głowacica – 2.000 sztuk narybku i 40 sztuk prawie wymiarowych, pstrąg tęczy – 300 kg (selekty), świnka, brzana i klen – 40 tys. sztuk narybku, który trafił także do Ostawy i Sanoczka. **Wisłoka:** 112.000 sztuk narybku. **Olszanka:** troć wędrowna – 42.000 sztuk narybku. **Zalew Soliński:** karp – 6.175 kg (handlowy i kroczek), sandacz – 84 tys. sztuk narybku, szczupak – 200 kg, płoć – 300 kg, sum – 200 kg (sztuki ok. 1-1,5 kg). **Zalew Sieniawski:** karp – 1.000 kg, sieja – 9.500 sztuk narybku jesiennego, szczupak – 147 kg. **Stawy w Hłomczy:** karp – 950 kg, pstrąg tęczy – 300 kg. **Staw Sosienki:** karp – 420 kg. **Staw w Zagórzcu:** karp – 150 kg. **Staw w Rzepedzi:** karp – 150 kg.

Drobnica w potoku?

Możliwe, że w przyszłym roku realizacji doczeka się także idea zagospodarowania potoku Płowieckiego. Kilku wędkarzy już od pewnego czasu nosi się z zamiarem stworzenia tam matecznika pstrąga potokowego. Pomysł może wypalić, zwłaszcza że część z nich to pracownicy oczyszczalni ścieków, którzy dobrze wiedzieliby jak oczyścić potok. Oczywiście konieczna byłaby likwidacja wszystkich podłączonych na dziko ścieków, które jeszcze się na płowieckim trafiają. Przy zrobieniu kilku przepławek, a może i spiętrzeniu wody przy ujściu do Sanu, ostatnie kilkadziesiąt metrów potoku mogłoby stać się ciekawym łowiskiem drobnicy, do którego od czasu do czasu zapędzałyby się też jakaś większa sztuka. Zresztą praktycznie zawsze przy podniesionym stanie wody przy ujściu potoku pojawia się młodzież z wędkami, by potłowić drobnicę – ukleje, kietbie, czy pasterki.



Przy dużej wodzie ujście potoku Płowieckiego przypomina małą rzeczkę

Jesiotr w stawie

W Sanoku będzie nowy staw. Na Piaskarni powyżej Sosenek powstaje akwen o powierzchni prawie hektara, którego właścicielką jest Bogusława Męcarska. Gospodarką stawu zajmuje się jej ojciec Stefan Kubiak, znany wędkarz i działacz z koła nr 1. Staw będzie miał charakter wędkarski, ryby zamierzam wpuścić na wiosnę. Będą to głównie drapieźniki – szczupak, sandacz i sum, a nawet jesiotr. Oczywiście myślę także o karpie – zaznacza Kubiak.

Więcej w głowach?

Nadal sporo kontroli przeprowadza działająca od roku Społeczna Straż Rybacka. Zdaniem komendanta straży Marka Marynowicza patroly zaczynają przynosić także efekt profilaktyczny, wędkarze znacznie rzadziej niż jeszcze na wiosnę dopuszczają się wykroczeń. – Poprawa jest wyraźna, wielu łowców chwali sobie naszą obecność nad wodami. Choć oczywiście nadal trafiamy na kłusowników. Początkiem jesieni ściągaliśmy dwie sieci na Sanie w Międzybrodziu. W jednej z nich było około 30 kilo ryb, głównie brzan, świnek i kleni. Szybko trafiliśmy na tych kłusowników, w ich domach znaleźliśmy identyczne sieci. Sprawa skierowana została do sądu, a także do ich kół o pozbawienie członkostwa. W innym przypadku doszło do groźnej sytuacji, gdy w jednego ze strażników rzucono ościeniem, którym kaleczono ryby. Na szczęście napastnik chybił. Niestety, tych kłusowników nie udało się złapać – powiedział komendant.

Walne w kołach

W styczniu odbędą się wybory we wszystkich trzech sanockich kołach. Trwają przygotowania. „Jedynka” zaplanowana walne na niedzielę 14 stycznia (w Puchatku), „dwójka” na niedzielę 21 stycznia (Sanoczanka). Prawdopodobnie jeden z tych terminów wybierze także „trójka” (Zasanie).

Koło nr 1 poszukuje materiałów dotyczących jego historii, zwłaszcza z ostatnich lat. Osoby, które posiadają dokumenty, fotografie, czy udokumentowane połowy okazów, proszone są o kontakt.

Siedziba koła (na ulicy Daszyńskiego 4) czynna jest w poniedziałki i czwartki, od godziny 17.30 do 19.00.

Solidarnościowe dystanse

Kryta Pływalnia MOSiR-u była miejscem zmagania najlepszych pływaków z Sanoka. Z okazji XX-lecia powstania „Solidarności”, w ramach obchodów regionalnych odbyły się tam XI Mistrzostwa Szkół w Pływaniu o Puchar „Solidarności”. Impreza tradycyjnie cieszyła się dużym zainteresowaniem.

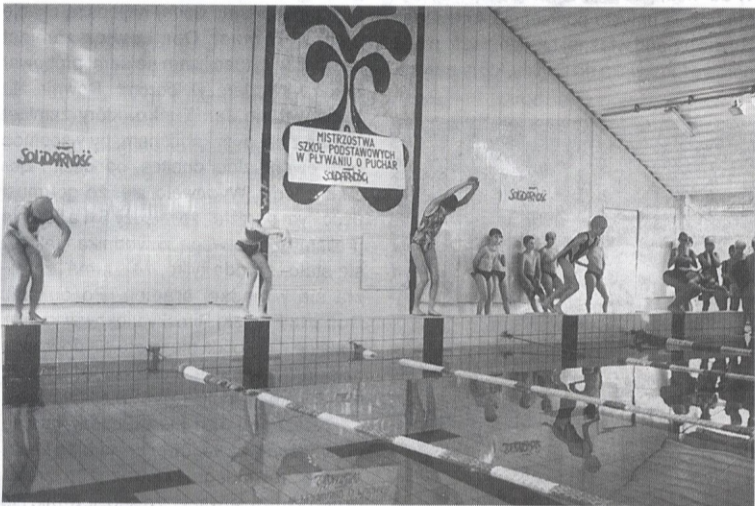
W zawodach ogółem wzięło udział blisko 100 uczestników. Najliczniej obsadzonymi były najmłodsze kategorie wiekowe. Tradycyjnie najmniej uczestników wystartowało w przedziale szkół ponadpodstawowych. Wyjątek stanowią, co warto podkreślić, i naśladowania dwie szkoły: ILO i ILO. Właśnie te placówki od wielu już lat nie sprawiają zawodów, tocząc między sobą bój o palmę pierwszeństwa. Wśród podstawówek walka o najwyższe lokaty w klasyfikacji drużynowej jest bardziej zacięta, choć i tu ukształtował się już pewien trzon: SP9, SP8 i SP2. Podobnie zresztą sytuacja wygląda w gimnazjach, gdzie pierwsza trójka deklaruje innych.

Indywidualnie, gwiazdą pierwszej wielkości była bez wątpienia Sylwia Budziak, która nie tylko wygrywała ze swoimi rówieśnikami, ale jeśli by porównywać czasy, z starszymi koleżankami i kolegami. Na wyróżnienie zasługują także Jakub i Julian Babiarzowie, Katarzyna Skiba i Grzegorz Skorus, którzy starty podkreślił wartościowymi wynikami w swych kategoriach.

Obchody uświetnili przedstawiciele władz miasta i powiatu oraz Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność”.

Sponsorzy: Zarząd Regionu NSZZ „Solidarność”, Komisje Zakładowe: SZGNIG, SPGK, SZPG „Stomil” oraz sanocka „Oświata”.

P. Wacławski



Fot. St. Żyłka

Siatkówka

Potyczki z Mielcem

Ostatni weekend stał dla siatkarek Sanoczanki pod znakiem rywalizacji z drużynami Stali Mielec. Wprawdzie lepszy bilans uzyskały mielczanki, wygrywając 2 z 3 spotkań, ale najważniejsze zwycięstwo – i to wyjazdowe – należało do naszej drużyny. Seniorki wygrały po dramatycznym meczu, rewanżując się rywalkom za inauguracyjną porażkę na własnym parkiecie.

Seniorki

STAL II MIELEC – TS SANOCZANKA SANOK 2:3 (-20, 19, 17, -20, -10)

Sanoczanka: Katarzyna Kucharska, Śmietana, Drwięga, Malicka, D. Radwańska, Zabielska, Florczak (libero).

Późny przyjazd do Mielca spowodował, że Sanoczanka rozpoczęła mecz bez pełnej rozgrzewki, mimo tego pierwszy set zakończył się naszym zwycięstwem. Przez większość partii gra była wyrównana, ale w końcówce kilkoma mocnymi zagrywkami z wysokości opór rywalek przełamała Katarzyna Kucharska. Potem nasz zespół stracił nieco koncept gry, popełniając więcej błędów od gospodyń, ale w IV secie nastąpiło przebudzenie podopiecznych Ryszarda Karaczkowskiego. W tie-breaku nasze dziewczęta zachowały nieco więcej siły, co widać było zwłaszcza na początku tej odsłony. Sanoczanka szybko uzyskała wysokie prowadzenie (7-3) nie oddając go już do końca. Najlepszą zawodniczką meczu była bardzo skuteczna w ataku Aleksandra Drwięga.

Juniorki

STAL NOWA DĘBA – TS SANOCZANKA SANOK 1:2 (26, -19, -12)

STAL MIELEC – TS SANOCZANKA SANOK 2:0 (10, 19)

Sanoczanka: Katarzyna Kucharska, Śmietana, Kobyłańska, Malicka, D. Radwańska, Kamila Kucharska, Żak, Gierczak (libero).

Staby występ w Nowej Dębie. Na mieleckim parkiecie nasze siatkarki zostawiły sporo zdrowia, a już nazajutrz większość z nich pojechała na ligę juniorek. Zniżkę formy sygnalizował już pierwszy set meczu z gospodyniami, przegrany mimo prowadzenia 24-20. Wprawdzie drużyna potrafiła się na tyle zmobilizować, by pokonać wyraźnie słabsze technicznie rywalki, ale przy takiej dyspozycji w spotkaniu z bardzo mocną kadrowo Stalą nie było większych szans na nawiązanie równorzędnej walki.

Młodziczki

TS SANOCZANKA SANOK – WISŁOKA DĘBICA 2:1 (-23, 22, 4)

TS SANOCZANKA SANOK – STAL MIELEC 1:2 (22, -24, -9)

Sanoczanka: Szmyd, Nowak, Słuszkiewicz, Rojek, Zając, Kordys, Latoś, Iwańczyk, Kuśnierz.

W turnieju grupy B podopieczne Wiesława Semeniuka bliskie były kompletu punktów, mimo absencji Anny Robel i Agnieszki Władki. Mecz z Wisłoką przeciętny. W I secie Sanoczanka dała sobie narzucić chaotyczny styl gry rywalek, później łapiąc jednak właściwy rytm gry: nokaut by w tie-breaku. Paradoksalnie nasze dziewczęta lepiej zaprezentowały się w meczu z Mielcem. Po wygraniu pierwszego seta, prowadziły już 21-17 w drugim, gdy jedna z rywalek zdobyła 4 punkty silnymi serwisami. W końcówce wymiana ciosów na korzyść Stali. O porażce Sanoczanki zadecydował fatalny początek tie-breaka (1-6), mielczanki pewnie utrzymały kilkupunktowy dystans. W naszym zespole najlepiej wypadła pewna na zagrywce Karolina Rojek.

(blaz)

W sobotę odbędzie się siatkarski turniej nauczycieli „Belfer 2000” o Puchar Burmistrza Miasta Sanoka. Weźmą w nim udział drużyny 9 sanockich szkół. Początek o godz. 9.00. Rozgrywki grupowe odbywać się będą w ZSB i SP8, natomiast mecze finałowe (około godz. 14.00) w ZSB. Zapraszamy.

Dziewczęta

25 m dowolnym (kl. III-IV SP): 1. Budziak (SP2), 2. Anita Wyrzykowska (SP8), 3. Małgorzata Głód (SP8). 25 m dowolnym (kl. V-VI SP): 1. Justyna Haduch (SP9), 2. Joanna Michalczuk (SP8), 3. Justyna Kramarczyk (SP8). 50 m dowolnym (kl. I-II G): 1. Skiba (G4), 2. Martyna Bujwid (G4), 3. Joanna Ząbkiewicz (G2). 50 m dowolnym (SPP): 1. Monika Gierczak (ILO), 2. Anna Chrzanowska (ILO), 3. Aleksandra Król (ILO). 50 m klasycznym (SPP): 1. Gierczak, 2. Chrzanowska, 3. Król.

Klasyfikacja drużynowa: szkoły podstawowe: 1. SP8, 2. SP9, 3. SP2. Gimnazja: 1. G4, 2. G2, 3. G1. Szkoły Ponadpodstawowe: 1. ILO, 2. ILO.

Chłopcy

25 m dowolnym (kl. III-IV SP): 1. Julian Babiarz (SP8), 2. Szymon Ząbkiewicz (SP9), 3. Maciej Wójcik (SP8). 50 m dowolnym (kl. V-VI SP): 1. Jakub Babiarz, 2. Piotr Skubiński, 3. Robert Oleniacz. 100 m dowolnym (kl. I-II G): 1. Ernest Horoszko (G1), 2. Edward Hański (G1), 3. Paweł Kolińcio (G1). 100 m dowolnym (SPP): 1. Skorus (ILO), 2. Jacek Skórka (ILO), 3. Wojciech Węgrzyn (ILO). 100 m klasycznym (SPP): 1. Skorus, 2. Bartłomiej Nowak (ZST), 3. Skórka.

Klasyfikacja drużynowa

Szkoły Podstawowe: 1. SP8, 2. SP9, 3. SP2. Gimnazja: 1. G1, 2. G4. Szkoły Ponadpodstawowe: 1. ILO, 2. ILO, 3. ZST.

Unihoc

Górami Pingwiny

W Gimnazjum nr 1 odbył się turniej unihoca dla uczniów szkół podstawowych. Wygrała drużyna o nazwie Pingwiny.

Zwycięstwo nie przyszło im jednak łatwo. W finale, do którego awansowały 3 najlepsze zespoły eliminacji, każda drużyna wygrała po meczu i o kolejności decydowała różnica bramek. Wyniki finału: Dynamity – Pingwiny 4-3, FC Olchowce – Dynamity 4-2, Pingwiny – FC Olchowce 3-0. Ostatecznie Pingwiny wyprzedziły FC Olchowce i Dynamity. Pingwiny grały w składzie: Bartosz Kłodowski, Michał Sokół, Mariusz Błaszczak i Karolina Orszak.

Organizatorem turnieju był Osiedlowy Dom Kultury „Gagatek”.

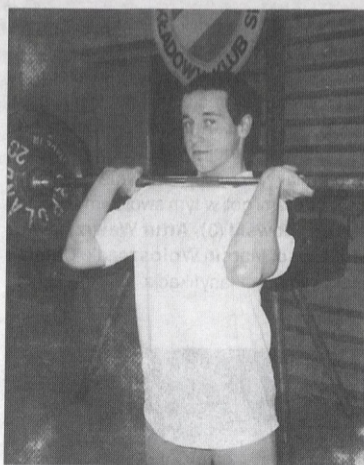
Ciężary

Start z rekordem

Bardzo dobry start Pawła Dorotniaka na międzynarodowym Pucharze Gorlic. Zawodnik Sanoczanki wygrał kategorię do 69 kg, przy okazji poprawiając rekord życiowy w dwuboju. Punktowo sanoczankin uzyskał drugi wynik turnieju.

W rwaniu Dorotniak miał 110 kg (trzecie podejście), wyrównując „życiówkę”, natomiast o 2,5 kg poprawił się ciężarem 137,5 kg w podrzucie (druga próba). Według przelicznika Sinclaira dorobek naszego sztangiisty wyniósł 331,9 punkta, zaledwie o 2 punkty mniej od zwycięzcy turnieju, którym okazał się zawodnik z Niemiec. Dorotniak startował jako zawodnik kadry makroregionu, która zajęła 2. miejsce. Wygrała drużyna z Ukrainy.

(b)



SPORT SZKOLNY

Turnieje spoza kalendarza

Zakończono tegoroczne „kalendarzowe” zmagania szkolne, ale odbywają się jeszcze tradycyjne imprezy, a za taką z pewnością można uznać gwiazdkowy turniej koszykarek w ZSB. Rozegrany został także – w SP9 – halowy piłkarski turniej klas V.

Turniej koszykówki w cuglach wygrała drużyna ILO, prowadzona do zwycięstwa przez niezawodną Ilonę Adamską, która tym razem zdobyła 38 punktów, będąc oczywiście najsukcesywniejszą zawodniczką zawodów. W finale ILO pokonało ZSB 20:3. Trzecie miejsce wywalczył zespół ILO wygrywając z ZSM 15-7. Wcześniej drużyny rywalizowały w grupach, notując wyniki: ZSB – ILO 16-13, ILO – ZSE 22:8, ZSB – ZSE 14-10; ILO – ZSZ 41:2, ILO – ZSM 20-11, ZSM – ZSZ 22-6. Oprócz Adamskiej w składzie ILO zagrały: Magdalena Niemiec, Magdalena Bochnak, Aneta Twardy, Jolanta Niedzielska, Barbara Bąk, Agnieszka Golik, Agnieszka Kenar, Magdalena Rycyk, Anna Szleest, Monika Kaczmarczyk i Karolina Kusior. Drużynę prowadził Krzysztof Czech.

Młodzi futboliści z SP9 wykorzystali atut własnej hali, wygrywając przed SP3 i SP8. Dziewiątka odniosła komplet zwycięstw, tracąc zaledwie bramkę, przy 10 strzelonych. Grano systemem „każdy z każdym”. Wyniki: SP3 – SP2 4-1, SP9 – SP8 2-0, SP2 – SP6 3-1, SP9 – SP3 2-0, SP8 – SP6 4-0, SP9 – SP2 3-1, SP3 – SP8 1-1, SP9 – SP6 3-0, SP8 – SP2 3-0, SP3 – SP6 6-0. Skład SP9: Dariusz Fejdasz, Krzysztof Koczera, Michał Wróbel, Kamil Kruszyński, Krzysztof Kaliniak, Bartosz Biały, Szczepan Baraniewicz i Szymon Flaga. Drużynę prowadził Roman Lechoszewski.

Sponsorzy turnieju: SZGNIG oraz firmy „Dom” i „Eljans”.

BRAMY GARAŻOWE I PRZEMYSŁOWE ROLETY ZEWNĘTRZNE

Producent bram i rolet

DROMA

tel. 435-08-90

bezpłatna infolinia: 0800 136-869

Karate

Niepotrzebny nokaut

Pierwszy po kilku miesiącach ciszy start zawodników Sanockiego Klubu Karate Kyokushin, którego sponsorem jest obecnie firma WIR. Na Mistrzostwa Polskiej Juniorów do Siedlec pojechali Artur Szychowski, Krzysztof Kot i Wojciech Gierczak. Wprawdzie żaden z nich nie zdobył medalu, ale trener Henryk Orzechowski wysoko ocenił postawę swoich wychowanków.

Najwięcej emocji wzbudził występ Szychowskiego w wadze do 70 kg, zawodnika zaprawionego już w juniorskich bojach, wicemistrza kraju sprzed dwóch lat. Zawodnik SKK pokazał się z jak najlepszej strony, a jednak nawet nie wszedł do strefy medalowej, choć zdaniem obserwatorów był jednym z faworytów. Po dwóch pewnych zwycięstwach przez wskazanie trafił w ćwierćfinale na Marcina Waśmę z Tarnowa. Nasz karateka pewnie prowadził i wszystkie skończyłoby się dobrze, gdyby na sekundy przed końcem nie wprowadził obrotowego uderzenia nogą na głowę rywala...

– Waśma padł jak ścięty, co dla Artura skończyło się dyskwalifikacją, gdyż w przepisach juniorskich nie można doprowadzić do nokautu. Sędziowie nie mieli wątpliwości co do werdyktu, zresztą nawet na powtórce wideo widać było, że tarnowianin został bardzo mocno trafiony.

Również do ćwierćfinału dotarł robiący duże postępy Krzysztof Kot (ktg. do 65 kg), który w II rundzie pokonał ubiegłorocznego wicemistrza, Marcina Siewierskiego z Klele. Pierwszą walkę Kot wygrał przez wskazanie, tak też przegrał ćwierćfinałowy pojedynek, choć dopiero po dogrywce. Najmłodszy z trójki naszych reprezentantów Gierczak (waga do 65 kg) start w mistrzostwach zaznaczył jednym zwycięstwem, odpadając w II rundzie.

(bart)

Tenis stołowy

Kontynuacja

Od zwycięstwa do zwycięstwa kroczą ping-pongiści Sokola w rozgrywkach ligi okręgowej. Ale przyznać trzeba, że wyjazdowy mecz z drużyną Parnas Stara Wieś był znacznie bardziej zacięty niż większość poprzednich spotkań naszego zespołu. Tym razem Sokół wygrał 10:5.

Znów główne skrzypce grali najlepsi tenisiści Sokola – Bogdan Witka i Andrzej Biega, którzy do tej pory nie ponieśli porażki. Witka kontynuuje serię zwycięstw bez straty seta, Biega natomiast większości przeciwników nie pozwalał robić „wody”, a jednego odprawił nawet z setowym wynikiem... 21:1. Również trzy single – w tym decydującego – wygrał Maciej Stepek, choć dwa razy musiał uznać wyższość rywali. Raz w grze pojedynczej, raz w deblu z juniorem Piotrem Skórą, który miał nieco słabszy dzień, doznając porażek w swoich meczach, choć wszystkich w stosunku 1:2.

PARNAS UKS STARA WIEŚ – SOKÓŁ UKS OLIMP SANOK 5:10

Single: Witka, Stepek i Biega po 3 punkty.

Debel: Witka i Biega – 1 punkt.

W niedzielę Sokół kończy pierwszą rundę rozgrywek, podejmując LUKS Widacz. Mecz rozegrany zostanie w Gimnazjum nr 3, początek o godz. 11.00.

Lekka atletyka

Lepszy wynik

Edmund Kramarz znów startował na Stowacji. Tym razem zajął 8. miejsce w V Biegu Mikołajkowym w Bardejovje.

Wyścig tradycyjnie miał bardzo mocną obsadę – ponad 150 zawodników z wielu krajów. Ósme miejsce Kramarza było 4. pozycją w kategorii wiekowej od 30 do 39 lat. Trasę długości 7.600 metrów nasz zawodnik przebiegł w czasie o ponad pół minuty krótszym niż przed rokiem, gdy także finiszował na 8. miejscu. Wygrał Ivan Tschotov z Bułgarii.

(b)

Łyżwiarstwo

Sanok stolicą łyżew

Przed dwa najbliższe dni Sanok będzie stolicą polskich łyżew. Na „Błoniach” rozegrane zostaną Mistrzostwa Polskiej w Wieloboju. Udział zapowiedzieli wszyscy najlepsi w tej dyscyplinie.

Nie zabraknie w tym gronie i naszych zawodników: Katarzyny Wójcickiej i Witolda Mazura, którzy na pewno mocno zaakcentują swą obecność. Sądząc na podstawie wyników uzyskiwanych w Pucharze Świata przez sanoczankę, oraz przez innych, w tym: Monikę Cłapę, Jaromira Radkę i Pawła Zygmunta, należy spodziewać się zaciętej walki i wspaniałych rezultatów. Przypomnijmy, że w Sanoku rozdane zostaną także dwa zaległe komplety medalu z Mistrzostw Polskiej na Dystansach w Warszawie. Początek zawodów: sobota – godz. 10.00, niedziela 9.00. Wstęp bezpłatny.

pw

Co o tym myśleć?

Huśtawka nastrojów

Ten sezon jest wyjątkowo trudny dla zawodników, działaczy i kibiców Sanockiego Klubu Hokejowego. Ciągła huśtawka nastrojów, brak finansów i wymuszone rozszarady kadrowe odbijają się nie tylko na wynikach drużyny, ale także na frekwencji na Torsanie...

Co rusz mamy do czynienia ze wstrząsami w klubie. Raz mówi się o rychłym końcu hokeja, później o medalowej walce w rozgrywkach PLH, za jakiś czas zapala się płomyk dający nadzieję na pozyskanie nowych sponsorów, po chwili znów sytuacja pogarsza się i wszystko powraca do normy.

Stopniowo ubożeje nasza kadra zawodnicza, ciągle zmieniają się trenerzy. Śmiało można stwierdzić, że ci ostatni tasują się jak karty. Najpierw (jeszcze przed sezonem) pożegnał nas **Wincenty Kawa**, następnie w wyniku zaległości finansowych Słowak **Jozef Contofalsky**, teraz z przyczyn osobistych do tego grona dołączył **Milan Skokan**. Jak więc można oczekiwać wyników, skoro zespół przez ponad miesiąc pozostawał bez trenera. Gdy już się pojawił to wnet zdezeretował. Od tego momentu znowu zaczęliśmy przegrywać, praktycznie z każdym i to w stylu pozostawiającym wiele do życzenia. Na nic zdało się zastępstwo **Tadeusza Garba** obecnego szkoleniowca młodzików. Bez pokrycia pozostały także (jak na razie) obietnice potencjalnego sponsora klubu, który zapewniał na spotkaniu z kibicami, iż pojawi się w trybie natychmiastowym inny trener ze Śląska oraz kilku nowych graczy – w tym dwóch obcokrajowców. Na razie zapowiedzi te nie zostały potwierdzone działaniami. Dlatego nie podajemy nazwy tej firmy, bo już na wstępie straciłaby wiarygodność. Jak będzie dalej przekonamy się po 31 grudnia. Póki co klub nadal ledwie wiąże koniec z końcem – nie rozwiązane są także kwestie finansowe. Wypada mieć tylko nadzieję, że nowy rok przyniesie w SKH zmiany na lepsze...

Młodzicy

Najlepiej w domu

Potwierdziła się opinia, że młodzicy SKH najlepiej czują się na własnym terenie. Podopieczni **Tadeusza Garba** w kolejnym pojedynku Ilgowym stanęli na wysokości zadania, odsyłając tym razem z „kwitkiem” rówieśników z Krynicy.

SKH SANOK – KTH KRYNICA 4-2 (1-0, 1-0, 2-2)

Niewielką, choć wyraźną przewagę przez cały mecz posiadało SKH. Prowadzenie objęliśmy w 6. min po akcji **Mirosława Dąbrowieckiego** i strzale **Mateusza Mołonia**. W drugiej tercji – podobnie jak w pierwszej – zaaplikowaliśmy rywalom jednego gola. I tym razem w głównej roli wystąpiła wspomniana wcześniej dwójka, tyle, że zamieniła się rolami. Ostatnia odsłona zakończyła się wynikiem nierozstrzygniętym. Najpierw goście doprowadzili do stanu remisowego, po bramkach w 47. i 52. min, po czym nasz zespół dwukrotnie odpowiedział i wszystko wróciło do normy. Dodajmy, iż odzew graczy SKH był nie tylko skuteczny, ale i błyskawiczny. Tylko 27. sek potrzebowaliśmy na zadanie dwóch ciosów, za sprawą **Marka Polańskiego** i najlepszego na taflę **Mołonia**.

Żacy

Kolejne baty

Podopieczni **Jerzego Hućki** przyczyniali już chyba wszystkich do wysokich zwycięstw. Ostatnio wygrali z Cracovią 22-1, teraz z KTH Krynica 19-0 (!). Niektórzy w Sanoku już mówią, że jeśli żaczki nie odnoszą zwycięstw w dwucyfrowych rozmiarach, to grają słabo...

SKH SANOK – KTH KRYNICA 19-0 (6-0, 4-0, 9-0)

Samo tylko wyliczenie strzelców bramek w naszej drużynie zajmuje sporo czasu i miejsca. Na szczęście dla czytelników nie wszystkie nasze pociechy zdobywają gole, bo zabrakłoby miejsca w rubryce hokejowej. Oczywiście to żart. Przejrzyjmy jednak do meczu, który był prowadzony do jednej bramki. Po pierwszej tercji wygranej 6-0, w drugiej nasza drużyna trochę odpuściła zdobywając 4 bramki. W trzeciej ponownie rzuciła się do szturm, sprawiając tegie lanie przeciwnikowi. Autorami goli w tym swoistym sparingu byli: **Rafał Cwikła** (5), **Marcin Biały** (4), **Marek Strzyżowski** (3), **Artur Wawrzkiwicz** (2) oraz **Bartosz Vogel**, **Mateusz Solon**, **Dawid Hućko**, **Marcin Wołoszczak**, **Damian Wojtas** (po jednej). A swoją drogą, ciekawe jak wygląda klasyfikacja najskuteczniejszych zawodników tej ligi?



Kolumnę opracował **PIOTR WACŁAWSKI**, zdjęcia **STANISŁAW ŻYLKA**

Graliśmy fatalnie zarówno w obronie, jak i w ataku i gdyby nie dobra postawa **Tomasza Wawrzkiwicza**, to po pierwszej tercji moglibyśmy zapomnieć o korzystnym wyniku. Przykładem tylko kilka okazji gości. Już w 30. sek **Igor Rajczak** zmarnował sytuację sam na sam. W 6. min dwa razy strzelał **Jaromir Hub**. Za moment **Pavel Urban** wraz z **Romanem Sedlakiem** próbowali we dwójkę pokonać „Waszkę”, ale i tym razem bez rezultatu. Inna sprawa, że nasz zespół nie stawiał praktycznie oporu rozpędzonym bytomianom. Konstruowaliśmy co prawda nieliczne akcje, ale były one chaotyczne, zresztą w większości rozbijano je daleko od bramki **Rufina Włodarczyka**. Dopiero w samej końcówce tercji nasi napastnicy obudzili się z letargu. Obronę gości próbowali wymanewrować **Marcin Cwikła** i **Wojciech Milan**, jednak zabrakło szczęścia i precyzji.

Druga odsłona rozpoczęła się identycznie jak pierwsza. Znowu do głosu doszli bytomianie i ponownie było gorąco. W 25. min, po podaniu **Dalborza Rimskiego**, mocno, choć sygnalizowanie z niebieskiej uderzył **Urban** i krąże-

Znów na tarczy

Identycznie chaotycznie

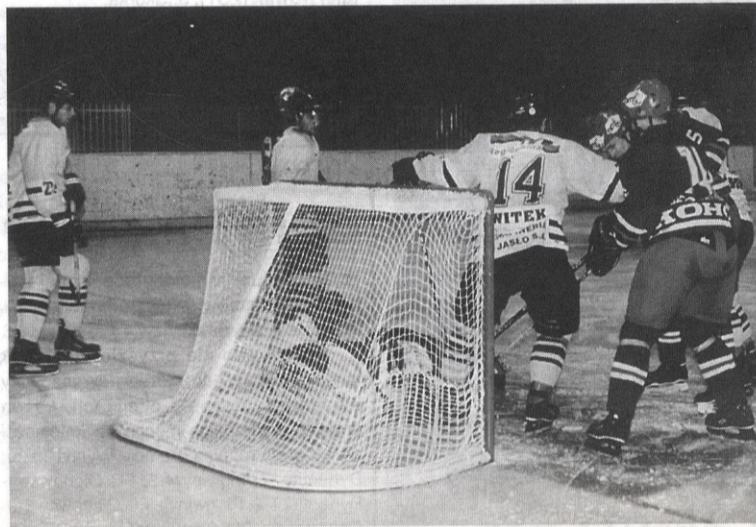
Nasi hokeiści nie rozpieszają ostatnio kibiców wynikami. Po nieudanych meczach ze Stocznowcem, GKS-em Katowice i Unią Oświęcim przegrali kolejny pojedynek, tym razem z Polonią Bytom. I trzeba przyznać, że w pełni na to zasłużyli. Jak widać głęboki kryzys trwa nadal.

między parkanami **Wawrzkiwicza** wpadł do siatki. Był to jedyny błąd naszego golkipera, który nie może rzutować na jego ocenę. Szczytem nieporadności SKH był okres pomiędzy 28. a 29. min, kiedy to graliśmy z przewagą dwóch zawodników. Fakt, że nie strzeliliśmy gola to jeszcze nie wszystko – nie potrafiliśmy nawet założyć „zamka”. Dopiero po półgodzinnej grze zdobyliśmy bramkę, a stało się to w momencie, gdy ławkę kar opuścił już **Rimsky**. Szybka akcją zainicjowali **Marcin Niemiec** z Milanem, a sfinalizował **Krzysztof Secemski**. W 36. min, podczas zmiany „piątek” przytomnością umysłu popisał się **Arkadiusz Burnat**. Spod własnej bramki podał przez połowę lodowiska do **Cwikły**, który natych-

miast huknął z niebieskiej i „guma” wylądowała w okienku zaskoczonych **Włodarczyka**. Strzał był tak mocny, iż przy próbie obrony mógł doprowadzić do kontuzji bramkarza. W tym momencie wydawało się nawet, że mimo słabej postawy stać nas na zwycięstwo. Tak się jednak nie stało.

Na ostatnią tercję bardziej zmobilizowani wyszli goście i stało się to, czego wszyscy się obawiali. W 42. min krążepek do strzału **Huba** odbił się od któregoś z obrońców i myląc **Wawrzkiwicza** wylądował w górnym rogu bramki. Był to bodziec, który poderwał nasz zespół do ataku. W 50. min zaprzepaściliśmy bodaj najlepszą okazję meczu. **Tomasz Demkowicz** zamiast strzelać w sytuacji sam na sam, próbował kiwać i **Włodarczyk** obronił. Równie źle zachował się **Jan Timko**, który zamiast jechać z naszym kapitanem, by wspomóc przy ewentualnej dobitce, odpuścił i zjechał z lodu. Wydawało się, że gol musi paść, tym bardziej, że między 51. a 53. min graliśmy z przewagą zawodnika. Tak też się stało, szkoda tylko, że „guma” znalazła się w naszej bramce. Po ograniu **Roberta Fraszkla** **Rimsky** ułokował krążepek w siatkę. Do końca nie udało się doprowadzić do wyrównania. Goście, choć wygrali, tradycyjnie nie pokazali nic wielkiego.

Naszej porażki nie tłumaczy fatalne prowadzenie zawodów przez arbitra **Leszka Włęczkowskiego**. Udowodnił on (zresztą nie po raz pierwszy), że sędziowanie nie jest jego najmocniejszą stroną. Nie panował nad wydarzeniami, odgryzając urojone faule, spalone, kary techniczne. W jednej sytuacji popisał się wręcz „wybitnie”, kiedy nasz gracz dostał kijem w twarz i upadł. Jakie było zdziwienie kibiców, kiedy arbiter w ogóle nie zareagował. Przewrót grę dopiero w momencie, gdy napastnicy Polonii nie wykorzystali okazji bramkowej, w dodatku nie miał nawet ochoty na wymierzenie kary sprawcy. Zareagowała na to publiczność oraz arbiter liniowy i to dopiero przyniosło wymierny skutek...



SKH SANOK – POLONIA BYTOM 2-3 (0-0, 2-1, 0-2)

Bramki: 0-1 **Urban** (25, **Rimsky**), 1-1 **Secemski** (31, **Milan**, **Niemiec**), 2-1 **Cwikła** (36, **A. Burnat**), 2-2 **Hub** (42, **Kuźnecow**), 2-3 **Rimsky** (52, **Sedlak**). SKH: **Wawrzkiwicz** – **A. Burnat**, **R. Fraszko** – **Witek**, **Stolarik** (4) – **Pomykała**, **Gapa** – **Radwański**, **A. Fraszko**, **Cwikła** (2) – **Niemiec** (16), **Milan**, **Secemski** – **Demkowicz**, **Timko** (2), **Mermer**. Sędziował: **Leszek Włęczkowski** (Warszawa). Widzów: 1.200. Kary: 24 min (w tym 10 min za niesportowe zachowanie dla Niemca) i 14 min.

W pierwszej tercji był to jednostronny pojedynek miejscowych z **Tomaszem Wawrzkiwiczem**. Nasz zespół ograniczał się do sporadycznych ataków, które jednak nie stanowiły zagrożenia dla miejscowych. Mimo takiego obrotu spraw przez kilkanaście minut utrzymywał się remis. Niestety, w 13. min opuściło nas szczęście. Wybijany zbyt słabo przez obrońców krążepek przejął **Dariusz Łyszczarczyk**, podał do **Wojciecha Słowakiewicza**, a ten płaskim strzałem zdobył prowadzenie. Trzy minuty później, grając w osłabieniu (kara **Marcina Burnata**) straciliśmy drugą bramkę. Mocnym uderzeniem pod poręczkę popisał się **Jarosław Różański**, finalizując dynamiczną „koronkę” **Mateusza Malinowskiego** i **Zdzisława Zaręby**. Dodajmy, iż górale na zmianę rezultatu potrzebowali zaledwie 26. sek – fakt warty polecenia uwadze naszych graczy.

PODHALE NOWY TARG – SKH SANOK 9-0 (2-0, 1-0, 6-0)

1-0 **Słowakiewicz** (13, **Łyszczarczyk**), 2-0 **Różański** (16, **Zaręba**), 3-0 **Łyszczarczyk** (39, **Słowakiewicz**), 4-0 **Ł. Gil** (44, **Różański**, **Piotr Gil**), 5-0 **M. Zapala** (46, **Różański**, **Ł. Gil**), 6-0 **Koszarek** (49, **Gretka**, **Sroka**), 7-0 **Łyszczarczyk** (58, **Gretka**), 8-0 **Rusiniowicz** (59, **Malinowski**, **Zaręba**), 9-0 **Łyszczarczyk** (60, **Sroka**). SKH: **Wawrzkiwicz** – **Witek**, **Stolarik** (2) – **A. Burnat**, **R. Fraszko** (2) oraz **Pomykała** (2) – **Secemski**, **Milan**, **Niemiec** (2) – **Cwikła**, **A. Fraszko**, **M. Burnat** – **Mermer**, **Timko**, **Demkowicz** oraz **Rapała**. Sędziował: **Jan Miszek** (Jastrzębie). Widzów 800. Kary: 2 i 10 min (w tym 2 min techniczne).

TABELA: SKH (17 pkt, bramki 85-127) nadal na 6. miejscu, ale już ze stratą 6 punktów do zajmującej 5. miejsce Polonii Bytom. Na czele bez zmian – prowadzi Unia Dwory Oświęcim.

W dniu dzisiejszym (godz. 17.00) SKH podejmuje wicelidera tabeli, drużynę **GKS-u Tychy**, w niedzielę gra w Gdańsku ze **Stocznowcem**.

Katastrofalna trzecia tercja

Kompromitacja

Nie tak dawno na Torsanie pokonaliśmy **Podhale Nowy Targ** w stosunku 9-0. Niestety, na własnym lodzie „Szarotki” wzięły rewanż w identycznych rozmiarach. O ile w spotkaniu z Polonią zaprezentowaliśmy się bardzo źle, to w konfrontacji z Podhalem było jeszcze gorzej. Wręcz katastroficznie...

Druga odsłona była bardziej wyrównana, a więcej okazji miał nasz zespół. Najlepszej nie wykorzystał w 25. min **Robert Fraszko**, trafiając w słupek bramki dobrze gospodarzom zaledwie przez 4 minuty, potem stanęli w miejscu. „Szarotki” wykorzystywały to bezlitośnie, zdobywając kolejnych 6 goli. Najpierw dobrą pozycję wykreślił **Łukasz Gil**, później ten sam zawodnik zainicjował akcję, którą zakończył **Marcin Zapala**. Szósty gol padł po 32 sek gry w przewadze gospodarzy. Kolejne trzy bramki, autorstwa **Łyszczarczyka** (dwie) i **Łukasza Rusiniowicza** uzyskane zostały w końcowych trzech minutach.

Ostatnia „dwudziestka” była koncertem podhalań i popisem bezradności naszych hokeistów. Staniający się ze złości gospodarzom zaledwie przez 4 minuty, potem stanęli w miejscu. „Szarotki” wykorzystywały to bezlitośnie, zdobywając kolejnych 6 goli. Najpierw dobrą pozycję wykreślił **Łukasz Gil**, później ten sam zawodnik zainicjował akcję, którą zakończył **Marcin Zapala**. Szósty gol padł po 32 sek gry w przewadze gospodarzy. Kolejne trzy bramki, autorstwa **Łyszczarczyka** (dwie) i **Łukasza Rusiniowicza** uzyskane zostały w końcowych trzech minutach.

Nikt nie spodziewał się takiego pogromu, choć jeszcze przed meczem wiadomo było, iż nie wystąpimy w pełnym składzie. Z różnych przyczyn na mecz do Nowego Targu nie mogli wyjechać: **Peter Gapa**, **Adam Fraszko**, **Maciej Radwański**, **Wojciech Zubik**, **Łukasz Miśków** i **Andrzej Maślak**. Tak więc **Tadeusz Garb**, pełniący z przymusu w ostatnim czasie funkcję trenera, miał do dyspozycji niepełne trzy „piątki”.

Wydawca: Zakład Budżetowy „Tygodnik Sanocki. Pismo Samorządowe”.

Redaktor naczelna: **Małgorzata Boczar**.

Redaguje kolegium w składzie: **Bartosz Błażewicz** – red. prowadzący, **Joanna Kozimor**, **Jolanta Ziobro**, **Bogdan Rocznik**. Współpracują: **Krzysztof Dźwiż**, **Andrzej Olejko**, **Katarzyna Sochacka**, **Agata** i **Maciej Skowroński**, **Piotr Wacławski**, **Edward Zajac**.

Redaktor techniczny: **Maciej Haudek**. Korekta: **Tomasz Kulpiński**.

Adres redakcji: 38-500 Sanok, ul. Mickiewicza 17, tel. 464-27-00, tel./fax 464-02-21.

Przygotowanie wydania internetowego: **Wojciech Olearczyk** (WojtekO@bigfoot.com).

TYGODNIK SANOCKI
http://tygodnik.virtual.sanok.pl/
e-mail: napisz@poland.com
tygodnik@mail.com

Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzegamy sobie prawo skracania i poprawiania tekstów, własnych tytułów i śródtytułów. W sprawie reklam i ogłoszeń zapraszamy do redakcji codziennie w godz. 9.00-15.30 (w poniedziałki do godz. 16.30). Za treść ogłoszeń, reklam i listów redakcja nie odpowiada. Objętość listów nie powinna przekraczać 2 stron maszynopisu. Numery archiwalne do nabycia w redakcji. Prenumerata – tel./fax (013) 464-02-21 lub oddziały „Ruch” SA.

Obróbka zdjęć: **FOTO – STUDIO – KOLOR**, ul. Kochanowskiego 25.

Druk: **mitel** Rzeszów, ul. Warszawska 5/7, tel. (0-17) 853-61-69.